SONOS ROAM COLORS POMALUJ MÓJ ŚWIAT

CZERWIEC 2022

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

PLAYSTATION PLUS
Rewolucje

Setki gier w abonamencie



PRZENOŚNE GŁOŚNIKI

Pojedynek klasy wyższej

HUAWEI P50 Pro

Aparat przyszłości, software przeszłości



STADLER FORM SIMON

Przeminęło z wiatrem

SONY LINKBUDS S

Dyskretne słuchawki o skrywanych mocach

W ZBLIŻENIU

ELGATO HD60X
AUDIO PRO A28
LG C2
TP-LINK TAPO L920-5
VOLKSWAGEN ARTEON SHOOTING BREAK

SMARTWATCH NA KAŻDĄ OKAZJĘ

NR 6/2022
INDEKS: 256714
11,90 zł w tym 8% VAT
ISSN: 2080-7198
9 772080 719226 06

eprasa.pl da311e2459

DENON



POZWÓL OTOCZYĆ SIĘ PEŁNIĄ DŹWIĘKU

NA JAKI ZASŁUGUJE
TWÓJ TELEWIZOR

NOWOŚĆ: DHT-S517

Soundbar z bezprzewodowym subwooferem, Dolby Atmos, eARC oraz Bluetooth. System 3.1.2 z mocnym basem, krystalicznie czystymi dialogami i otaczającym dźwiękiem przestrzennym.

Dolby ATMOS · HDMI · Bluetooth · wireless subwoofer



DENON HOME SOUND BAR 550

Wciągający dźwięk 3D w domowym kinie, stworzony przez lidera w dziedzinie audio. Wyrafinowane przetwarzanie Dolby Atmos i DTS:X sprawia, że każdy film i program TV odbierasz jak największe wydarzenie na żywo.



DHT-S516H

Doda głębi dźwięku bez względu na to, co oglądasz lub słuchasz, a dekodowanie Dolby Digital, Dolby Digital Plus i DTS zapewnia wciągające wrażenia dźwięku przestrzennego.



DHT-S416

Będzie Twoim faworytem, jeśli szukasz soundbara do strumieniowania Google Chromecast, który zapewnia również krystalicznie czysty dźwięk przestrzenny.



DHT-S316

Soundbar z bezprzewodowym subwooferem, HDMI ARC, Bluetooth oraz Dolby Digital i DTS. Dzięki Denon Dialogue Enhancer nie umknie Ci żadne słowo dialogu z ulubionego programu TV lub filmu.

DENON SOUND

DOSKONAŁY DŹWIĘK KINA DOMOWEGO DENON
OPARTY NA 110 LATACH INNOWACJI

www.denon.pl

eprasa.pl da311e2459



OD REDAKCJI

Uzależnienie od nowych technologii połączone z home officem może oznaczać tylko jedno: obecnie zużywam więcej energii niż Republika Ludowo-Demokratyczna Bitcoina. A biorąc pod uwagę, że stopy procentowe rosną tak szybko jak moje ciśnienie krwi, coraz częściej zastanawiam się, czy istnieje sposób, abyśmy wszyscy mogli żyć bardziej ekonomicznie.

Według najlepszego doradcy finansowego na świecie, czyli wujka Google, są na to dwa sposoby. Najbardziej oczywistym jest zacząć być bardziej skromnym w wydatkach. Nie zawsze trzeba kupować najdroższy sprzęt, a warto zapoznać się z alternatywnymi opcjami na rynku. Jak widać z ostatnich wydań „T3", producenci coraz częściej poszerzają swoje portfolio o obiekty pożądania, które wysoką jakość potrafią łączyć z korzystną ceną.

Innym spostrzeżeniem, na jakie wpadłem, jest... zatrzymanie się. Jeśli Netflix po raz kolejny pogorszy warunki abonamentu, to czy naprawdę go potrzebujemy? Zwłaszcza, że teraz można wyjść na zewnątrz i cieszyć się wszystkimi pięknymi, darmowymi treściami, jakie ma do zaoferowania natura.

Jeśli poza domem towarzyszy wam jednak taki brak jak mi, macie też gamę technologii, które pomogą zmaksymalizować czas spędzany na świeżym powietrzu. Wszystko to jak zwykle przed wami w kolejnym numerze magazynu.

Marcin Kubicki
redaktor naczelny
marcin.kubicki@magazynt3.pl
@kubicki.w.odbiciu

Z ŻYCIA REDAKCJI



Michał Lis
sekretarz redakcji / grafik

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



Czego słuchaliśmy podczas tworzenia tego numeru?

Cave In
Heavy Pendulum
Koniecznie posłuchaj:
New Reality
Blinded by a Blaze

eprasa.pl da311e2459

SPIS TREŚCI

HORYZONT

009
PULS
Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.

021
PROZA ŻYCIA: MUZYKA W PLENERZE
Głośniki, których nie ograniczają żadne warunki pogodowe!

022
iROBOT ROOMBA i5
Jeśli myślisz o sprzątaniu, nie musi to oznaczać czasochłonnych i nużących czynności.

024
DOBRA KARMA WRACA
Funkcjonalny laptop, który nie kosztuje fortuny? W akcji Cashback od Lenovo to możliwe – dowiedz się, w jaki sposób możesz zyskać nawet 500 PLN.

026
SZAŁ DWÓCH KÓŁEK
Zadbaj o bezpieczeństwo nie tylko podczas jazdy samochodem – pomogą ci w tym dedykowane wideorejestratory od Mio.

029
#TREND: CREATIVE OUTLIER PRO
Najnowszy model marki Creative, który szczyci się odpornością na pot i hybrydowym ANC.

030
STYL
Zakupy odzieżowe, akcesoria mobilne i coś dla fanów marek premium.

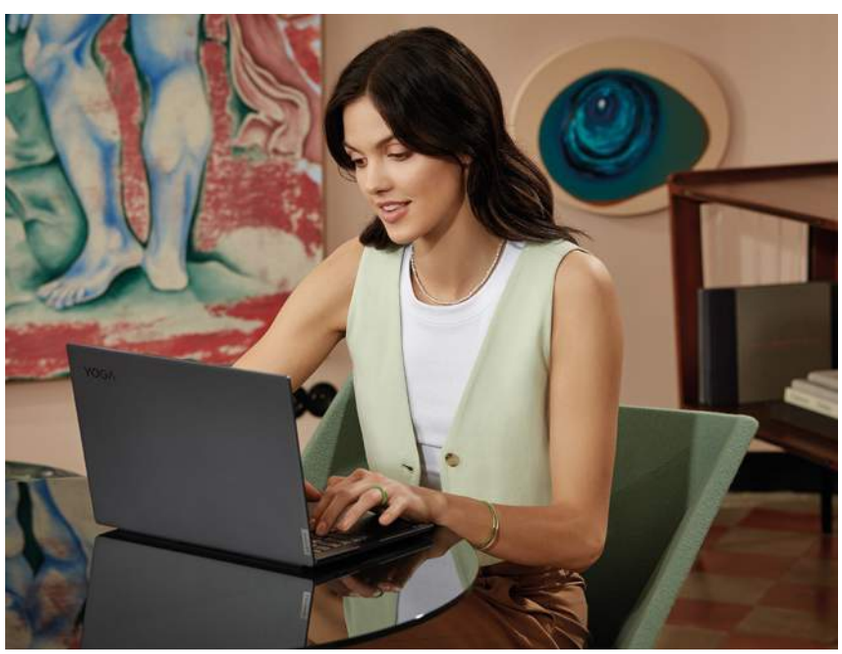
ANTRAKT

032
SONY WH-1000XM5

060
SONOS ROAM COLORS

067
FIIO K9 PRO ESS

097
MARANTZ CD 60



eprasa.pl da311e2459



www.pl.jbl.com/Gaming

JBL QUANTUM GAMINGOWE ZESTAWY SŁUCHAWKOWE

Uzyskaj najwyższą przewagę nad konkurencją dzięki gamingowym zestawom słuchawkowym JBL Quantum. Bazując na latach badań, łączymy precyzyjnie zaprojektowane zestawy słuchawkowe z niestandardowym, najnowocześniejszym oprogramowaniem, aby umieścić Cię w centrum akcji. Doświadcz hiperdokładnego, wciągającego dźwięku, który ujawnia każdy szczegół otaczającego Cię świata - dzięki czemu możesz wznieść się na sam szczyt.

eprasa.pl da311e2459

AUTOPSJA

033
RECENZJA
Astell&Kern Kann Max, Bowers & Wilkins Panorama 3, Stadler Form Simon, RØDE NTH-100, B&O Beosound Stage, Final Audio UX3000, Huawei P50 Pro, LG C2, Elgato HD60X, Audio Pro A28, JBL Quantum Stream, Bang & Olufsen Beoplay Portal (PC/PS5), TP-Link Tapo L920-5 oraz Audio-Technica ATH-M20XBT.

061
PRZENOŚNE GŁOŚNIKI
Spraw, aby wyjazd w plener był jeszcze wspanialszy dzięki głośnikom, z których muzyka dumnie będzie rozbrzmiewać w powietrzu.

068
MOTORYZACJA
Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.

078
ROZRYWKA
Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

084
PLAYSTATION PLUS REWOLUCJE
PlayStation przygotowało prawdziwą bombę dla fanów gamingu, dzięki której w ciągu jednej chwili otrzymają dostęp do kosmicznej biblioteki gier.

091
SMARTWATCHE NA KAŻDĄ OKAZJĘ
Jako ludzie różnimy się potrzebami, więc żaden smartwatch nie zadowoli każdego. Wciąż jednak możesz znaleźć idealne urządzenie dla siebie, bez względu na to, jakim użytkownikiem jesteś.





CRÈME DE LA CRÈME

099
LISTA ZAKUPÓW
Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku - dobrze trafiłeś. Oto przewodnik po świecie technologicznych zakupów stworzony dla ciebie.







PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3" znajdziesz na 98 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.

eprasa.pl da311e2459

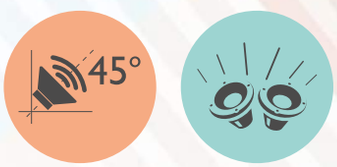
CREATIVE®

PEBBLE PLUS

ZAPROJEKTOWANE POD KĄTEM PERFEKCJI



GŁOŚNIKI STACJONARNE 2.1 USB Z SUBWOOFEREM

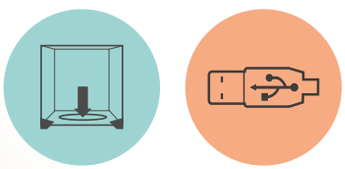


Głośniki Pebble Plus posiadają bardzo wydajne 2-calowe przetworniki średniego zasięgu ustawione pod kątem 45 stopni zapewniające wysoce szczegółowe brzmienie i niezwykle szeroką scenę dźwiękową.

Proste, wykonane z dbałością o szczegóły głośniki idealnie łączą w sobie minimalizm i wysokie osiągi o mocy wyjściowej do 8 W RMS.

Głośniki zasilane są za pomocą pojedynczego kabla USB bez potrzeby korzystania z gniazdka elektrycznego. Wystarczy podłączyć dowolne źródło dźwiękowe uniwersalnym kablem AUX 3,5 mm i oddać się muzyce! Pokrętła regulacji głośności umieszczono z przodu głównego głośnika, dzięki czemu są łatwo dostępne i wygodne w obsłudze.

Głośniki Creative Pebble Plus wyposażone są specjalnie zaprojektowany subwoofer, dający donośny i głęboki bas.



eprasa.pl da311e2459

tp-link | tapo

Pokoloruj swój dom z TP-Link Tapo!

Kolorowa smart taśma LED **Tapo L900-5**

Wypełnij każdy pokój jednym spośród ponad 16 milionów dostępnych kolorów światła. Możesz również wybrać ciepłe lub zimne światło białe. Ulubione oświetlenie możesz zapisać jako sceny oraz dodać je do harmonogramu.

- 16 milionów kolorów
- Ściemniacz
- Dopasowanie do rytmu muzyki
- Harmonogram i timer
- Kontrola głosem
- Łatwy montaż na taśmę 3M
- Możliwość docinania



WORKS WITH alexa

works with Hey Google

POZNAJ

inteligentne oświetlenie TP-Link Tapo



Tapo L530E

Kolorowa smart żarówka



Tapo L520E

Smart żarówka ze ściemniaczem imitująca dzienne światło



Tapo L510E

Smart żarówka ze ściemniaczem, ciepła biel

www.tp-link.com.pl

eprasa.pl da311e2459

HORYZONT

NAJCIEKAWSZE ZDOBYCZE ŚWIATA TECHNOLOGII ZMIERZAJĄCE W TWOIM KIERUNKU

Prowadzący | **Michał Lis**

NA TAPECIE

SONY XPERIA 10 IV





DENON PMA-900HNE I DENON DCD-900NE



Dyskretne słuchawki o różnych mocach



NATIVE UNION DROP MAGNETIC WIRELESS CHARGER

eprasa.pl da311e2459





Marcin Kubicki
NACZELNY

Kompaktowy soundbar Sonos będzie dobrym rozwiązaniem dla osób, które potrzebują jakości dźwięku premium w pokoju o niewielkim metrażu



DŹWIĘK NA TWOICH ZASADACH
Muzyka, dźwięk w filmie czy grze — aby w pełni je poczuć, warto wybrać soundbar, który przeniesie w głąb opowiadanej historii.

eprasa.pl da311e2459

■ 1 400 PLN, www.salonydenon.pl

SONOS RAY

Dźwięk jak z kinowej sali w zaciszu małego pokoju

Coraz większa popularność serwisów VOD oraz bogata oferta filmów, seriali, spektakli teatralnych czy koncertów muzycznych powoduje, że nasze mieszkania stają się kinami, salami teatralnymi i koncertowymi. Jednak każdy z nas chce mieć jak najlepsze warunki do oglądania i nie chodzi już tylko o telewizor czy projektor, ale także źródło dźwięku. Przeszkodą w doborze idealnego rozwiązania może być przestrzeń w domowym kąciku multimedialnym i metraż mieszkania, ale i o tym pomyślał amerykański producent domowych urządzeń audio – firma Sonos, która wprowadziła na rynek kompaktowy soundbar Ray.

MAŁY Z WIELKIM POTENCJAŁEM

Sonos Ray jest niewielkim soundbarem, zamkniętym w estetycznej, minimalistycznej, białej lub czarnej obudowie. Jego szerokość to jedynie 557 mm, dzięki czemu bez problemu postawimy go na szafce RTV, zamontujemy pod telewizorem lub umieścimy we wnęce komody.

DOSTROJONY DO PERFEKCJI

Warto zauważyć, że wszystkie elementy generujące dźwięk są skierowane do przodu, aby zminimalizować odbijanie się fal dźwiękowych od sąsiadujących powierzchni. Co więcej dzielone falowody przesyłają dźwięk od ściany do ściany, a zaawansowane cyfrowe kontrolery precyzyjnie lokalizują każdy element w pomieszczeniu, dzięki czemu dźwięk będzie wypełniał równomiernie całe pomieszczenie.

Sonos opatentował system bass reflex, który odpowiada za niskie tony z idealnie wyważonym basem. Oznacza to, że nawet niestandardowa akustyka precyzyjnie harmonizuje średnie i wysokie częstotliwości. Z kolei technologia Sonos Speech Enhancement zapewnia czystość dźwięku, dzięki której wyraźnie słychać każde słowo, natomiast funkcja Night Sound zmniejsza intensywność głośnych efektów np. podczas wieczornych seansów. Miłym dodatkiem jest funkcja Trueplay, dzięki której można dostroić dźwięk tak, aby uzyskać najlepsze wrażenia słuchowe do swoich potrzeb w każdym pomieszczeniu.

Nowy soundbar Sonos wyróżnia prosta konfiguracja – wystarczy wyjąć urządzenie z ekologicznego pudełka (wykonane w 100% z papieru z recyklingu), podłączyć kable zasilający i optyczny, włączyć telewizor i otworzyć aplikację *Sonos*, która wykona całą resztę za nas.

Warto zaznaczyć, że Sonos Ray to nie tylko soundbar, może on również pełnić funkcję centrum przesyłania muzyki do innych, rozmieszczonych w domu głośników. Oznacza to, że możemy jednocześnie oglądać telewizję w salonie i strumieniowo przesyłać muzykę do sypialni czy kuchni.

Co więcej, osoby nie znające ekosystemu Sonos powinny wiedzieć, że swój zestaw zawsze mogą rozbudować o kolejne elementy, np. subwoofer Sub i kolumny One/One SL. Soundbarem można sterować za pomocą aplikacji *Sonos*, jak również pilota do telewizora czy Apple AirPlay 2. Dzięki temu w prosty sposób możemy odtwarzać ulubioną muzykę czy film.

PROŚCIEJ NIŻ MYŚLISZ
Nie obawiaj się o podłączenie i konfigurację – Sonos Ray jest gotowy do pracy tuż po wyciągnięciu z pudełka.



eprasa.pl da311e2459

■ 379 PLN, www.nativeunion.com

NATIVE UNION STOW SLIM



Wysokiej jakości pokrowiec na MacBooka z zamknięciem magnetycznym

Rodzina produktów Stow Slim od Native Union uległa powiększeniu o pokrowce na laptopy marki Apple kolejnej generacji. Obecnie więc bez względu na to, czy korzystacie z 12-, 13, 15-, czy nawet 14-calowych MacBooków, znajdziecie coś w ofercie producenta.

Dla przypomnienia Stow Slim to wyrafinowane rozwiązanie w smukłej formie, wykończone przemyślanymi szczegółami, aby zapewnić bezproblemowe przenoszenie drogocennego sprzętu. Ponadczasowy styl zachowany jest dzięki eleganckiemu materiałowi i smuklejszemu wykończeniu. Wykonany z odpornej, powlekanej tkaniny zewnętrznej i miękkiego pikowanego wnętrza, pokrowiec wyposażony jest w łatwo otwierane zamknięcie magnetyczne, które gwarantuje bezpieczeństwo komputera. Zewnętrzna kieszeń to z kolei miejsce do umieszczenia np. dokumentów.

Kolekcja Stow Slim objęta jest 2-letnią gwarancją producenta, a jej powstanie Native Union argumentuje chęcią jeszcze wyraźniejszego uwzględnienia stylu życia w ciągłym ruchu.

■ 900 PLN, www.sony.pl

SONY LINKBUDS S



Dyskretne słuchawki o różnych mocach



Małe, lekkie i niepozorne — oto ważące 4,8 grama (!) prawdziwie bezprzewodowe słuchawki Sony LinkBuds S. Spokojnie, pomimo rozmiaru ich ergonomiczna konstrukcja idealnie pasuje do ucha i zapobiega wypadaniu. Dla przypomnienia, wprowadzona w serii LinkBuds innowacyjna koncepcja dźwięków otoczenia umożliwia interakcje ze światem zewnętrznym, a wysokiej jakości system redukcji hałasu pozwala w pełni oddać się słuchaniu. Użytkownik może więc wejść do kawiarni i wygodnie złożyć zamówienie, a potem szybko zanurzyć się w rozrywce, bez rozpraszających uwagę elementów. Wbrew pozorom, małe, 5-milimetrowe przetworniki akustyczne emitują mocny bas i niezwykle czysty wokal. Słuchawki LinkBuds S umożliwiają odtwarzanie przez 6 godzin z włączonym systemem redukcji hałasu. Zapas energii na kolejnych 14 godzin zgromadzony jest w kompaktowym etui, w którym w razie pośpiechu, w ciągu 5 minut przedłuży się muzyczne uniesienia o kolejną godzinę. Słuchawki LinkBuds S są dostępne w kolorze białym, czarnym i kremowym.

eprasa.pl da311e2459

■ Od 11 500 PLN, www.tophifi.pl

ROTEL C8 i C8+

Wysoka klasa brzmienia z licznych źródeł

Rotel przedstawił dwa wzmacniacze instalacyjne C8 oraz C8+. Nowe konstrukcje pracują w klasie AB i zostały wyposażone w osiem kanałów audio. Projektanci wykorzystali w nowych modelach ponadwymiarowy transformator toroidalny. Komponent ten napędza wysokoprądowe moduły wyjściowe, pozwalające na współpracę również z wymagającymi kolumnami głośnikowymi. Wzmacniacz instalacyjny C8 gwarantuje 70 W mocy na kanał przy obciążeniu 4-omowym, z kolei model C8+ 150 W mocy na kanał przy takim samym obciążeniu. Wyjścia po zmostkowaniu oferują odpowiednio 140 W i 300 W (przy 4 omach). Obie konstrukcje wyposażone zostały w analogowe wejścia audio. Dzięki wewnętrznemu przełącznikowi matrycowemu są one dostępne dla wszystkich stref. Użytkownik może dostosować parametry pracy sprzętu, co jest



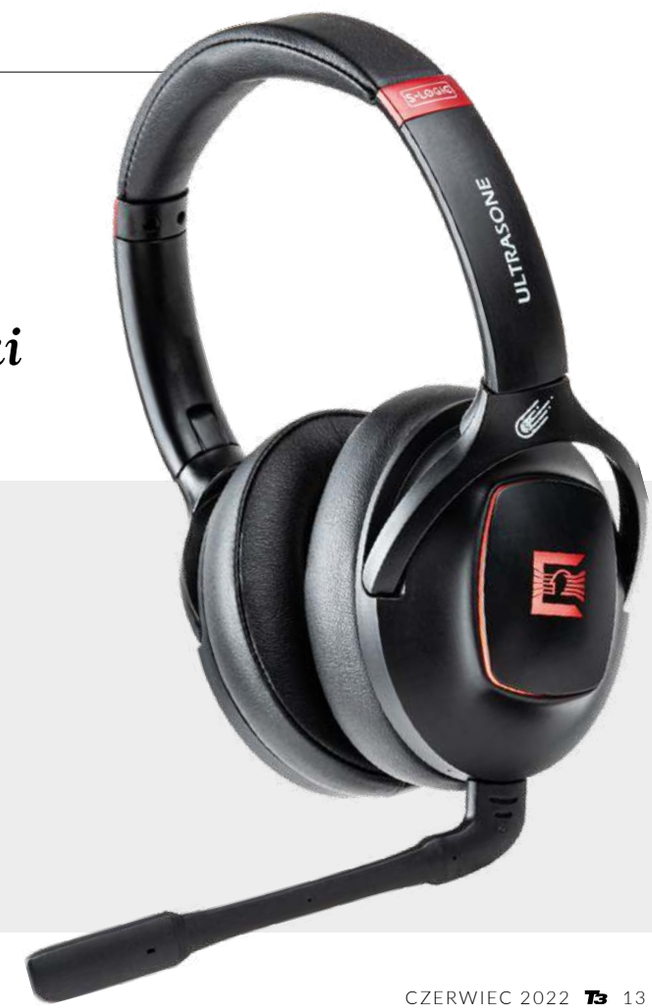
zasługą niezależnych ustawień głośności, balansu oraz korekcji tonów niskich i wysokich. C8+ dodatkowo może pochwalić się wejściami cyfrowymi – dwoma optycznymi i dwoma koaksjalnymi.

■ 750 PLN, www.mp3store.pl

ULTRASONE METEOR ONE

Lekkie, bezprzewodowe słuchawki gamingowe z oświetleniem RGB

Rynek słuchawek gamingowych poszerzył się o nowy model. To Meteor One od Ultrasone, wyposażone w dwa odłączane, jednokierunkowe mikrofony, które zostały specjalnie zaprojektowane do wyraźnej komunikacji głosowej. Choć bezprzewodowe, działają także „po kablu". W podróży również można rozmawiać przez słuchawki, wtedy już nie przez mikrofony na pałąku, a te znajdujące się w samym zestawie słuchawkowym. Poza komunikacją ważne są też wrażenia dźwiękowe. Meteor One mają precyzyjnie dostrojone, 40-milimetrowe przetworniki, które zapewniają szczegółowy i bogaty dźwięk, bez względu na to, czy relaksujemy się na muzyce czy nasłuchujemy odgłosów zbliżających się wrogów. W drugim przypadku warto włączyć tryb taktyczny, koncentrujący się na niskiej latencji. Niewielką wagę Meteor One (230 g) docenią osoby, które lubią spędzać dużo czasu w wirtualnym świecie. Niezwykle miękkie nauszniki z pianki zapamiętującej kształt idealnie dopasowują się do kształtu głowy. W podróży z kolei przyda się składana konstrukcja zestawu.



eprasa.pl da311e2459

■ www.nativeunion.com

NATIVE UNION DROP MAGNETIC WIRELESS CHARGER



Druga (magnetyczna) połowa do twojego iPhone'a

Gdy na rynku pojawiła się technologia bezprzewodowego ładowania mobilnych gadżetów, wszyscy byliśmy nią zachwyceni. Po pierwszej ekscytacji jednym z kłujących problemów było to, że by ładować np. smartfona, należało go umieścić w precyzyjnym miejscu płytki indukcyjnej. Ile razy zdarzyło wam się podnieść ładujący się telefon, by przekonać się, że jego bateria wcale nie zyskała drogocennych procentów?

Rozwiązaniem tego problemu jest ładowarka z MagSafe, do której tył iPhone'a przyczepia się magnetycznie w odpowiednim miejscu. Takim rozwiązaniem jest właśnie Drop Magnetic Wireless Charger od Native Union. W zestawie poza ładowarką znajduje się kabel z końcówkami USB-C — jednym do ładowarki, drugim do źródła prądu. O ile masz iPhone'a 12 lub nowszego, wystarczy zbliżyć go do urządzenia, a te połączą się magnetycznie i smartfon zacznie się ładować. Podładować można także inne gadżety z ładowaniem Qi, np. smartfony z systemem Android. W takim przypadku po prostu nie będzie działała funkcja samego magnesu.

■ 1 950 PLN, www.sony.pl

SONY XPERIA 10 IV

Superlekki smartfon z pojemną i wyjątkowo trwałą baterią



Xperia 1 IV to smartfon dla najbardziej wymagających użytkowników o zasobnych portfelach. Xperia 10 IV zapowiada się jako ciekawa alternatywa za ułamek ceny flagowca. Model ten trafi do sprzedaży w tym miesiącu i łączy technologie Sony z niezwykle lekką, zwartą konstrukcją. Ba, jest to najlżejszy na świecie smartfon 5G (161 g) z baterią o pojemności od 5 000 mAh wzwyż.

Xperia 10 IV jest odporna na wodę i pył na poziomie IP65/68. Do wykonania wyświetlacza wykorzystano mocne szkło Corning Gorilla Glass Victus. Xperia 10 IV została wyposażona w aparat z trzema obiektywami 16, 27 i 54 mm, jak również optyczny stabilizator obrazu, dzięki czemu robi ostre zdjęcia nawet w trudnych warunkach oświetlenia. Smartfon jest wyposażony w 6-calowy wyświetlacz OLED 21:9 — bez utrudniającego oglądanie wycięcia i otworu z aparatem. Zgodność z dźwiękiem o wysokiej rozdzielczości i gniazdo słuchawkowe 3,5 mm pozwalają w pełni oddać skalę dźwięków, dynamikę i detale pierwotnego nagrania.

Smartfon będzie oferowany w dwóch odmianach kolorystycznych: czarnej i miętowej.

eprasa.pl da311e2459

■ 6 500 PLN, www.sony.pl

SONY XPERIA 1 IV

Potężny smartfon z pierwszym na świecie obiektywem z prawdziwym zoomem optycznym

ZAWSZE GOTOWY DO AKCJI
Do zwiększenia funkcjonalności przyczynia się dedykowany, ergonomiczny przycisk spustu migawki z tłoczonym wykończeniem.



Już w czerwcu na rynku pojawi się nowy flagowiec marki Sony: Xperia 1 IV. Smartfon został wyposażony w trzy obiektywy: superszerokokątny 16 mm, szerokokątny 24 mm oraz nowy, unikatowy teleobiektyw 85-125 mm z prawdziwym zoomem optycznym. We wszystkich obiektywach zastosowano 12-megapikselowy przetwornik obrazu Exmor RS do urządzeń mobilnych, umożliwiający odczyt do 120 klatek na sekundę. Właściwość ta pozwala nagrywać obraz 4K przy 120 kl./s i odtwarzać nagrania w nawet pięciokrotnie zwolnionym tempie. Aparat z przodu również wyposażono w 12-megapikselowy przetwornik Exmor RS. W uzyskaniu płynnego, stabilnego obrazu pomaga najnowszy stabilizator obrazu Optical SteadyShot z technologią FlawlessEye. Oprócz tego użytkownik może transmitować wysokiej jakości obraz filmowy ze zgodnego aparatu Alpha, wykorzystując smartfon Xperia 1 IV w roli zewnętrznego monitora.

Zaawansowane funkcje dla graczy obejmują wyświetlacz odświeżany z częstotliwością 120 Hz i reakcje na dotyk z częstotliwością 240 Hz. Smartfon Xperia 1 IV zaprojektowano, by zapewnić autentyczne wrażenia przy słuchaniu. Służy temu między innymi optymalizacja dźwięku, którą przeprowadzono we współpracy z Sony Music Entertainment. Xperia 1 IV jest wyposażona w 6,5-calowy wyświetlacz OLED 4K HDR, bez wcięcia przeszkadzającego w oglądaniu znakomitego obrazu 21:9. O 50% większa jasność i technologia Real-time HDR Drive poprawiają widoczność jasnych i ciemnych fragmentów nawet w intensywnym oświetleniu.

A to tylko wierzchołek góry technologii w tym smartfonie. Już nie możemy doczekać się testu!



Marcin Kubicki
NACZELNY

Smartfon robiący najlepsze zdjęcia na rynku stał się jeszcze bliższy doskonałości. Ma to jednak swoją bezkompromisową cenę



eprasa.pl da311e2459





Michał Lis
REDAKTOR

Wzmacniacz i odtwarzacz CD to doskonałe rozwiązanie dla fanów dobrej jakości sprzętu audio – może być centrum domowej rozrywki i gwarantuje odtwarzanie muzyki z kultowych płyt



DOMOWE CENTRUM DŹWIĘKÓW
Denon PMA-900HNE dzięki platformie HEOS daje możliwość odtwarzania dźwięków jednocześnie w wielu pomieszczeniach.

eprasa.pl da311e2459

■ 4 700 PLN (PMA-900HNE), 2 400 PLN (DCD-900NE), www.salonydenon.pl

DENON PMA-900HNE i DENON DCD-900NE

Słuchaj muzyki z nieskazitelnymi szczegółami i w doskonałej jakości

Entuzjaści sprzętu audio i rozwiązań domowej rozrywki z uwagą powinni zapoznać się z premierowymi produktami Denon. Podczas targów High End w Monachium zaprezentowano nowości z serii 900 – stereofoniczny wzmacniacz PMA-900HNE oraz odtwarzacz płyt kompaktowych DCD-900NE. Sprzęt ten powstał, aby zadowolić użytkowników zarówno cyfrowych, jak i analogowych źródeł muzyki, a także fanów łączenia różnych rozwiązań akustycznych.

WYJĄTKOWE WRAŻENIA

Debiutujący PMA-900HNE jest pierwszym w ofercie firmy Denon zintegrowanym wzmacniaczem sieciowym z funkcjonalnością HEOS Built-in – platforma ta pozwala na odtwarzanie dźwięków jednocześnie w wielu pomieszczeniach. Oznacza to, że może on być centrum domowego multiwersum rozrywki podczas oglądania telewizji, słuchania muzyki czy grania w gry. Wysoką jakość dźwięku z każdego głośnika zapewnia zastosowany w PMA-900HNE zaawansowany, wysokoprądowy wzmacniacz o mocy 85 W na kanał oraz ponadwymiarowy zasilacz. Rozwiązanie to zadowoli każdego, nawet najbardziej wymagającego audiofila – dźwięk płynący z głośnika będzie bowiem precyzyjnie szczegółowy i zachowywał równowagę tonalną. Dzięki prostej konfiguracji z siecią Wi-Fi otrzymujemy niemal nieograniczone możliwości streamingu muzyki od popularnych dostawców.

Miłym dodatkiem jest możliwość wydawania poleceń asystentowi głosowemu Alexa. Jeśli chcemy połączyć się ze Spotify, Amazon Music czy TIDAL, zwiększyć lub zmniejszyć głośność; wstrzymać, wyciszyć lub odtworzyć następny utwór — wszystko to możemy zrobić za pomocą głosu. Dodatkowo otrzymujemy wsparcie dla Apple AirPlay 2 oraz Bluetooth.

Denon PMA-900HNE jest kompatybilny z cyfrowymi plikami audio wysokiej rozdzielczości: ALAC, FLAC i bezstratnymi plikami WAV o rozdzielczości do 24 bit/192 kHz, a także ze ścieżkami DSD 2,8 MHz oraz 5,6 MHz.

ODTWARZACZ CD W NOWEJ FORMIE

Uzupełnieniem wzmacniacza PMA-900HNE jest odtwarzacz CD Denon DCD-900NE. Nie przecierajcie oczu ze zdumienia: rok 2022 i na sklepowe półki wprowadzany jest idealny zestaw do odtwarzania muzyki z płyt CD. Konstruktorzy zastosowali w nim zaawansowany proces przetwarzania i filtrowania sygnału cyfrowego AL32 Processing Plus, który odtwarza każde nagranie z zadziwiającą czystością. Premierowy model ma zintegrowany port USB, pozwalający na odtwarzanie plików audio w wysokiej rozdzielczości do PCM 192 kHz/24 bit i DSD 2,8 MHz/5,6 MHz.

Nie pominięto także kwestii konstrukcji odtwarzacza i zastosowano w nim Direct Mechanical Ground Construction, niwelującą wibracje tak, aby słuchacz mógł cieszyć się jedynie doskonałym brzmieniem muzyki z ulubionej płyty CD. Inżynierowie Denon w nowych produktach konsekwentnie proponują klasyczny, ale lubiany przez użytkowników design – prosta bryła, wygodne i funkcjonalne przyciski i pokrętła. Zarówno wzmacniacz, jak i odtwarzacz dostępne są w dwóch kolorach – czarnym i srebrnym.

Premierowe produkty pokazują, że ponad 110-letnia tradycja i doświadczenie w konstruowaniu urządzeń audio klasy premium, przekładają się na dostosowywanie sprzętu do potrzeb i wymagań melomanów. Dbałość o funkcjonalność, jakość dźwięku, ale i klasyczny design urządzeń to cechy, które pozycjonują te rozwiązania wśród topowych w swojej kategorii, a pozostają przyjazne dla portfela potencjalnych nabywców.

ODTWARZACZ CD NA NOWO
Klasyczna konstrukcja z wysuwaną szufladą na płytę CD i nieskazitelna jakość dźwięku, która ożywi każdą nutę zapisaną na krążku…



eprasa.pl da311e2459





Michał Lis
REDAKTOR

Nie bawmy się w patetyczne określenia. Drumfire II, kolokwialnie mówiąc, nie bierze jeńców



PRZEKAZ PODPROGOWY
Zdjęcia promocyjne Drumfire II przedstawiają głośnik w elegancko wykończonym mieszkaniu z siekierą i winylem Motörhead opartymi o ścianę — trudno wierzyć, że to przypadek.

eprasa.pl da311e2459

■ 3 850 PLN, www.tophifi.pl

AUDIO PRO DRUMFIRE II

Potężny głośnik multiroom

Drumfire II to wyjątkowy „duet" głośników, który tworzą mocarny subwoofer aktywny D-Sub oraz podłączony do niego za pomocą złącza RCA głośnik D-2. Nowy model w porównaniu do swojego poprzednika cechuje się jeszcze lepszym brzmieniem, większą liczbą przycisków do programowalnych ustawień oraz trzema sposobami na odtwarzanie dźwięku w systemie multiroom: AirPlay 2, Google Cast oraz Audio Pro. Głośnik obsługuje dodatkowo Spotify Connect, Bluetooth oraz wejście RCA do podłączenia źródła analogowego, na przykład gramofonu.

„Po rynkowym debiucie głośnika Drumfire w 2018 roku spodziewaliśmy się jego pozytywnego przyjęcia, ale nawet w najśmielszych wyobrażeniach nie mogliśmy przewidzieć, że stanie się on tak popularny. Wspaniałe brzmienie odbiło się echem wśród znacznie większej liczby konsumentów niż sądziliśmy. Drumfire zyskał popularność nie tylko wśród miłośników rocka, którzy chcieli 'wstrząsnąć' swoim pomieszczeniem odsłuchowym, ale także wśród fanów jazzu i muzyki klasycznej, ponieważ zapewniana przez niego reprodukcja dźwięku pozwala wychwycić wszelkie niuanse w odtwarzanej muzyce, co jest niezwykle istotne w różnych gatunkach muzycznych. Po czterech latach zaktualizowaliśmy naszego wielokrotnie nagradzanego 'bad boya', odpowiadając na zapotrzebowanie klientów i wyposażając urządzenie zarówno w AirPlay 2, jak i Google Cast, obok naszego autorskiego systemu multiroom" – skomentował Jens Henriksen, CCO w Audio Pro.

Podobnie jak w przypadku pierwowzoru, tak i teraz istnieje możliwość zakupu samego górnego modułu – Drumfire D-2, bez umieszczonego z dołu subwoofera. Dzięki temu można ustawić głośnik np. na półce. Będzie to dobry wybór w sytuacji, w której użytkownik nie ma miejsca na pełny system głośnikowy Drumfire II, a nadal chciałby cieszyć się wciągającym brzmieniem w mniejszych pomieszczeniach.

Drumfire II i Drumfire D-2 w komplecie wyglądają trochę jak lodówka z zamrażarką (o umiejętnościach dzielenia się potęgą brzmienia z sąsiadami). Komplet pod względem wysokości ledwie ustępuje ogłoszonym niedawno kolumnom podłogowym A38 i waży 16,5 kg (z tego 4,9 kg mniejszy z elementów).

Dźwięk jest napędzany 8-calowym głośnikiem niskotonowym i dwoma 4,5-calowymi głośnikami niskotonowymi o długim skoku, z dwoma 1-calowymi tekstylnymi kopułkami wysokotonowymi zapewniającymi wyższe częstotliwości. Łączna moc to 300 W (100 W dla mniejszego głośnika).

Liczba przycisków ustawień wstępnych została zwiększona do sześciu, oferując więcej opcji przechowywania ulubionych serwisów muzycznych.

Audio Pro twierdzi, że Drumfire II oferuje ten sam potężny dźwięk, co jego poprzednik. Nie wątpimy…

Cena kompletu Drumfire II wynosi 3 850 PLN. Cena samego modułu D-2 – bez subwoofera – to 2 200 PLN.



STYLOWY DESIGN
Wzornictwo modelu to „klasyczny rock n'roll", ale z wyrafinowanymi akcentami. Dzięki wykończeniu sztuczną skórą i detalom wykonanym z aluminium, głośnik doskonale wkomponuje się w aranżację każdego wnętrza.

■ 650 PLN, www.tp-link.com.pl

TP-LINK EAP610-OUTDOOR

Bezprzewodowy, zewnętrzny punkt dostępowy w standardzie AX1800



Marcin Kubicki
NACZELNY

Nasze wymagania dotyczące dostępu do szerokopasmowego internetu ciągle rosną – oczekujemy go już nie tylko zawsze, ale i wszędzie

Czasy kiedy połączenie Wi-Fi ograniczało się do czterech ścian są już dawno za nami. Bez względu na to, czy jesteśmy właścicielami ogródka czy klientami kawiarni ze stolikami wystawionymi przed lokalem, oczekujemy dostępności szerokopasmowego internetu. W takim celu stworzono takie punkty dostępowe jak EAP610-Outdoor od TP-Link.

Zapewnia on znakomitą prędkość Wi-Fi 6 (jednoczesna obsługa dwóch pasm do 1,8 Gb/s), wysoką wydajność połączeń dzięki OFDMA i MU-MIMO, a także duży zasięg dzięki dedykowanemu wzmacniaczowi dużej mocy. Co równie istotne, profesjonalne anteny znajdują się wewnątrz szczelnej obudowy klasy IP67 — to na wypadek opadów deszczu czy np. tego, że jesteśmy szczęśliwymi posiadaczami pobliskiego urządzeniu basenu. Do środka obudowy nie trafi także kurz, a urządzenie ma ochronę przed piorunami i wyładowaniami elektrostatycznymi. Jeśli teren, który chcemy pokryć dostępem do sieci, jest naprawdę duży, możliwe jest bezprzewodowe łączenie punktów dostępowych. W ten sposób można pokryć dostępem do internetu nawet cały park czy amfiteatr. Pozwala to też na strumieniowanie danych na całym terenie bez jakichkolwiek przerw. Dane urządzenie będzie płynnie przełączać się między punktami dostępowymi. Wszechstronne rozwiązania montażowe pozwolą na to, by szybko i łatwo zamocować urządzenie bez względu na powierzchnię – może to być ściana, jak i np. słup.

Pozostaje kwestia konfiguracji. Tej dokonuje się przez prostą i bardzo przejrzystą aplikację *Omada*, która już po paru minutach pozwala na dokonywanie ustawień, monitorowanie stanu sieci i zarządzanie klientami, a to wszystko z poziom smartfona czy tabletu.



WIELE OPCJI ZASILANIA
Punkt dostępowy obsługuje zarówno zasilanie PoE+ 802.3at, jak i pasywne PoE, dzięki czemu urządzenie może być zasilane zarówno poprzez przełącznik PoE, jak i dołączony zasilacz PoE.

eprasa.pl da311e2459



MUZYKA W PLENERZE

Głośniki, których nie ograniczają żadne warunki!

Najlepsze głośniki przenośne do używania poza domem łączą dobry dźwięk z solidną konstrukcją, aby wytrzymać różne niespodziewane sytuacje. Przyda się też jakiś rodzaj wodoodporności, aby w zależności od sytuacji chronić go przed tym żywiołem. Niektóre z nich dobrze znoszą wyłącznie zachlapanie wodą z pobliskiego basenu, innym niestraszna jest nagła ulewa, która potrafi złapać nas w trakcie pikniku w parku.

Oczywiście głośniki muszą mieć też odpowiednią moc, w zależności od tego, czy zamierzamy słuchać subtelnej muzyki przy kolacji we dwoje na patio, czy też nakłaniać zgromadzoną grupę osób do wytężonego treningu w publicznym parku.

Jedną z najważniejszych marek na rynku tworzących głośniki przenośne jest JBL. Dzieje się tak z kilku powodów. Co bardzo istotne, głośniki te mają bardzo dobry stosunek ceny do jakości. Nie ma w nich audiofilskich komponentów, a oferują wyraźny dźwięk wysokiej jakości, w przypadku większych modeli ponad miarę donośny, co niewątpliwie jest zasługą doświadczeń JBL na rynku głośników estradowych. Nic więc dziwnego, że taką uwagę przykłada do brzmienia basów.

Firma też w swoim przekazie podkreśla walory zabawy przy słuchaniu muzyki. A skoro zabawa, to na pewno nie stres związany z upadkiem głośnika, jego zalaniem wodą, napojami, czy zapiaszczeniem. To dlatego tak często rozwiązania marki widać w parkach, na plażach czy w lokalach gastronomicznych.

Długi czas pracy na baterii, charakterystyczny design i kolorowe wzornictwo to kolejne aspekty, dlaczego JBL mocno kojarzy się właśnie z przenośnymi głośnikami.

Jak jednak wybrać swój outdoorowy głośnik? Stwierdzić, że im głośnik JBL droższy tym większy, potężniejszy (dźwiękiem i wagą), bardziej funkcjonalny i odporny jest pewnym uproszczeniem, ale faktycznie można się tu doszukiwać podstawowej kategoryzacji. Po lewej stronie przedstawiamy trzy z licznych propozycji głośników przenośnych marki JBL. Więcej na temat ich wszystkich przeczytać można na www.jbl.com.pl.

NA KAŻDĄ SYTUACJĘ



JBL GO ESSENTIAL
Zapewnia nawet 5 godzin strumieniowego przesyłania muzyki. Dzięki wodoodporności IPX7 nie trzeba martwić się o jego zachlapanie. Dostępny jest w trzech kolorach: niebieskim, czerwonym i czarnym. Przy wadze 180 g można go zabrać ze sobą wszędzie. *150 PLN*



JBL FLIP 6
Ważący 0,5 kg, przenośny głośnik o dużej mocy. Wodoodporny i pyłoszczelny (IP67), a impreza z nim może trwać nawet 12 godzin. Funkcja PartyBoost pozwala łączyć wiele głośników zgodnych z tym standardem. Dostępny w wielu kolorach. *440 PLN*



JBL CHARGE 5
Wodoodporność i pyłoszczelność (IP67), funkcja powerbanka, dziewięć wariantów kolorystycznych i… 20 godzin odtwarzania muzyki bez potrzeby ładowania. Tutaj również dostępna jest funkcja PartyBoost, ale uwaga, ten potężny imprezowicz waży już 1 kg! *800 PLN*

eprasa.pl da311e2459

iRobot Roomba i5

NOWOŚĆ



Jeśli myślisz o sprzątaniu, nie musi to oznaczać czasochłonnych i nużących czynności. Pod warunkiem, że skorzystasz z inteligentnego rozwiązania…

Jedni kochają, drudzy niekoniecznie. Mowa o sprzątaniu, zarówno tym codziennym, jak i większych porządkach wykonywanych powiedzmy raz w tygodniu. I choć pokolenie naszych mam zapewne nie wyobraża sobie sprzątania bez miotły, mopa, zmiotki, szufelki oraz kilku rodzajów ściereczek do różnych powierzchni, dziś niekoniecznie musimy korzystać z tej całej gamy, bądź co bądź, ręcznych narzędzi. Z pomocą przychodzą nam inteligentne roboty odkurzające iRobot, które brudną robotę wykonają za nas.

INTELIGENTNA MAPA PORZĄDKÓW

Bez względu na to czy mieszkamy w małej kawalerce, przestronnym apartamencie czy domu jednorodzinnym, obowiązek sprzątania spoczywa na naszych barkach. Często jest tak, że czynności związane z oczyszczaniem poszczególnych pomieszczeń, są nie tylko kłopotliwe, ale także czasochłonne. Nie oszukujmy się: kiedy myślimy o sprzątaniu, od razu wiemy, że będziemy potrzebować 2-3 godzin na odkurzenie i umycie wszystkich podłóg. I od razu pojawiają się pomysły, w jaki bardziej przyjemny sposób, moglibyśmy spędzić ten czas.

A wystarczy do naszego domu zaprosić robota Roomba serii i5. Urządzenie to w pierwszej kolejności wykona mapę naszego mieszkania. Jest to możliwe dzięki technologii inteligentnych map Imprint. W rezultacie w aplikacji *iRobot HOME* zostanie przygotowany plan pomieszczeń i to on pozwoli na zlecenie iRobotowi Roomba serii i5 odkurzania wybranego pokoju lub posprzątanie większej przestrzeni. Po zaplanowaniu czyszczenia konkretnej powierzchni, otrzymamy szacowany czas wykonania danego zadania, co umożliwi np. sesję sprzątania podczas nieobecności domowników. Warto podkreślić, że Roomba i5 po jakimś czasie pracy w naszym domu zacznie proponować nam spersonalizowane sugestie sprzątania, aby np. codziennie sprzątać przedpokój, do którego wysyłaliśmy robota zwyczajowo wieczorem, aby odkurzył naniesiony na butach piach.

TECHNOLOGICZNA EWOLUCJA

Urządzenia iRobot Roomba serii i5 oferują zaskakująco precyzyjną nawigację, a w efekcie higieniczną czystość. Jest to możliwe dzięki zastosowaniu nowoczesnych sensorów śledzenia podłoża, prowadzących robota wzdłuż równoległych linii. W rezultacie oczyszczony zostaje każdy skrawek powierzchni, bez względu na to czy jest to parkiet, podłoga pokryta kafelkami czy wyłożona wykładziną lub dywanem. Roomba poradzi sobie nawet z trudno dostępnymi zakamarkami, bez

eprasa.pl da311e2459



Inteligentne roboty odkurzające to idealne rozwiązanie do każdego rodzaju powierzchni i metrażu – bez względu na to czy chcemy wysprzątać salon, kuchnię czy łazienkę, z pomocą nadjeżdża Roomba i5.

problemu dotrze pod meble, łóżko czy fotele.

Jeśli zastanawiacie się, w jaki sposób tak niewielkie urządzenie jest w stanie perfekcyjnie zbierać kurz, piasek czy resztki jedzenia z wszelkiego rodzaju powierzchni – odpowiadamy, że umożliwia to 3-stopniowy system sprzątania z dwiema gumowymi szczotkami głównymi, zamontowanymi w ruchomej głowicy. W jego ramach wirująca szczotka boczna zagarnia zabrudzenia sprzed robota oraz te znajdujące się przy ścianach i w narożnikach. Nieczystości kierowane są ku centralnej części robota, gdzie znajduje się głowica czyszcząca. Z kolei jej ruchoma konstrukcja sprawia, że osadzone w niej gumowe szczotki główne pozostają w stałym kontakcie z podłożem. W najnowszym modelu iRobot Roomba i5 wykorzystano system AeroForce. Dzięki niemu szczotki główne, które mają bieżnikowaną gumową powłokę, poruszają się przeciwbieżnie, co minimalizuje osadzanie się na nich zabrudzeń i optymalizuje wykorzystanie mocy ssącej tak, aby koncentrowała się ona bezpośrednio na podłożu. Oznacza to, że po przejeździe iRobot Roomba każda podłoga przejdzie test białej rękawiczki. W nowym modelu serii i5 zastosowana została funkcja Child & Pet Lock, która eliminuje możliwość przypadkowego uruchomienia robota z poziomu przycisku na jego obudowie, jak również tryb „Nie przeszkadzać", w którym w aplikacji *iRobot HOME* ustawia się ramy czasowe, w których roboty nie powinny rozpoczynać pracy.

DLA ALERGIKÓW? TAK!

Wybór robota sprzątającego bardzo często dokonywany jest w oparciu o styl życia i ilość wolnego czasu czy zasobność portfela. Z kolei alergicy zwracają uwagę na funkcjonalności, które pozwolą im nie tylko oczyszczać mieszkanie, ale przebywać w pomieszczeniach wolnych od kurzu i uczulających pyłków. Z myślą o tych użytkownikach iRobot stworzył stację ładująco-czyszczącą Clean Base. Kiedy robot wraca do bazy, po skończonym sprzątaniu lub na doładowanie baterii, stacja automatycznie zasysa zgromadzone w zbiorniku zanieczyszczenia i magazynuje je w specjalnym worku AllergenLock, który zatrzymuje 99% pyłków, pleśni i innych patogenów. Pomieści on zanieczyszczenia gromadzone nawet przez 60 dni, co oznacza rzadką konieczność jego wymiany. Co więcej, zbiornik z robota można bez problemu umyć pod bieżącą wodą, po uprzednim wyjęciu filtra AeroForce, aby dokładnie go oczyścić.

Korzystając z iRobot Roomba i5 z powodzeniem można stwierdzić, że „sprzątanie jeszcze nigdy nie było tak proste". I nie będą to słowa przesadne. Urządzenie od momentu wykonania mapy przestrzeni sprzątania, przez ustalenie najlepszego dla nas harmonogramu domowych porządków, aż po ładowanie baterii i oczyszczanie zbiornika z zanieczyszczeniami – wykona całą pracę za nas. Po stronie użytkownika jest jedynie zatwierdzenie sugestii Roomby i… nie przeszkadzanie podczas przejazdu. Choć może brzmi to kosmicznie nieprawdopodobnie, nowe technologie pozwalają na zatrudnienie inteligentnych asystentów domowych czynności. A nam nie pozostaje nic innego, jak przyjemne wykorzystanie czasu, który musielibyśmy wygospodarować na codzienne odkurzanie podłóg w całym mieszkaniu.

ROOMBA Z INTELIGENTNYM ASYSTENTEM

Coraz więcej rozwiązań z segmentu smart home wyposażanych jest w możliwość sterowania nimi za pomocą asystenta głosowego. Otrzymujemy sposobność stworzenia inteligentnego domu, gdzie większość urządzeń będzie wykonywać nasze komendy głosowe – bez żadnego przyciskania czy wyboru systemowych programów. Nie inaczej jest w przypadku robotów odkurzających iRobot Roomba serii i5. Użytkownicy mogą zatem zarządzać ich pracą za pośrednictwem komend głosowych, wydawanych Asystentowi Google, Alexie, a teraz także Siri. Jest to o tyle istotne, że jeśli nie mamy czasu na wybór programu w aplikacji mobilnej czy systemowe ustalenie harmonogramu sprzątania, wystarczy wydać komendę naszej Roombie. Z pewnością możliwość tę docenią osoby, które często potrzebują natychmiastowej pomocy Roomby przy posprzątaniu rozsypanego cukru czy bałaganu pozostawionego przez naszego pupila. Użytkownicy Asystenta Google i Alexy mogą korzystać z 600 obsługiwanych poleceń, z kolei właściciele urządzeń Apple mogą tworzyć własne frazy z określonymi poleceniami. Trudne i nieprawdopodobne? Nic bardziej mylnego. Wystarczy w swoim telefonie lub smartwatchu aktywować inteligentnego asystenta, dodać iRobot Roomba i korzystać.

eprasa.pl da311e2459

DOBRA KARMA WRACA

Funkcjonalny laptop, który nie kosztuje fortuny? W akcji Cashback od **Lenovo** to możliwe – dowiedz się, w jaki sposób możesz zyskać nawet 500 złotych.

Ultrabooki mają mnóstwo zalet: są lekkie i smukłe, dzięki czemu zmieszczą się nawet w torebce lub wypchanej aktówce; mają mocne podzespoły i czytelne ekrany, a jedno ich ładowanie starcza na bardzo długi czas pracy. Za wszystkie te udogodnienia musisz jednak więcej dopłacić, w szczególności, jeśli masz do czynienia z komputerem sygnowanym przez znanego producenta. Właśnie dlatego wielu użytkowników w końcu decyduje się na zakup tańszych urządzeń, idąc na kompromis w kwestii wydajności, wygody lub możliwości pracy z dowolnego miejsca na świecie.

Jeśli planujesz zakup ultralekkiego laptopa, ale obawiasz się, że może on przekroczyć twój budżet, spokojnie – istnieje proste wyjście z tej sytuacji. Lenovo Polska rozpoczyna właśnie akcję Cashback, w której możesz otrzymać nawet 500 złotych zwrotu po zakupie wybranego laptopa z serii Yoga, na przykład ultralekkiego modelu Yoga Slim 7i Pro z procesorem Intel Core 11. generacji.

BIURO W PLECAKU

Komputer przykuwa wzrok już od pierwszego spojrzenia. Ten idealnie smukły, elegancki sprzęt, waży zaledwie 1,45 kg, a w najgrubszym miejscu mierzy 17,9 mm. Dzięki temu zabierzesz go ze sobą wszędzie: na spotkanie, wczasy czy też w wielogodzinny lot. Yoga Slim 7i Pro utrzymana została w profesjonalnej, biznesowej stylistyce. Nie oznacza to jednak, że laptop nie jest wytrzymały: jego obudowa została wykonana z wysokiej klasy aluminium. Każda podróż ma swoje trudy, dlatego warto posiadać sprzęt, który potrafi im wszystkim sprostać.



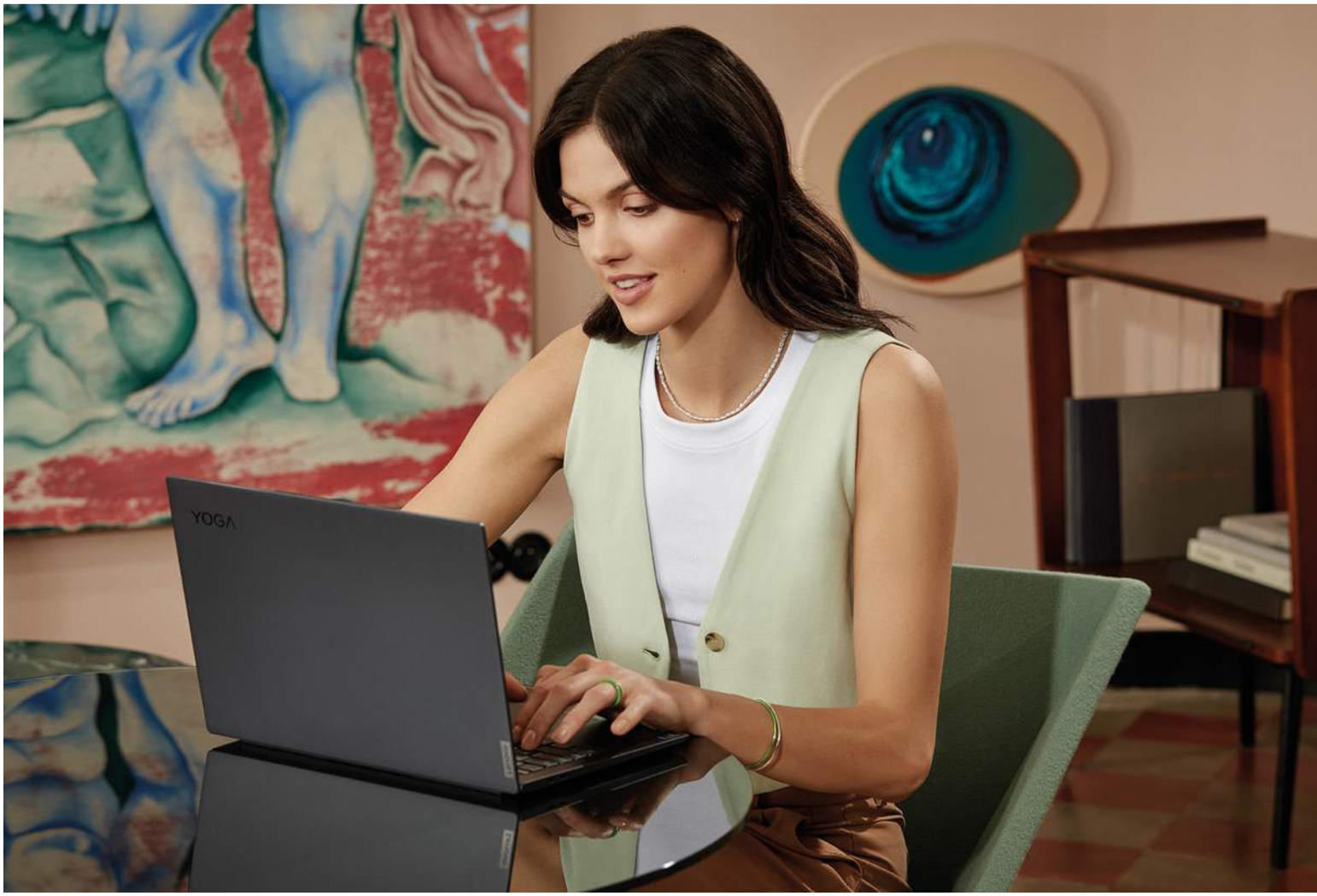
W pracy i rozrywce niezbędny jest również odpowiedni ekran. Nieostry panel o spranych kolorach utrudnia skupienie się na wykonywanym zadaniu, a w niektórych przypadkach nawet je uniemożliwia – graficy i fotografowie na pewno dobrze o tym wiedzą. Z Yogą Slim 7i Pro nie będziesz miał takiego problemu: laptop otrzymał czarujący, 14-calowy wyświetlacz o rozdzielczości nawet 2,8K, imponującej jak na tak kompaktowy sprzęt. Szklany ekran cechuje się stuprocentowym pokryciem palety sRGB, a jego wysoka jasność 400 nitów umożliwia komfortową pracę w każdych warunkach, od domowego biura po taras. Wspiera on także technologię Dolby Vision, zapewniającą wyraziste i naturalne kontrasty podczas oglądania zawartości HDR.

Bardzo ważny jest sam format panelu. Lenovo zastosowało tutaj nieco „podwyższony” wyświetlacz 16:10, zapewniający lepszą wygodę pracy biurowej. Pozytywny wpływ na produktywność mają także wąskie ramki dookoła ekranu, które nie odwracają uwagi; wyświetlacz zajmuje aż 91% powierzchni. Do dyspozycji otrzymasz również płynne odświeżanie 90 Hz. W tej konfiguracji staje się idealnym narzędziem do kreatywnej pracy.

W PRACY I PO PRACY

Jedną z najważniejszych cech dobrego ultrabooka jest wydajność: tego typu urządzenie powinno dotrzymywać ci kroku w każdej sytuacji służbowej (i nie tylko). Sercem Yogi Slim 7i Pro są procesory Intel Core 11. generacji; w najwyższej konfiguracji znajdziesz nawet układ Core i7 ze

eprasa.pl da311e2459



zintegrowaną grafiką Intel Xe. Towarzyszy mu do 32 GB pamięci RAM i nawet terabajtowy dysk SSD M.2 PCIe.

Nietrudno zgadnąć, że konfiguracja ta idealnie sprawdzi się w pracy biurowej oraz rozwijaniu własnych zainteresowań; urządzenie jest przy tym zgodne z platformą Intel Evo: złoty standard dla komputerów dla profesjonalistów.

Nie zapominaj także o mniej oczywistych kwestiach, na przykład klawiaturze i touchpadzie. To niby drobiazgi, ale jakiekolwiek niedogodności w tym zakresie natychmiast wpłyną na twoją produktywność. Właśnie dlatego ultrabook od Lenovo został wyposażony w podświetlaną klawiaturę z klawiszami o innowacyjnym, kopułkowym kształcie – zwiększa ona precyzję i satysfakcję z pisania. Sam touchpad jest teraz większy o 25% w porównaniu z poprzednią generacją.

Poza wygodą w zastosowaniach służbowych, Yoga Slim 7i Pro oferuje wspaniałe wrażenia rozrywkowe. Ekranowi 14 cali ze standardem Dolby Vision towarzyszą bowiem dwa 2-watowe głośniki od Harman Kardon, wyposażone w obsługę technologii Dolby Atmos. W ten sposób każdy seans filmowy na laptopie nabierze realizmu i głębi. Głośniczki przydadzą się także w trakcie wideokonferencji – o ich jakość zadba kamera na podczerwień, osadzona na lekko wysuniętym w górę module.

NIE DO ZDARCIA

Co najistotniejsze, ze wszystkich powyższych zalet będziesz mógł korzystać przez naprawdę długi czas. Jedno ładowanie Yogi Slim 7i Pro starcza na nawet 18,5 godziny działania. Komputer będzie pracował razem z tobą przez cały dzień, a jeśli to nie wystarczy, do akcji włączy się technologia Rapid Charge. Dzięki niej wystarczy kwadrans ładowania, by urządzenie mogło działać przez kolejne dwie godziny.

O to, by czas pracy na baterii był jak najdłuższy, zadba natomiast funkcja Intelligent Cooling. Na bieżąco monitoruje ona stan laptopa, kierując energię do tych podzespołów, które potrzebują jej najbardziej, zmniejszając zużycie baterii i jednocześnie optymalizując wydajność.

Z Lenovo żaden użytkownik nie powinien czuć się porzucony. W zestawie z Yogą Slim 7i Pro otrzymasz dwuletni dostęp do pakietu pomocowego Premium Care: szybkiego wsparcia technicznego ze strony doświadczonych konsultantów, którzy z przyjemnością pomogą ci w każdej kwestii związanej z twoim urządzeniem. Pakiet ten obejmuje diagnostykę błędów, usługi serwisowe, obsługę techniczną oraz monitorowanie stanu urządzenia.

CZYSTE KORZYŚCI

Teraz Yogę Slim 7 Pro, zarówno w wersji wspieranej przez Intel EVO, jak i z procesorem AMD, możesz kupić w specjalnej promocji Cashback Yoga – za wybranie tego modelu, otrzymasz zwrot gotówki w wysokości 500 PLN. Warunkiem wzięcia udziału w akcji jest zakup fabrycznie nowego urządzenia od jednego z następujących partnerów: Delkom.pl, Komputronik.pl, X-kom.pl, Euro.com.pl, Mediaexpert.pl, Sferis.pl, Mediamarkt.pl lub Morele.net. Aby otrzymać zwrot pieniędzy na swoje konto, wystarczy zarejestrować się na stronie promocji i zaprezentować dowód zakupu.

Warto pamiętać, że Yoga Slim 7 Pro to nie jedyny model objęty akcją: kupisz w niej również laptopy Yoga 7 lub Yoga Slim 7, obydwa z możliwością otrzymania cashbacku 300 PLN. Promocja trwa do 30.06.2022 roku.

eprasa.pl da311e2459

SZAŁ dwóch kółek

Zadbaj o bezpieczeństwo nie tylko podczas jazdy samochodem – pomogą ci w tym dedykowane wideorejestratory od Mio.



Podróże na dwóch kółkach mogą dostarczać tyle samo radości co te na czterech, w szczególności teraz, gdy dni stają się coraz dłuższe i cieplejsze. Miłośnicy aktywności fizycznej preferują wyprawy rowerowe, często z lekkim elektrycznym wspomaganiem, miejscy nomadzi poruszają się na elektrycznych hulajnogach, zaś samotni podróżnicy wsiadają na motocykle i skutery, ruszając w nieznane. Niezależnie od tego, który pojazd najbardziej do ciebie przemawia, warto zadbać o swoje bezpieczeństwo na drodze – w końcu wszyscy jesteśmy uczestnikami ruchu drogowego.

Coraz popularniejszym sposobem na to są wideorejestratory. Oczywiście jednoślady rządzą się swoimi prawami, więc nie polecamy podłączania do nich kamerek, stworzonych z myślą o samochodach – taki sprzęt nie zapewni nam optymalnej ochrony, zaś jego prawidłowe zamocowanie może być trudnym zadaniem. Zdecydowanie lepszym wyborem będzie urządzenie, stworzone z myślą o twoim motocyklu, skuterze lub rowerze elektrycznym.

Z drugiej strony, nie wystarczy zamocować na kierownicy dowolnej kamerki sportowej i liczyć na to, że sprawdzi się ona tak samo dobrze jak dedykowane urządzenie. Brak podstawowych funkcji, na przykład czujnika przeciążeń lub możliwości buforo-

eprasa.pl da311e2459

wania wideo w trakcie jazdy, utrudnią sporządzenie przekonującego materiału dowodowego. Ponadto, kamerki sportowe charakteryzują się stosunkowo krótkim czasem pracy na baterii, co czyni je nieprzydatnymi na dłuższych trasach.

W ofercie marki Mio, wiodącego producenta na rynku wideorejestratorów, pojawiły się zupełnie nowe propozycje, przeznaczone specjalnie dla użytkowników jednośladów. Poznaj praktyczne gadżety, dzięki którym poczujesz się jeszcze bezpieczniej na drodze!

DZIENNIKI MOTOCYKLOWE

Podróże na motocyklu to ekscytujące przeżycie – tylko ty, bezkresna droga i twoja maszyna. Nie zapominaj jednak o tym, że na drodze możesz spotkać także innych kierowców, do których warto zachować ograniczone zaufanie. Podczas długiej jazdy warto mieć ze sobą towarzysza, który wraz z tobą będzie kontrolował sytuację dookoła motocykla. Wideorejestrator Mio MiVue M760D (1 700 PLN, www.mio.com/pl),zadba o to, by twoja maszyna była chroniona zarówno z przodu, jak i z tyłu.

W skład tego zestawu wchodzą dwie jednostki, wyposażone w wielosoczewkową, szklaną optykę Sony Starvis CMOS o jasności f/1.6. Zapewnia ona bardzo dobry dostęp światła do matrycy, niezależnie od pory dnia. Dzięki temu możesz mieć pewność, że na nagraniach uchwycony zostanie każdy szczegół – nawet w przypadku, gdy pada deszcz lub zapada zmrok. O klarowność tych ostatnich klipów zadba technologia Mio Night Vision Pro, obecna także w modelach przeznaczonych dla kierowców samochodów.

Kamerki charakteryzują się przy tym szerokim polem widzenia 130 stopni, obejmującym niemal wszystko, co dzieje się przed lub za twoim pojazdem. Obydwa wideorejestratory nagrywają filmy w rozdzielczości Full HD 1080p i 30 kl./s w technologii kodowania H.264. Oznacza to, że gotowe pliki charakteryzują się niewielkimi rozmiarami, a wbudowana karta pamięci o pojemności 32 GB wystarczy na niejedną długą podróż.

MiVue M760D został również wyposażony w sensor przeciążeń, wykrywający kolizje, oraz moduł GPS zachowujący wszystkie dane na temat konkretnego zdarzenia: jego dokładną lokalizację, datę i godzinę. Klipy z momentu wypadku są zapisywane w bezpiecznym folderze i zabezpieczone przed przypadkowym nadpisaniem – dzięki temu zawsze będziesz dysponował niezbitymi dowodami na swoją niewinność.

Jednym z najważniejszych dodatków w MiVue M760D jest zintegrowany moduł Wi-Fi. Dzięki niemu obsługa kamerek staje się wyjątkowo prosta: wykorzystamy do niej smartfona z aplikacją mobilną *MiVue Pro*. Program służy do przesyłania filmów z wideorejestratora na telefon i dzielenia się nimi ze znajomymi, a nawet prowadzenia transmisji na żywo z pokonywanej trasy – to na wypadek, gdyby jednak brakowało ci funkcji, jakie zapewniają kamerki sportowe.

Zestaw MiVue M760D podłączysz bezpośrednio do akumulatora motocykla. Nie wymaga on ani zewnętrznego zasilania, ani doładowywania baterii; wszystko, czego potrzebujesz do zabezpieczenia swojej podróży, znajduje się już na pokładzie twojego pojazdu. Co najważniejsze, obydwie kamerki są wodoszczelne i mogą pracować w zakresie temperatur od -10 do +60°C – jeśli nabierzesz ochoty na naprawdę egzotyczną wyprawę.



> M760D podłączysz bezpośrednio do akumulatora motocykla. Nie wymaga on ani zewnętrznego zasilania, ani doładowywania baterii; wszystko, czego potrzebujesz, znajduje się już na pokładzie twojego pojazdu

WSZECHSTRONNE ROZWIĄZANIE

Jednoślady to jednak nie tylko motocykle, ale także skutery, rowery elektryczne czy hulajnogi. Jeśli często poruszasz się nimi w pełnym niebezpieczeństw miejskim ruchu drogowym, na pewno wiesz, jak duży spokój ducha zapewnia posiadanie pełnego materiału dowodowego pod ręką. Do tego celu najlepiej zamontować na pojeździe dedykowaną kamerkę Mio MiVue M700 (770 PLN, www.mio.com/pl).

Została ona wyposażona w szklaną soczewkę o przysłonie f/2.0 oraz matrycę obsługującą filmy 2K 1440p. Dzięki temu nagrania są pełne szczegółów, również podczas odtwarzania ich na większych ekranach laptopów lub telewizorów. MiVue M700 rejestruje klipy 2K w 30 kl./s oraz 1080p w 60 kl./s, co pozwala zachować ostrość i wyrazistość obrazu w trakcie szybkiej, dynamicznej jazdy.

Szeroki kąt widzenia 140 stopni zadba o to, by oko kamerki uchwyciło wszystko, co dzieje się na drodze przed twoim pojazdem, a także sytuację na poboczu. Technologia Mio Night Vision pozwoli ci natomiast korzystać z urządzenia nawet w nocy oraz w trudnych warunkach atmosferycznych. MiVue M700 otrzymał również moduł Wi-Fi, za pomocą którego szybko prześlesz wykonane nagrania na smartfona i zaktualizujesz oprogramowanie kamerki.

Wszystkie te funkcje zamknięte zostały wewnątrz metalowej, wytrzymałej obudowy, z utwardzanymi szklanymi soczewka-

eprasa.pl da311e2459

mi. Wideorejestrator jest wodo- i pyłoodporny w standardzie IP67, a zatem sprawdzi się nawet podczas rzęsistej ulewy. Dzięki uniwersalnemu mocowaniu możesz zamontować go zarówno na kierownicy pojazdu, jak i na kasku czy uchwycie kamery sportowej; jego kompaktowa forma ułatwi znalezienie najwygodniejszego miejsca.

Urządzenie ma wbudowany akumulator 1 140 mAh, który starczy na dwie godziny pracy w trybie 1080p + 30 kl./s lub 1,5 godziny przy ustawieniach 1080p + 30 kl./s – w sam raz na relaksujące wycieczki po okolicy. W zestawie z kamerką otrzymasz także superwydajną kartę pamięci o pojemności 128 GB.

TYLNA STRAŻ

Podczas wypraw na jednośladzie zagrożenia czyhają na ciebie nie tylko z przodu. Wystarczy chwila, by nieuważny uczestnik ruchu drogowego zahamował o sekundę za późno i stuknął w tył twojego roweru, skutera lub motocykla. Przed tego typu niemiłymi niespodziankami zabezpieczy cię Mio MiVue M40 (550 PLN, www.mio.com/pl), dodatkowa kamerka tylna, stanowiąca doskonałe uzupełnienie modelu MiVue 700.

Ten malutki wideorejestrator potrafi nagrywać klipy w jakości 1080p i 30 kl./s – dzięki obiektywowi o jasności f/1.6 z technologią Mio Night Vision materiały będą wyraźne i pełne szczegółów, niezależnie od pory dnia i warunków atmosferycznych. Matryca Sony Starvis CMOS bardzo dobrze radzi sobie z nagrywaniem wideo nawet przy minimalnej ilości światła. To istotne, ponieważ aby film został uznany jako materiał dowodowy w sprawie o przyznanie ubezpieczenia, niektóre szczegóły muszą być czytelne, przede wszystkim tablice rejestracyjne pojazdów i znaki drogowe w miejscu zdarzenia. Kamerka może pochwalić się szerokim rzeczywistym kątem widzenia; 130 stopni wystarczy, by uwiecznić pełen obraz sytuacji.

MiVue M40 zaskakuje niewielkimi wymiarami. Urządzenie ma zaledwie 60 mm wysokości, a jej uchwyt przymocujesz do pojazdu za pomocą trwałego, dwustronnego przylepca 3M – w ten sposób masz pewność, że nie będzie ci ono przeszkadzało podczas jazdy. Solidna konstrukcja i wodoodporność klasy IP67 zadbają o to, żeby sprzęt towarzyszył nam przez długie lata.



Wideorejestrator może pracować w temperaturach z zakresu od -10 do +60°C, więc niestraszne są mu nawet ekstremalne warunki pogodowe. Z kamerką przednią połączymy go za pomocą dołączonego przewodu. Jednostka może czerpać zasilanie bezpośrednio z silnika motocykla.

Zakup urządzenia z serii Mio MiVue to pierwszy krok do zwiększonego bezpieczeństwa na drodze, ale nie jedyny. Przed rozpoczęciem sezonu koniecznie sprawdź swój pojazd pod kątem sprawności technicznej. Sprawne hamulce, nieuszkodzone opony i działające oświetlenie, pozwoli chronić nie tylko twoje zdrowie i życie, ale także pozostałych uczestników ruchu drogowego.

Podczas podróży nie zapominaj natomiast, że pozostali kierowcy to też ludzie, i zawsze stosuj zasadę ograniczonego zaufania – w połączeniu z niezawodnymi wideorejestratorami od Mio, to podstawa bezpiecznej jazdy. Baw się dobrze i szerokiej drogi!



eprasa.pl da311e2459

CREATIVE OUTLIER PRO



Na rynku znajduje się mnóstwo słuchawek typu true wireless. Każde z nich mają jakieś cechy charakterystyczne i określone punkty sprzedażowe. Outlier Pro to najnowszy model marki Creative, który szczyci się odpornością na pot i hybrydowym ANC. Jednak to nie wszystkie jego zalety.

Zacznijmy jednak od wspomnianej redukcji hałasu, pochodzącego z zewnątrz. Działa ona dzięki dwóm mikrofonom: zewnętrznemu i wewnętrznemu ze sprzężeniem zwrotnym. Pierwszy wykrywa hałas otoczenia, by go eliminować, drugi odpowiednio koryguje sygnały. Wyłączenie systemu ANC jest możliwe dzięki pojedynczemu dotknięciu na panelu słuchawki, natomiast za pomocą aplikacji *Creative* można elastycznie ustawić, jak wiele dźwięków z zewnątrz ma docierać do naszych uszu.

To, co trafia do nich, to czysty i wyraźny dźwięk dzięki zastosowaniu 10 mm membran przetworników pokrytych grafenem. Jedno ładowanie pozwala na aż 15 godzin słuchania muzyki z wyłączonym ANC lub 10 godzin z włączonym. Co więcej, etui słuchawek pozwala na wydłużenie tego czasu do kolejno 60 lub 40 godzin, bez potrzeby korzystania z zewnętrznego zasilania. Jeśli więc słuchasz muzyki 3-4 godziny dziennie, nie będziesz musiał ładować etui ze słuchawkami przez całe dwa tygodnie! Później wystarczą 2-3 godziny podłączenia kabla ładującego, by cieszyć się pełną baterią etui.

Creative Outlier Pro zostały również wyposażone w obsługę głosową przez Siri i Asystenta Google. Trzy lekkie dotknięcia lewej słuchawki aktywują funkcję i już można za pomocą komend uruchomić wybraną playlistę, płytę czy piosenkę.

Każde z nas ma swoje przyzwyczajenia i preferencje dotyczące obsługiwania urządzeń. Dlatego dotyk na panelach słuchawek jest w pełni konfigurowalny za pomocą aplikacji *Creative*.

Łączność Bluetooth w wersji 5.2 jest coraz bliżej doskonałości, jednak miłośnicy gier mobilnych mogą korzystając z niej, odczuwać pewne opóźnienia. Funkcja Low Latency, którą można uruchomić w aplikacji *Creative*, zmniejsza je o ponad połowę, dzięki czemu można cieszyć się zsynchronizowanym dźwiękiem i obrazem.

Pozostaje jeszcze kwestia warunków, w których można korzystać z Outlier Pro. Pot w trakcie treningu, mżawka czy umiarkowany deszcz podczas joggingu nie zrobią żadnej krzywdy słuchawkom wodoodpornym w klasie IPX5. Z kolei dołączone trzy rozmiary silikonowych końcówek sprawią, że słuchawki będą stabilne w każdej sytuacji i bez względu na kształt ucha użytkownika.

Po więcej informacji na temat słuchawek Creative Outlier Pro odwiedź stronę www.pl.creative.com.

eprasa.pl da311e2459

Lato coraz bliżej, ale wakacje to nie jedyny czas, kiedy przyda ci się dobrej jakości plecak, torba czy walizka z serii Thule Aion

SZWEDZKI PORZĄDEK



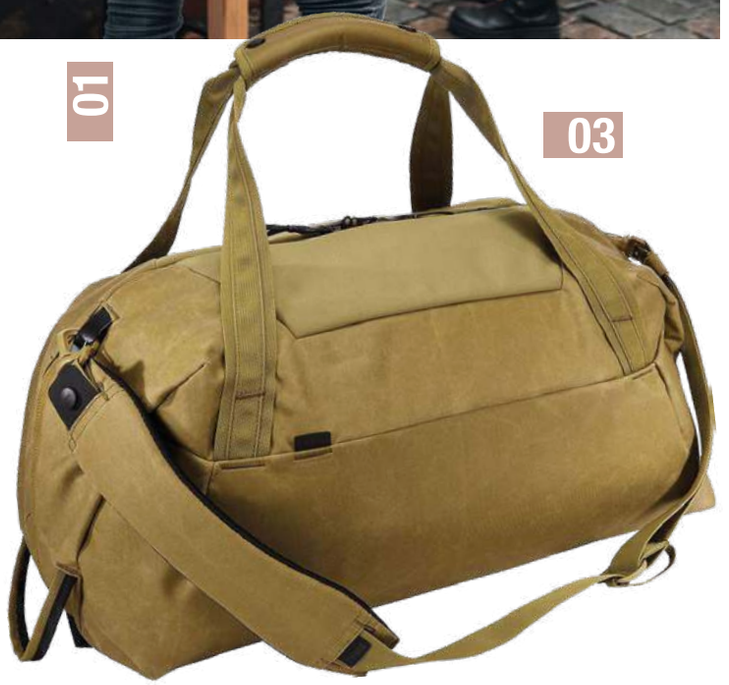


02

04



01



03

eprasa.pl da311e2

01 PLECAK TURYSTYCZNY THULE AION 28L LUB 40L

Wielofunkcyjny plecak o pojemności 28 litrów z możliwością przekształcenia w 32 lub 40 litrów ze zdejmowaną torbą typu rolltop przyda się na codzienne wyjścia i wyjazdy turystyczne. Wiele przegródek, rozpinany tylny panel, miejsca na sprzęt elektroniczny i wodę - z takim ekwipunkiem wszystko będzie miało swoje miejsce.

Od 840 PLN, www.thule.pl

02 WALIZKA PODRĘCZNA THULE AION

Ta walizka to wytrzymały bagaż do pracy lub na wycieczkę. Wyjmowany pokrowiec „packing cube" optymalizuje przestrzeń bagażową i może być używany osobno jako torba dzienna. Pokrowiec kompresyjny jest powlekany łatwą do czyszczenia powłoką TPU, która zatrzymuje brud, zapachy i wilgoć, odseparowując odzież sportową od reszty bagażu. Gdy jesteś w podróży, duże tylne koła zapewniają bezproblemowe przemieszczanie się po nierównym terenie, a teleskopowa rączka w kształcie litery V sprawia, że walizka jest łatwa do ciągnięcia.

1 400 PLN, www.thule.pl

03 TORBA THULE AION 35L

Tę uniwersalną torbę z woskowanego płótna można przedzielić na dwie części, aby odseparować czyste rzeczy od brudnych, a także bezpiecznie przechowywać w niej laptopa (do 16 cali) i tablet (do 12,9 cala). Dzięki przewlekanemu pasowi można ją bezpiecznie przymocować do walizki na kółkach.

840 PLN, www.thule.pl

04 NERKA THULE AION

Saszetka biodrowa, mini-plecak na jedno ramię, a może pas doczepiany do plecaka Thule Aion – ty decydujesz, jak będziesz nosić tę fantastyczną torbę. Uwagę zwraca również ukryta kieszeń na cenne przedmioty. Dbających o naszą planetę ucieszy, że produkt, tak jak i wszystkie inne z linii, został wykonany w 100% z materiałów z recyklingu.

230 PLN, www.thule.pl

Nowa kolekcja zapachów zainspirowana pływaniem na łonie natury

JO MALONE LONDON ZAPACHY BRYTANII

Jo Malone London wprowadził do swojej oferty naturalne piękno Wysp Brytyjskich odkrywane w pięciu zapachach z limitowanej edycji. Od płytkiej, krystalicznie czystej wody i orzeźwiających fal po ukryte w lasach strumyki i miejskie kąpieliska. Każdy z tych zapachów uchwycił wyjątkowe, związane z wodą doznania.

Crystal Campion to krystalicznie czyste wody ukrytej zatoczki, której linię brzegową wyznaczają wygładzone falami kamienie, spośród których wyzierają piękne i delikatne, przypominające wyglądem goździka, kwiaty bnieca czerwonego. Szemrząca jak woda świeżość róży z nutą zroszonego fiołka i odrobiną soczystej czarnej porzeczki.

Forest Moss to z kolei promień słońca przebijający się pomiędzy strzelistymi drzewami w lesie, wskazujący drogę do płynącej w ustronnym zakątku rzeki. Zielona świeżość jałowca przeplatająca się z naturalnymi zapachami przywodzącego na myśl woń ziemi geranium i aromatycznego mchu.

Salty Amber, trzeci zapach, to ekscytująca kąpiel w morzu podczas przypływu. Zmysłowe nuty ambry i paczuli przywodzą na myśl nieprzeniknioną głębię, kontrastując ją z wrażeniami wywoływanymi przez słoną morską wodę i przepełnioną energią świeżością kardamonu.

Aqua Lemon to już skok do błękitnej wody odkrytego basenu o poranku, cytrusowa świeżość unosząca się w powietrzu i dochodzące z oddali odgłosy miasta. Orzeźwiająca eksplozja mandarynki unosi się wraz z energetyzującą nutą mięty zielonej, a drzewo cedrowe wnosi do całości kompozycji ciepło.

Kolekcję uzupełnia ulubiony zapach Jo Malone London, czyli Wood Sage & Sea Salt, który idealnie łączy się z każdym z czterech nowych zapachów, otulając je swoim drzewnym ciepłem i wnosząc świeżą nutę morskiej soli. Kompozycja ta jest dostępna w formie Cologne we flakonach o pojemności 30 ml i 100 ml, a także specjalnej edycji świecy. Zapach ten to spacery po smaganej wiatrem plaży, świeże powietrze przepełnione morską solą i mineralnym zapachem urwistych klifów. Całości dopełnia nuta szałwii z drzewnymi i ziemistymi niuansami.

Ceny zapachów to 279 PLN za flakon 30 ml i 565 PLN za flakon 100 ml. Produkty dostępne są w wybranych perfumeriach Douglas i na www.douglas.pl.



eprasa.pl da311e2459

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI





JEST MOC!
WH-1000XM5 pracują na akumulatorze przez 30 godzin, a krótkie, 3-minutowe ładowanie, zapewni zapas energii na trzy godziny słuchania.

SONY WH-1000XM5

Nagradzana seria słuchawek bezprzewodowych z systemem redukcji hałasu marki Sony, 1000X, doczekała się nowego modelu: WH-1000XM5. Chwilę relaksu w gwarnej kawiarni czy w czasie jazdy do pracy umożliwiają dwa procesory, kontrolujące pracę ośmiu mikrofonów redukujących dźwięki dochodzące z zewnątrz. Z kolei specjalnie zaprojektowany, 30-milimetrowy przetwornik akustyczny z lekką, sztywną kopułką zawierającą kompozyt z włókna węglowego, zwiększa czułość w paśmie tonów wysokich, by muzyka brzmiała bardziej naturalnie. Słuchawki obsługują dźwięk o wysokiej rozdzielczości, a System DSEE Extreme przywraca brakujące tony wysokie w plikach o stratnej jakości. Słuchawki otrzymały certyfikat 360 Reality Audio, co oznacza, że podczas słuchania muzyki tworzą intensywne, spersonalizowane wrażenia przestrzenne. Uwagę zwraca całkowicie bezgłośna konstrukcja z bezstopniowym suwakiem, wykończona syntetyczną skórą.

2 000 PLN, www.sony.pl

eprasa.pl 1a311e2459

AUTOPSJA

RECENZJE, KTÓRE POZWOLĄ WAM PODJĄĆ WYŁĄCZNIE DOBRE DECYZJE

Prowadzący | **Marcin Kubicki**



WYRÓŻNIENIA



Wyróżnienie to otrzymują produkty, które oferują wysoką jakość w przyjaznej dla portfela cenie.



Nagroda dla urządzeń o efektownym, przykuwającym wzrok i oryginalnym wzornictwie.



Wyróżnienie wskazuje ekskluzywne produkty, doskonałe pod względem estetycznym i funkcjonalnym.



Nagroda przyznawana najlepszym gadżetom w swojej klasie, które deklasują konkurencję.



Tym symbolem oznaczamy produkty, które w trakcie testów okazały się po prostu idealne.

eprasa.pl da311e2459

ASTELL&KERN KANN MAX

RONISZ ŁZY ZA IPODEM? ASTELL& KERN DA CI ODTRUTKĘ — ZA ODPOWIEDNIĄ CENĘ

Astell&Kern ma w swoim portfolio niezwykle wszechstronny zestaw cyfrowych odtwarzaczy audio. DAPy firmy praktycznie zawsze brzmią świetnie i wyglądają jak nic innego na rynku.

W całym galimatiasie urządzeń A&K dodało nowego członka do rodziny KANN: KANN MAX, zbudowanego na sukcesie cenionego KANN ALPHA. Wraz z nim udało się połączyć dwa skrajne światy: uczynić go jeszcze potężniejszym i sprawić, że jest jeszcze mniejszy. To trochę jak hot hatch w świecie motoryzacji — potężny silnik w lekkim, kompaktowym podwoziu.

Czwarta odsłony rodziny KANN dzięki oszałamiającej mocy 15 Vrms dostępnej z czterema poziomami regulowanego wzmocnienia, gwarantuje, że będzie pasować zarówno do monitorów dousznych, jak i słuchawek o wysokiej impedancji. Solidna obudowa ze szczotkowanego aluminium i rzeźbiony wygląd zewnętrzny nie tylko robi wrażenie jako kolejna ewolucja charakterystycznego języka projektowego Astell&Kern, ale nadaje też urządzeniu biznesowego sznytu.

KANN MAX na pierwszy rzut oka wygląda na zdecydowanie za mały, aby był w stanie wytrzymać całe 15 Vrms, ważąc zaledwie 305 gramów i zajmując mniej więcej tyle samo miejsca co talia kart. Tylko jego grubość naprawdę daje wskazówkę o mocy, którą może uwolnić. Z łatwością włożysz go do kieszeni dżinsów, chociaż jego spiczaste aluminiowe rogi mogą sprawić, że będzie to trochę niewygodne!

Górna krawędź KANN MAX ma lustrzany połysk z gniazdami słuchawkowymi i przyciskiem zasilania. Trzy przyciski znajdują się po lewej stronie KANN MAX, które zarządzają standardowymi funkcjami odtwarzania. Podobnie jak jego krewni w linii, KANN MAX ma pokrętło głośności, które obraca się swobodnie i ma solidne „kliknięcie".

Tryby wzmocnienia można zmieniać wraz z typem używanych słuchawek. Głośność jest też automatycznie ograniczana podczas zmiany trybów wzmacniacza, aby chronić słuch. KANN MAX ma aż cztery układy DAC ES9038Q2M i zapewnia wierny sygnał o niskim poziomie zniekształceń.



T3 6 570 PLN | www.mp3store.pl

SPECYFIKACJA

WYŚWIETLACZ dotykowy 4,1 cala, 720x1280 px

OBSŁUGIWANE FORMATY AUDIO WAV, FLAC, WMA, MP3, OGG, APE, AAC, ALAC, AIFF, DFF, DSF

PROCESOR czterordzeniowy

DAC ESS ES9038Q2M x4

DEKODOWANIE obsługuje odtwarzanie do 32-bitów/768 kHz

WEJŚCIE USB-C

WYJŚCIA niezbalansowane 3,5 mm, optyczne 3,5 mm, zbalansowane 2,5 mm, 4,4 mm

WI-FI 802.11 b/g/n (2,4 GHz)

BLUETOOTH 5.0

WYMIARY 68,3 mm x 117 mm x 23,6 mm

WAGA 305 g

POJEMNOŚĆ wbudowana 64 GB NAND + zewnętrzna microSD do 1 TB

eprasa.pl da311e2459



Pomimo mijających lat, charakterystyczny design produktów A&K wciąż świetnie wygląda.

Bez względu na rodzaj używanych słuchawek i gatunek słuchanej muzyki, KANN MAX wie, co robić.

> TO TROCHĘ JAK HOT HATCH W ŚWIECIE MOTORYZACJI – POTĘŻNY SILNIK W LEKKIM, KOMPAKTOWYM PODWOZIU

WERDYKT

PLUSY Wciąż świetny design. Kompaktowość. Cztery układy DAC. Rewelacyjne brzmienie. Możliwość wykorzystania stacjonarnego.

MINUSY System Android w urządzeniach premium wymaga lepszego dostosowania.

NASZYM ZDANIEM KANN MAX to kolejny mocny punkt w portfolio Astell&Kern.

OCENA **87**

Urządzenie może dekodować pliki PCM z częstotliwością próbkowania do 32-bit/768 kHz, DSD do 512, a także MQA x8. Osiem oddzielnych ustawień filtra DAC można wybrać tak, aby pasowały do twoich preferencji odsłuchowych (w PCM tylko do 24 bitów/192 kHz), chociaż z mojego doświadczenia wynika, że tak naprawdę nie robią one żadnej słyszalnej różnicy przy codziennym używaniu.

Oprócz odtwarzania plików przechowywanych lokalnie, KANN MAX daje możliwość wyboru spośród wielu usług przesyłania strumieniowego z opcją Wi-Fi (tylko 2,4 GHz) lub Bluetooth 5.0 zgodną z kodekami aptX-HD i LDAC. Urządzenie oczywiście obsługuje androidowe apki, w tym ładowane zewnętrznie pliki APK. Te można przesyłać na nie, tak jak muzykę, za pośrednictwem serwera FTP.

KANN MAX ma tylko jedno wejście cyfrowe na dolnym panelu, złącze USB-C, które służy do ładowania urządzenia, przesyłania danych na wewnętrzny dysk twardy 64 GB (lub kartę MicroSD włożoną do gniazda obok złącza USB), lub do używania KANN MAX jako desktopowego DAC-a, po podłączeniu do urządzenia źródłowego, takiego jak laptop lub smartfon.

Funkcje nie znajdujące się na obudowie, zarządzane są za pomocą 4,1-calowego, kolorowego ekranu dotykowego 720x1280 px. Nie jest tak żywy i szczegółowy jak innych urządzeń A&K DAP ze względu na mniejszy ekran, ale jest on dość jasny, ma dobre kolory, a okładki albumów wyglądają całkiem nieźle. Poruszanie się po interfejsie uproszczonego Androida jest intuicyjne, choć wolałbym, aby dostęp do ustawień wzmocnienia był nieco szybszy. Najważniejsze jednak, że jest responsywny i całkowicie dopasowany do celu. Nie jest to zarazem geniusz wizualnego UI.

Astell&Kern szacuje, że KANN MAX powinien wystarczyć na około 13,5 godziny odtwarzania przy pełnym naładowaniu baterii o pojemności 5 600 mAh, której doładowanie zajmuje około 3,5 godziny przy użyciu szybkiej ładowarki. Realny wynik szacowałbym na około 10 godzin słuchania, choć zależy on od wielu czynników. Zaznaczę również, że po kilku godzinach słuchania KANN MAX lekko się nagrzewa.

DAP sprostał moim oczekiwaniom dotyczącym jakości dźwięku i wydajności – jest to urządzenie generujące szczegółowy i żywy dźwięk z nieco bardziej podkręconym podejściem niż neutralna konkurencja. Prezentacja sceny jest imponująca i udaje się jej przekazać analogowe tony i tekstury w przekonujący i organiczny sposób.

Thrash metal spod znaku wczesnej Metalliki czy Megadeth brzmiał brutalnie, uderzając z niesamowitą szybkością. KANN MAX brzmi energetycznie i z przekonaniem korzysta z zapasu mocy, aby zapewnić dynamiczne huśtawki, gdy wymaga tego muzyka. Z kolei muzyka elektroniczna, taka jak połamana dźwiękowo twórczość Autechre, obfita w basy, nigdy nie łapała zadyszki, mając mnóstwo powietrza.

KANN MAX to potężny DAP. Jeśli zastanawiałeś się, czy zabierać ze sobą na wakacje swoje planarne słuchawki magnetyczne, ponieważ nie będziesz miał z czym ich używać... cóż, już masz.

eprasa.pl da311e2459

BOWERS & WILKINS PANORAMA 3

IMPONUJĄCY DŹWIĘK OD LEGENDY HI-FI PLUS MNÓSTWO DOBRA DLA FANÓW MUZYKI

W kategorii bezprzewodowych i tradycyjnych głośników, a także słuchawek, reputacja Bowers & Wilkins jest w zasadzie niepodważalna – ale soundbary nie były do tej pory jej konikiem. Panorama 3 zmienia ten stan rzeczy, przez bycie imponującym sprzętem z Dolby Atmos na pokładzie, wbudowanym subwooferom i możliwościom związanym z bezprzewodowym przesyłaniem dźwięku.

Soundbar z obsługą Dolby Atmos nie jest oczywiście niczym nowym na rynku – ale to znacząca zmiana w Bowers & Wilkins. A biorąc pod uwagę, że masz tylko jedną szansę, aby zrobić dobre pierwsze wrażenie, firma nie ograniczała się w kwestii funkcji i specyfikacji Panoramy 3.

Soundbar nie idzie na kompromisy i zamiast polegać na cyfrowym przetwarzaniu dźwięku w celu osiągnięcia szczytów, wyposażony jest w parę skierowanych do góry 50 mm jednostek Dolby Atmos. Ponadto przez perforacje na górze listwy można zauważyć kolejną parę przetworników. To 100-milimetrowe subwoofery, które zapewniają potęgę niskich tonów, na których tak mocno opierają się hollywoodzkie sceny filmów akcji czy horrorów, aby dźwięk był wyraźny i przekonujący. Niesamowicie na tej konfiguracji brzmi chociażby serial *Arcane*, w którym efekty dźwiękowe nadają vod-owskiej produkcji kinowego posmaku. Kanały lewy, prawy i środkowy są z kolei rozmieszczone z przodu listwy dźwiękowej, za ładnie nałożonym materiałem akustycznym.

W kwestii dostarczania materiału dźwiękowego do Panoramy 3, dostępne są zarówno opcje przewodowe, jak i bezprzewodowe. W małym zagłębieniu z tyłu obudowy znajduje się cyfrowe wejście optyczne, gniazdo Ethernet i wejście HDMI eARC. Łączność bezprzewodowa to z kolei pełen pakiet opcji: Apple AirPlay 2 i Spotify Connect przez Wi-Fi, a także Bluetooth z kompatybilnością aptX Adaptive.

Soundbar nie ma wsparcia dla jakichkolwiek bezprzewodowych tylnych głośników, aby zaimplementować prawdziwy efekt surround. Taki był zamysł Bowers & Wilkins, żeby wszystko zmieścić w jednym elemencie. Osoby bardziej zorientowane na rozbudowę, powinny zainteresować się raczej modelem Formation Bar z możliwością dodania tylnych głośników efektowych Formation Flex oraz subwoofera Formation Bass.

Po zapodaniu soundbarowi ścieżki dźwiękowej Dolby



T3 4 800 PLN | www.tophifi.pl

SPECYFIKACJA

LICZBA PRZETWORNIKÓW 13 (3x 19 mm tytanowe kopułki wysokotonowe, 6x 50 mm głośniki nisko-średniotonowe, 2x 50 mm jednostki Dolby Atmos, 2x 100 mm niskoprofilowe głośniki basowe)

ZAKRES CZĘSTOTLIWOŚCI 43 Hz - 48 kHz

ŁĄCZNOŚĆ HDMI eARC, cyfrowe optyczne, Ethernet, USB-C, Bluetooth 5.2, AirPlay 2

WYMIARY 65 x 1210 x 140 mm

WAGA 6,5kg

eprasa.pl da311e2459



Dla melomanów Panorama 3 to nie lada gratka.

Atmos, trudno jest nie czuć podziwu. To nieomal perfekcyjne brzmienie w całym zakresie częstotliwości. Zachwyca nie tylko barwa i zróżnicowanie dźwięków, ale także kontrola nad ich pojawianiem się i znikaniem. Dźwięki, które mają ciąć szybko i precyzyjnie jak ostrze noża, mają totalnie inną charakterystykę niż te płynące czy o właściwościach echa.

Podobnie bez zarzutu wygląda kwestia szerokości, głębokości i spójności sceny dźwiękowej. Panorama 3 przesuwa efekty z prawej strony na lewą lub od przodu do tyłu z prawdziwą pewnością i może rozprowadzać dźwięk znacznie szerzej, niż wskazują na to wymiary obudowy. Gorzej sytuacja ma się z dźwiękiem unoszącym się do góry, co sugeruje, że Dolby Atmos jeszcze nie został do końca ujarzmiony przez ekspertów z Bowers & Wilkins.

Z drugiej strony Panorama 3 błyszczy pod względem muzycznym. Jako miłośnik muzyki jestem zagorzałym przeciwnikiem wykorzystywania soundbarów w celu słuchania ulubionych płyt i myślę, że nie jestem pod tym względem jedynym purystą na sali. Listwa od Bowers & Wilkins udowodniła mi jednak, że połączenie świata filmowego i muzycznego jest możliwe. Byłem naprawdę zaskoczony jak cały autorytet, pewność siebie i wręcz zwycięski ton, jaki wypływał z soundbara przy okazji projekcji nowego Batmana, w jednej chwili zaczął również towarzyszyć odsłuchowi premierowej płyty Hatchie. Listwa nie tylko świetnie radziła sobie z jej dream popowymi utworami, ale także z technicznym death metalem Immolation czy akustycznym chamber folkiem Silvany Estrady, nadając każdemu z tych gatunków odpowiedniej oprawy. Jest coś fantastycznego w tym jak ten soundbar wyraża rytm i zarządza tempem, co, szczerze mówiąc, często nie jest nawet spotykane w dedykowanych głośnikach muzycznych.

Jeśli chodzi o kontrolę nad sprzętem, dostępne są różne opcje. Po podłączeniu listwy do telewizora za pomocą ARC lub eARC, do regulacji głośności można używać pilota telewizora. Dostępna jest również kontrola głosowa przez asystentkę Amazon Alexa, która działa bez zarzutu. Alternatywnie na górnym panelu znajduje się kilka przycisków dotykowych i nic nie stoi na przeszkodzie, by władzę nad Panorama 3 sprawować z wykorzystaniem aplikacji sterującej Bowers & Wilkins. Ta pozwala regulować głośność, dostosowywać equalizer i integrować ulubione usługi strumieniowego przesyłania muzyki.

Głównym rywalem, którego wskazuje się dla Panoramy 3 jest wspomniany Sonos Arc. Trudno jednak w tym pojedynku wyłonić zwycięzcę. Produkt Bowers & Wilkins powinien bardziej przypaść do gustu melomanom i być dla nich lepszym wyborem, ale już gdy mamy do czynienia ze ścieżką dźwiękową w filmie (zwłaszcza Dolby Atmos), różnice między tymi sprzętami stają się znacznie subtelniejsze.

Pozostaje kluczowa kwestia chęci rozbudowy zestawu. Formation Bar można łatwo rozbudowywać, ale jeśli szukasz emocji związanych z kinem domowym i przekonującej reprodukcji muzyki płynącej z jednego urządzenia, nie powinieneś zastanawiać się nad daniem szansy właśnie Panoramie 3.

> “
>
> PANORAMA 3 PRZESUWA EFEKTY Z PRAWEJ STRONY NA LEWĄ LUB OD PRZODU DO TYŁU Z PRAWDZIWĄ PEWNOŚCIĄ I MOŻE ROZPROWADZAĆ DŹWIĘK ZNACZNIE SZERZEJ, NIŻ WSKAZUJĄ NA TO WYMIARY OBUDOWY

WERDYKT

PLUSY Pełnokrwisty i absorbujący dźwięk w filmach. Przekonujący muzycznie. Szerokie możliwości sterowania.

MINUSY Brak trybu HDMI Pass Through.

NASZYM ZDANIEM Panorama 3 zapewnia maksimum mocy, jakiej można oczekiwać od jednoczęściowego soundbara, ale musisz nieco odpuścić swoje oczekiwania dotyczące Dolby Atmos.

OCENA **84**



STADLER FORM SIMON

PRZEMINĘŁO Z CICHYM PODMUCHEM WIATRU



Zmiana pory roku w naszym kraju zazwyczaj wiąże się z dużym zaskoczeniem. Wynika to bardzo często z tego, że momentami można uznać, że są ich aż dwie — zima i lato. Ta pierwsza najpierw zaskakuje oczywiście drogowców. Nam bliżej jest tej drugiej. Kiedy tylko skończą się ostatnie mroźne dni, bardzo szybko okazuje się, że nie tylko kurtki i płaszcze możemy schować do szafy, ale również swetry i bluzy z rzadka będą wyjmowane z półek. Dowody? Wystarczy spojrzeć na to, co działo się w ubiegłym roku, gdy po nagłym ataku lata, z półek sklepowych zaczęły w szybkim tempie znikać wentylatory. Doszło do tego, że marząc o odrobinie chłodu, kupowało się cokolwiek, co było dostępnego na rynku. Bardzo często zresztą wychodzimy z założenia, że „wiatrak to wiatrak" i nie ma znaczenia, jaki trafi do naszego domu. Okazuje się jednak, że kręcące się pod wpływem podłączenia do prądu łopatki, to nie wszystko, co może zaoferować współczesny wentylator.

Firma Stadler Form od prawie ćwierć wieku zajmuje się innowacjami technologicznymi, skupiającymi się na poprawie jakości powietrza i klimatu w pomieszczeniach. Efektem ich pracy jest wiele produktów, m.in.: nawilżaczy, oczyszczaczy, a także właśnie wentylatorów. Najnowszy produkt marki, Simon, może być jednym z hitów tego lata w swojej kategorii.

Zanim przejdziemy do tego, jak pracuje „Szymon", warto poświęcić chwilę na jego design. Wentylator został zaprojektowany przez szwajcarski duet: Fabiana Bernharda i Thomas Burkarda, którzy podkreślają piękno w prostocie swojego designu. I faktycznie nie muszą być skromni, bo wentylator to kawał atrakcyjnego sprzętu, będącego połączeniem metalu i wysokiej jakości tworzywa sztucznego oraz tekstylnej osłony. Z takim eleganckim, ale nie narzucającym się wyglądem, będzie pasował do każdego wnętrza.

Sama obudowa Simona nie ma żadnych przycisków. Owszem, włącznik nożny sprawia, że wygodnie można go uruchomić lub wyłączyć, ale większość funkcji obsługuje się za pomocą bardzo eleganckiego pilota, który do obudowy wentylatora przyczepia się na magnes. Za jego pomocą ustawić można sporo funkcji, takich jak tryb symulacji naturalnej bryzy, aż dziesięć różnych ustawień prędkości czy timer (od 1 do 7 godzin).

Czym różni się nowy wentylator Stadler Form od wielu dostępnych na rynku opcji? W zasadzie... wszyst-



T3 799 PLN | www.stadler-form.pl

SPECYFIKACJA

POZIOMY PRACY 10
MOC 1,2-28 W
TRYB PRACY 3D (cyrkulacja w dwóch osiach), Bryza
WYMIARY 276 x 820 x 261 mm
WAGA 4,6 kg

eprasa.pl da311e2459



CZYM RÓŻNI SIĘ NOWY WENTYLATOR STADLER FORM OD WIELU DOSTĘPNYCH NA RYNKU OPCJI? W ZASADZIE… WSZYSTKIM

Magnetyczne łączenie Simona z pilotem to jeden z wielu przejawów przemyślanego designu wentylatora.

WERDYKT

PLUSY Efektywne działanie. Duży zasięg. Wiele opcji. Atrakcyjny design.

MINUSY Wysoka jakość kosztuje.

NASZYM ZDANIEM Jeśli jesteś estetą ceniącym sobie latem komfort termiczny i nie lubiącym bycia rozpraszanym przez niepotrzebny hałas — oto gadżet dla ciebie.

OCENA **89**

kim. Górna część wentylatora obraca się w 180 stopniach, można również zmieniać jej nachylenie w osi pionowej. Rozprowadza on powietrze po całym pokoju dzięki zasięgowi aż 10 metrów. Pomimo takich możliwości Simon jest energooszczędnym i cichym urządzeniem. W zależności od prędkości pracy jest to głośność od 25 do 52 dB, uplastyczniając, jest to ekwiwalent od szeptu po, w skrajnych ustawieniach, szum w biurze. Bez względu na to, czy potrzebuje się delikatnej bryzy, orzeźwiającego wiatru czy odświeżenia powietrza w całym pomieszczeniu, Simon ma na to odpowiedni patent. Miłym akcentem jest też fakt, że jest on pamiętliwy — zapamiętuje bowiem ostatnio wybrane ustawienia, do których można wrócić przy następnej okazji.

Przy cenie 1 000 PLN wentylator powinien być jednak nie tylko wyjątkowy, ale także trwały. W przypadku Simona obawiałem się o ten aspekt i czy przetrwa on próbę czasu. Okazało się jednak, że cyrkulator jest łatwy w pielęgnacji. Kratki można odkręcać, a tekstylny pokrowiec prać w pralce.

Wspomniałem o wysokiej cenie, jaką trzeba zapłacić za produkt Stadler Form. Nie da się jednak ukryć, że w segmencie wentylatorów łopatkowych jest to najlepszy produkt, jaki jest dostępny na rynku. Nie tylko może być ulgą w upalne dni, gwarantując efektywne działanie w wielu opcjach i wariantach na dużej powierzchni i przy niewielkiej głośności, ale także zostać nad wyraz estetyczną ozdobą domu.



eprasa.pl da311e2459

RØDE NTH-100

CZY SUPER-NEUTRALNOŚĆ OZNACZA SUPER-DOBRO?

Przyglądając się światowi słuchawek, mamy do czynienia z bardzo różną ich charakterystyką. Jedne stawiają na mocne basy, inne na atrakcyjny wygląd, składaną konstrukcję czy świetną baterię. Pierwsze w historii słuchawki od RØDE, model NTH-100, obiera sobie inne cele. Marka znana głównie z tworzenia sprzętu dla profesjonalnych twórców, wybiera superwyraźną i superneutralną prezentację dźwięków. I robi to cholernie dobrze.

NTH-100 będąc słuchawkami, siłą rzeczy kieruje się bardziej w stronę rynku konsumenckiego, ale RØDE nie zapomina o swoich korzeniach. Już opakowanie słuchawek nazywa je „profesjonalnymi" – nie ma tu współczesnych bajerów: sterowania dotykowego, dedykowanej aplikacji, redukcji szumów czy choćby bezprzewodowości. W segmencie słuchawek kosztujących w okolicach 800 PLN konkurencja jest bardzo duża, ale NTH-100 czekają na bardzo konkretnego klienta. To produkt mający za zadanie zapewnić odsłuch jak najbardziej wierny i czysty w stosunku do materiału źródłowego, bez względu na to, czego słuchasz.

Wewnątrz każdej muszli znajduje się 40-milimetrowy pełnozakresowy przetwornik dynamiczny z deklarowaną charakterystyką częstotliwościową od 5 Hz do 35 kHz. W zestawie znajduje się przykręcany adapter jack 3,5 mm do 6,3 mm wraz z miękkim futerałem. Pałąk w idealnej pozycji dla rozmiaru głowy ustawić można dzięki funkcji FitLock – eleganckiej w swej prostocie.

NTH-100 to słuchawki zamknięte, co oznacza, że lepiej blokują dźwięki z zewnątrz; wymagające podłączenia na stałe do źródła muzyki. To jedno zadanie i co za tym idzie, muszą je wykonywać bardzo dobrze. To, co jest początkowo najbardziej uderzające w sposobie, w jaki NTH-100 dostarcza muzykę, to to, jak paradoksalnie otwarcie brzmią. Dźwięk, który oferują, jest tak duży i przestrzenny, że bardziej przypomina to, co zapewnia para otwartych słuchawek. Tworzą także dobrze zdefiniowaną i odpowiednio kontrolowaną scenę dźwiękową. Po przyswojeniu sobie hojności dźwięku NTH-100, zaczyna się zwracać uwagę na detale. Bez względu na to, czy jest to głos i fortepian, czy orkiestra symfoniczna z dużym zagęszczeniem dźwięków, RØDE lokalizuje i zawiera nawet najdrobniejsze, najbardziej przejściowe szczegóły harmonicznych, dynamiczne zmiany, także te wynikające z obróbki w studiu nagraniowym. Nawet jeśli dźwięk, o którym mowa, jest elektronicznym ozdobnikiem na

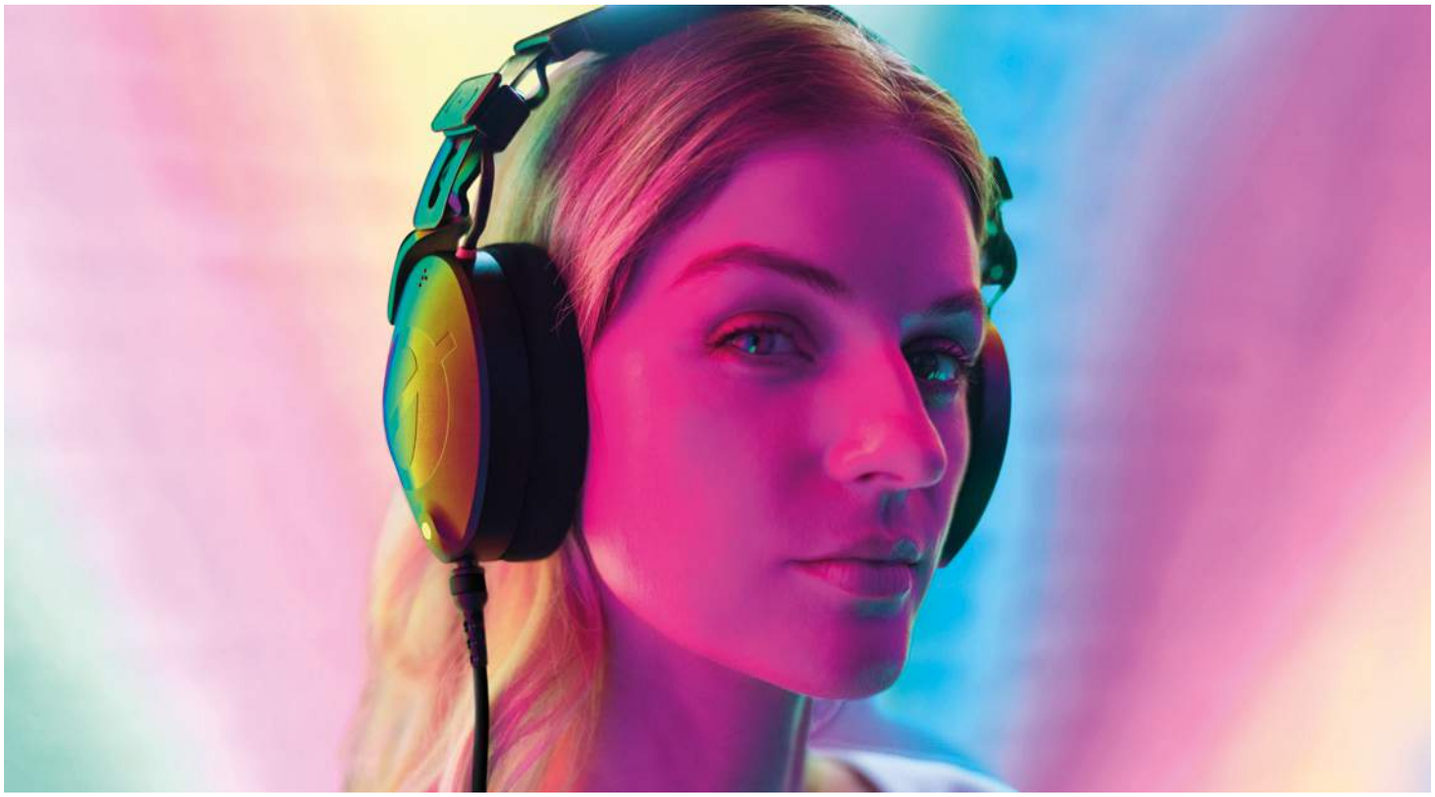


T3 780 PLN | www.rode.com

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ
przewodowe
BUDOWA SŁUCHAWEK
nauszne zamknięte
SKŁADANA KONSTRUKCJA nie
REDUKCJA HAŁASU
pasywna
ŚREDNICA MEMBRANY 40 mm
PASMO PRZENOSZENIA
5 - 35 000 Hz
WBUDOWANY MIKROFON nie
DŁUGOŚĆ KABLA 2,4 m
ODŁĄCZANY KABEL tak
WAGA 350 g
WYMIARY 1073 x 141 x 70 mm

eprasa.pl da311e2459



> NIE KAŻDY PRZECIĘTNY SŁUCHACZ BĘDZIE NIMI ZACHWYCONY, ALE SĄ IDEALNYM NARZĘDZIEM DO MASTERINGU

wokalu, NTH-100 nada mu dokładnie taką wagę, na jaką zasługuje.

Niektórzy słuchacze mogą być zaskoczeni tym, jak brzmią na słuchawkach basy. Cóż, w dzisiejszych czasach większość producentów bardzo je eksponuje w imię budowania pewnego rodzaju ekscytacji w słuchaczu, ale NTH-100 nie brną w stronę spełniania tego typu oczekiwań. Są dokładnie takie, jakie przewidział producent. Górna część pasma wygląda podobnie – wysokie tony są solidne i jasne, ale zawsze daleko im do twardości. I, podobnie jak reszta zakresu częstotliwości, trzymają się swojego toru.

Jednych ta neutralność będzie może nużyć, moim zdaniem jednak słuchawki te mają dynamikę, by poradzić sobie z trzaskiem równie łatwo, jak z ledwie występującymi harmonicznymi rozbieżnościami, co jest nie do przecenienia w niszy, dla której są przeznaczone. Ta natura sprawia, że nie każdy przeciętny słuchacz będzie nimi zachwycony, ale są idealnym narzędziem do masteringu.

Jedyne negatywy, które można podnieść, nie mają nic wspólnego z brzmieniem NTH-100. Pokryte alcantarą nauszniki z pianki zapamiętującej kształt są wyposażone w żel CoolTech – skutecznie zapobiega nagrzewaniu się uszu, ale po dłuższym czasie i tak zaczynają się one pocić.

Problematyczny jest kabel o długości 2,4 m, który będzie dla zawodowców praktyczny (choć przesyła za dużo szumów), a za bardziej uniwersalną opcję 1,2 m trzeba dodatkowo zapłacić. Kabel zatrzaskuje się i blokuje w jednej z muszli – to bardzo dobre rozwiązanie.

Wykończenie samych słuchawek jest proste i eleganckie. Nauszniki są trójkątne, a więc mają bardziej kształt zbliżony do ucha, co pomaga zarówno w dopasowaniu, jak i kwestii komfortu. Alcantara pokrywająca nauszniki i obszar styku pałąka są miękkie, przyjemne w dotyku i wygodne. Przy wadze 350 g słuchawki NTH-100 nie są szczególnie lekkie, ale starannie ergonomiczny pałąk sprawia, że można ich używać dość długo bez dyskomfortu.

Jeśli potrzebujesz słuchawek, które będą twoim kompanem przy miksowaniu muzyki, albo po prostu chcesz spróbować czegoś zupełnie innego, z czym nie miałeś do tej pory do czynienia na rynku komercyjnych nauszników, NTH-100 zdecydowanie powinny cię zainteresować. Za ich charakterystykę nie zapłacisz szczególnie dużo, więc o ile brak nowoczesnych technologii cię nie zraża, nie powinieneś być rozczarowany.

Regulacja pałąka jest bardzo precyzyjna i stabilna, jak cała zresztą konstrukcja słuchawek.

WERDYKT

PLUSY Świetne do masteringu. Dobrze wykonane i wygodne. Design.

MINUSY Słuchawki nie dla mas, a kabel dla nikogo. Po dłuższym czasie odrobinę za bardzo grzeją uszy.

NASZYM ZDANIEM Jeśli chcesz usłyszeć każdy niuans swojej pracy w branży audio bez koloryzowania, to prawie bezbłędne słuchawki – idealne dla profesjonalistów.

OCENA **86**

eprasa.pl da311e2459

B&O BEOSOUND STAGE

SKANDYNAWSKI DESIGN I JAPOŃSKI MINIMALIZM

Czy zastanawialiście się kiedyś, dlaczego skandynawskie wzornictwo zdobyło tak dużą popularność na rynku meblowym, architektonicznym i technologicznym? Moim skromnym zdaniem wynika to ze zgrabnego łączenia minimalizmu z przepychem. Ten pierwszy widoczny jest w prostym i uniwersalnym designie, a drugi – w wysokiej jakości wykonania i dbałości o każdy szczegół. Soundbar Beosound Stage to podręcznikowy przykład skandynawskiego podejścia do tworzenia sprzętu audio: kunsztownie wykonanego i oszałamiająco grającego.

Urządzenie efektownie prezentuje się na zdjęciach, ale pełnię jego uroku doceniłem dopiero w rzeczywistości. Kontrastowa maskownica z miękkiej tkaniny otoczona jest aluminiową ramą, idealnie gładką za wyjątkiem wkomponowanych w nią przycisków sterowania. Płaska konstrukcja Beosound Stage umożliwia ustawienie urządzenia pod telewizorem, bez ryzyka, że zasłoni ono część ekranu, a na dodatek fantastycznie prezentuje się po zawieszeniu na ścianie.

Złącza umieszczone zostały w tylnej części soundbara za niewielką klapką. Do wyboru otrzymujemy wyjście HDMI 2.0 z obsługą ARC i EARC, wejście HDMI 4K HDR (szkoda, że tylko jedno), minijacka 3,5 mm oraz dwa złącza Ethernet. Te ostatnie pełnią głównie funkcję pomocniczą, urządzenie może bowiem korzystać z łączności Wi-Fi i Bluetooth, jak również strumieniować zawartość za pomocą Chromecasta i Apple AirPlay 2.

Do sterowania pracą Beosound Stage służą wspomniane już przyciski na krawędzi soundbara oraz aplikacja mobilna *Bang & Olufsen*. Jest ona właściwie niezbędna, pozwala bowiem ustawić orientację przestrzenną urządzenia; sposób przetwarzania dźwięku zmienia się w zależności od tego, czy soundbar leży płasko, czy też został zawieszony na ścianie. Apka daje również dostęp do fabrycznych trybów odtwarzania i konfiguracji własnych ustawień. Jeśli posiadamy w domu inne głośniki od B&O, możemy połączyć je z soundbarem w system multiroom.

Od strony technicznej Beosound Stage otrzymał łącznie 11 przetworników przypisanych do trzech kanałów. Każdy z nich ma dedykowany wzmacniacz o mocy 50 W, co oznacza, że soundbar spokojnie wypełni dźwiękiem nawet spore pomieszczenie. Przetworniki prawego i lewego kanału umieszczone są pod kątem 45° w stosunku do pozostałych głośników, zapewniając realistyczny efekt



T3 9 900 PLN | www.tophifi.pl

SPECYFIKACJA

PRZETWORNIKI 4x głośniki niskotonowe, 4x głośniki średniotonowe, 3x głośniki wysokotonowe

KODEKI Dolby Atmos, Dolby TrueHD

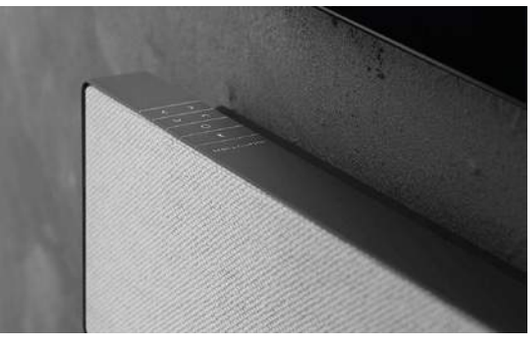
ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth 4.2, Wi-Fi, Chromecast, AirPlay 2, wejście HDMI 4K HDR, 3,5 mm i Ethernet, wyjście HDMI ARC/EARC

WYMIARY 170 x 1100 x 77 mm

WAGA 8 kg

eprasa.pl da311e2459

Soundbar można postawić pod telewizorem lub powiesić na ścianie. Mi bardziej podobał się w tym drugim wydaniu.





> SOUNDBAR SPOKOJNIE WYPEŁNI DŹWIĘKIEM NAWET SPORE POMIESZCZENIE

Beosound Stage to jeden z najładniejszych soundbarów na rynku.

WERDYKT

PLUSY Realistyczne, pełne brzmienie zarówno podczas seansu filmowego, jak i słuchania muzyki. Połączenie kultowej, minimalistycznej stylistyki z high-endowymi materiałami wykończeniowymi.

MINUSY Tylko jedno wejście HDMI i brak złącz optycznych. W zestawie nie ma dedykowanego pilota.

NASZYM ZDANIEM Honor skandynawskiego sprzętu audio po raz kolejny został obroniony - Beosound Stage wygląda i gra fenomenalnie.

OCENA **88**

dźwięku, dobiegającego znad głów widzów.

OK, ale jak ta konfiguracja wypada w praktyce? Na początek odpaliłem *Wikinga* i wybrałem domyślne ustawienia filmowe. Dialogi mające miejsce w ciszy czy dramatyczne okrzyki miały odpowiedni dla siebie ciężar. Do tego wyrazista, szorstka i niepokojąca ścieżka dźwiękowa brzmiała tak, że na dobre przestałem tęsknić za kinowymi uniesieniami. Urzekła mnie scena dźwiękowa, szeroka i wyrazista, ale jednocześnie precyzyjna. Mimo braku dedykowanego subwoofera, nie mogłem narzekać na niedobór niskich tonów: głębia i dynamika basów wspaniale współgrały z tym, co działo się na ekranie. Na dodatek soundbar wzorowo dbał o to, żeby ścieżka dźwiękowa nie przesłaniała dialogów, dzięki czemu napisy właściwie nie były mi potrzebne.

Równie dobre odczucia wywołał we mnie seans serialu *Dark*, gdzie oprawa dźwiękowa jest nieodłącznym elementem budującym napięcie. Beosound Stage wspaniale oddawał zarówno klaustrofobiczne odgłosy rozbrzmiewające w ciasnych pomieszczeniach, jak i rozległe, przestrzenne echa niosące się po jaskiniach i lasach – tak właśnie powinny brzmieć filmy z Dolby Atmos!

Dzięki wsparciu dla Bluetooth, Apple AirPlay 2 i Chromecasta, na soundbarze możemy również słuchać ulubionych utworów. W trybie muzycznym Beosound Stage charakteryzuje się przyjemną transparentnością i naturalnością; średnica brzmi pełnie, soczyście, a tony wysokie zachwycają precyzją i czystością. Po raz kolejny soundbar zaskoczył mnie pod względem reprodukcji basów: mocnych, dynamicznych, lecz jednocześnie perfekcyjnie dokładnych. Scena dźwiękowa jest przestronna i kolorowa, z wyraźnie rozdzielonymi kanałami stereo.

Do dyspozycji mamy także specjalne ustawienia dla programów telewizyjnych. Nie skorzystamy tutaj co prawda z dobrodziejstw Dolby Atmos (nadawcy nie inwestują raczej w przestrzenne brzmienie), ale po raz kolejny możemy cieszyć się przejrzystymi dialogami i szeroką, barwną sceną dźwiękową.

Gdybym nie wiedział, że Beosound Stage to pierwszy soundbar w ofercie B&O, trudno by mi było w to uwierzyć. Sprzęt nie ma typowych błędów, jakimi często opatrzone są produkty pierwszej generacji, zamiast tego oferując najwyższą jakość wykonania, łatwą obsługę i porywające brzmienie. Włącz go i usiądź wygodnie – gwarantuję, że to będzie miłość od pierwszego dźwięku.

eprasa.pl da311e2459

FINAL AUDIO UX3000

VILLAREAL

Final Audio wprowadzało na rynek bardzo różne produkty, od szalenie drogich słuchawek po skromne modele dla początkujących adeptów audiofilii, które kosztują tyle samo co kilka obiadów na mieście. Warto jednak było poczekać właśnie na UX3000, bo w tym modelu wyraźnie słychać, że firma poświęciła dużo czasu, aby rzucić wyzwanie najlepszym słuchawkom z redukcją szumów, jednocześnie zachowując swoje DNA i robiąc to na własnych warunkach.

W ostatnim czasie niewiele faktycznych nowości mogliśmy zaobserwować w świecie słuchawek nausznych, a już na pewno nie jeśli chodzi o design. Miło jest mi więc napisać, że Final Audio robi w tej kategorii małą różnicę – producent zastosował w tym modelu coś, co nazywa wykończeniem „shibo", pokrywającym dość twarde plastiki, które stanowią większość konstrukcji UX3000. To stare, japońskie słowo opisuje charakterystyczne pomarszczenie obecne na powierzchni papieru lub skóry. Tutaj „shibo" oznacza w zasadzie nakrapiane wykończenie, które w zależności od oświetlenia, czasami sprawia, że słuchawki wyglądają, jakby trzeba było je odrobinę przetrzeć. Brzmi to może mało zachęcająco, ale prezentuje się bardzo charakternie.

Tam, gdzie producent nie wykorzystał plastiku, UX3000 są zbudowane w punktach stykowych z przyjemnie plastycznej pianki z pamięcią kształtu. Zarówno nauszniki, jak i pałąk są wygodne, nawet w trakcie wielogodzinnej sesji słuchania muzyki.

Porównywalni cenowo rywale UX3000 często wykorzystują niskie częstotliwości do budowania ekscytacji z odsłuchów, jednak jest to zazwyczaj krótkotrwały efekt. Produkt Final Audio ustrzega się takich rozwiązań i stawia na wierność i realizm odtwarzanej treści.

UX3000 zapewniają ściśle zintegrowaną i odpowiednio spójną tonalność od góry do dołu zakresu częstotliwości, z mocnym i kontrolowanym basem. W całym zakresie częstotliwości poziom szczegółowości jest wysoki, a poszczególne dźwięki wybrzmiewają z osobna, mając swój wyraźny początek i koniec. Ta separacja nie kłóci się w żaden sposób ze spójnością danego utworu, bez względu na to, czy słuchamy muzyki opartej na bitach czy np. gęstego black metalu.



T3 600 PLN | www.mp3store.pl



UX3000 gwarantuje do 35 godzin słuchania muzyki na jednym ładowaniu.

SPECYFIKACJA

KOLOR czarny

FORMAT KOMUNIKACJI
Bluetooth 5.0

PASMO PRZENOSZENIA
20 Hz - 20 kHz

CZAS CIĄGŁEGO ODTWARZANIA MUZYKI 25 godzin z ANC, 35 bez ANC

CZAS ŁADOWANIA
2,5 godziny

AKCESORIA kabel ładujący USB-C, analogowy kabel audio 3,5 mm, pokrowiec

Zarazem faktem jest, że UX3000 nie generują najszerszej sceny dźwiękowej. Mimo to brzmienie przekonuje, zwłaszcza wspomniana autonomia poszczególnych instrumentów czy też wykonawców we własnym, małym obszarze. Nie ma tu miejsca na żadne rozmycia, charakterystyczne dla sporej grupy słuchawek tego typu i w tym przedziale cenowym.

Na pewno konikiem UX3000 nie jest sama eliminacja szumów otoczenia. Tak, w większości typowych przypadków działa ona poprawnie

eprasa.pl da311e2459



i w swojej klasie należy ją ocenić jako dobrą. Kiedy jednak porównamy ten element ze słuchawkami plasującymi się w okolicach 1 200 PLN, różnica jest już bardzo duża. Oczywście z jednej strony jest to dwukrotnie wyższa cena, z drugiej model ten na tyle rozpieścił mnie w kwestii dźwięku, że mimo wszystko poczułem się tym elementem rozczarowany. Warto zaznaczyć, że eliminacja szumów otoczenia nie zmienia charakterystyki samego dźwięku.

Każdy, kto ma realistyczne oczekiwania co do tego, jakie bezprzewodowe nauszne słuchawki z aktywną redukcją szumów można kupić za te pieniądze, będzie bardzo mile zaskoczony Final Audio UX3000. To dojrzały, dość wyrafinowany i ładnie zbalansowany model. Odpowiednio wykonany i wygodny.

Producent obiecuje 35 godzin słuchania muzyki na jednym ładowaniu bez włączonego ANC i 10 mniej z włączonym. Dane te pokrywają się z rzeczywistością. Ładowanie za pośrednictwem dołączonego do zestawu kabla USB-C trwa sporo, bo 2,5 godziny, ale słuchać można także dzięki analogowemu kablowi z wtyczką 3,5 mm. W bezpiecznym przenoszeniu kompaktowo składających się słuchawek pomoże natomiast znajdujący się w pudełku pokrowiec.

Bez wątpienia możesz wydać swoje ciężko zarobione pieniądze na słuchawki gwarantujące bardziej frontalny dźwięk lub reprezentowane przez mocniej rozpoznawalną markę, ale jeśli najważniejsze jest dla ciebie samo odwzorowanie brzmienia, nie powinieneś czuć się zawiedziony propozycją Final Audio.

> UX3000 RZUCA WYZWANIE NAJLEPSZYM SŁUCHAWKOM Z REDUKCJĄ SZUMÓW, JEDNOCZEŚNIE ZACHOWUJĄC SWOJE DNA

Składana konstrukcja słuchawek pozwala na ich kompaktowe przechowywanie.



WERDYKT

PLUSY Wyborne brzmienie. Dobra specyfikacja. Kompaktowe i wygodne.

MINUSY Aktywną redukcję szumów można ulepszyć. Wygladają i sprawiają niepozorne wrażenie.

NASZYM ZDANIEM Choć nie zostały stworzone dla wielbicieli potężnych basów, każdego innego miłośnika muzyki ucieszą poważnym, świetnie zrealizowanym brzmieniem za naprawdę bardzo przyjemną cenę.

OCENA **87**

eprasa.pl da311e2459

HUAWEI P50 PRO

APARAT PRZYSZŁOŚCI, OPROGRAMOWANIE PRZESZŁOŚCI

Nie uznanie w jakiejś recenzji faktu, że Huawei P50 Pro to atrakcyjny telefon, byłoby zbrodnią. Co więcej, nie tylko jest to ładne urządzenie, ale ma także mocną specyfikację i właściwości fotograficzne. Ma też jednak dwa poważne problemy, które powodują, że w oczach większości użytkowników zostanie on zdyskwalifikowany już w przedbiegach. Są to: brak dostępu do sklepu z aplikacjami Google, a także brak obsługi 5G. Pierwsza z nich powoduje, że funkcjonalność smartfona jest mocno ograniczona. Druga umacnia w przekonaniu, że trudno wyobrazić sobie kogokolwiek, kto będzie chciał wydać na niego kwotę 4 450 PLN.

Do tego, że gadżety Huawei dobrze wyglądają, zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Elegancki, szklany tył i metalowa ramka budują poczucie prestiżowości urządzenia, które można porównać tylko z topowymi graczami na rynku pod tym względem: Apple i Sony. Gorzej sprawa się ma w kwestii trzymania urządzenia w dłoni. Słuchawka wyślizguje się nawet ze średniego chwytu, a obudowa jest bardzo podatna na odciski palców. Miło zatem, że w zestawie otrzymuje się przezroczyste etui ochronne.

Z przodu telefonu uroczo wygląda zakrzywiony ekran OLED. Ma 6,6 cala wielkości i charakteryzuje go rozdzielczość 2700x1228 pikseli. To mniej niż u konkurencji, ale wystarczająco dużo, by cieszyć się solidnym obrazem. Wyświetlaczowi towarzyszy para głośników stereo, umieszczonych zarówno w górnej, jak i dolnej krawędzi telefonu (w przypadku trzymania w orientacji pionowej). Górny głośnik ma celowe odchylenie w kierunku średnich i wysokich częstotliwości, podczas gdy dolny zapewnia dźwięk z większą ilością basów. Słuchawki podłączymy tylko przez przewód USB-C, co w praktyce najlepszą opcją czyni jednak połączenie bezprzewodowe po Bluetoothie.



T3 4 450 PLN | www.consumer.huawei.com/pl



P50 Pro może pochwalić się częstotliwością odświeżania obrazu na poziomie 120 Hz w porównaniu z 90 Hz w P40 Pro. Oznacza to, że wszelkie działania i animacje są tutaj jeszcze płynniejsze, nie tylko w interfejsie, ale i w grach.

Niezły jest też aparat. Nie jest to poziom iPhone'a i Xperii, ale system czterech obiektywów tylnych i zaawansowane oprogramowanie oparte na sztucznej inteligencji potrafi zdziałać cuda. Na stanie mamy tutaj główny aparat 50 Mp, monochromatyczny obiektyw 40 Mp, ultraszerokokątny 13 Mp i teleobiektyw 64 Mp. Jest też aparat do selfie 13 Mp.

SPECYFIKACJA

EKRAN
6,6" OLED 120 HZ, 2700x1228 px

PROCESOR
Snapdragon 888 4G

GPU Adreno 660

PAMIĘĆ 8 GB RAM + 256 GB ROM

BATERIA 4 360 mAh

NFC tak

WYMIARY
158,8 x 72,8 x 8,5 mm

WAGA 195 g

eprasa.pl da311e2459

> NIE KAŻDA Z APEK DZIAŁA ZGODNIE Z ZAMIERZENIAMI TWÓRCÓW, A ZALOGOWANIE DO USŁUG GOOGLE I TAK NIE BĘDZIE MOŻLIWE



P50 Pro charakteryzuje klasa szczelności IP68, dającą bardzo dobrą ochronę przed wodą i pyłem.

WERDYKT

PLUSY Produkuje bardzo dobre zdjęcia. Ekran OLED 120 Hz. Elegancki design.

MINUSY Brak obsługi 5G, aplikacji Google i Sklepu Play. Procesor poprzedniej generacji. Podatność na odciski palców.

NASZYM ZDANIEM P50 Pro zachwyca z zewnątrz, jednak cała magia pryska w trakcie korzystania z niego.

OCENA **58**

Wynik? Naprawdę dobre zdjęcia o każdej porze dnia. AI dostosowuje obraz do sceny, dzięki czemu nie musisz martwić się o odpowiednie ustawienia. W podstawowych aparat wzmacnia kolory na tyle, że zdjęcia nabierają energii, ale jednocześnie nie wyglądają nierealistycznie. Udaje mu się także uchwycić dużo szczegółów i zapewniona jest dobra równowaga między jasnymi i ciemnymi obszarami ujęcia.

Gorzej wygląda kwestia procesora. Huawei P50 Pro wykorzystuje Snapdragona 888, podczas gdy najnowsze flagowce mogą pochwalić się następną generacją, czyli Snapdragon 8 Gen 1. Procesor jest sparowany z procesorem graficznym Adreno 660, 8 GB pamięci RAM i 256 GB wbudowanej pamięci masowej.

Bateria 4 360 mAh pozwala na około 9 godzin używania urządzenia z włączonym ekranem. Ładowanie przewodowo za pomocą adaptera 66 W trwa pół godziny do 80% i 45 minut „do pełna". To solidny wynik.

Bardzo znaczącym minusem jest wspomniany brak obsługi 5G. Coś, co od dawna jest normą we flagowych telefonach z wyższej półki, a nawet zaczęło pojawiać się w smartfonach z niższych segmentów.

Niezmiennie problemem jest brak aplikacji Google, ale też wielu innych. Nawet jeśli skorzysta się z rad samodzielnego instalowania plików APK, należy pamiętać, że nie każda z apek działa zgodnie z zamierzeniami twórców, a zalogowanie do usług Google i tak nie będzie możliwe.

Podsumowując, Huawei P50 Pro to atrakcyjny telefon, którym uwiecznisz bardzo dobre zdjęcia. Jego minusy jednak są bardzo znaczące i trudno wyobrazić sobie, jak po wydaniu prawie 4,5 tysiąca złotych można czuć się dobrze, ograniczając w kontekście używanych aplikacji i nie mieć możliwości korzystania z łączności 5G.

eprasa.pl da311e2459

LG C2

TELEWIZOR, DO KTÓREGO MUSISZ SIĘ DOSTOSOWAĆ

LG C2 to aktualizacja ubiegłorocznego modelu C1. Nowa wersja OLED-a wprowadza zwiększoną jasność dzięki nowej technologii paneli i dodając do oferty model o 42-calowej przekątnej.

Zacznijmy jednak od tego, że nowa generacja to także wzrost ceny, a wersje 42-i 48-calowa nie otrzymały poprawy jasności. Dopiero modele 55-calowe i wyższe (ja testowałem zestaw 65-calowy) uzyskują pełny efekt poprawy jakości obrazu.

W sumie dostępnych jest sześć rozmiarów C2 OLED, obejmujących wymiary od 42 do 83 cali. LG OLED42C2 to koszt 6 500 PLN, a model OLED48C2 to 7 000 PLN. Pozostałe rozmiary kosztują od 9 000 PLN za 55" do oszałamiających 25 500 PLN za 83 cale. Dużo, zwłaszcza, że w tym roku widzimy agresywną walkę o niskie ceny telewizorów LCD mini-LED nowej generacji, które mogą być lepiej dostosowane do budżetów większej liczby osób.

Co więc ma do zaoferowania LG C2? Jest zadziwiająco smukły i zaskakująco lekki, co jest wynikiem zmiany materiałów, która zapewnia sztywność tylnego panelu bez nadmiernej wagi. Sam panel ma cieniutką ramkę, więc niewiele odwraca uwagę od samego obrazu. Ekran stoi na centralnym cokole, który jest bardziej praktyczny i wygląda o wiele lepiej niż szeroka podstawa z ubiegłego roku.

Okrzyknięty najpotężniejszym chipem marki, Alpha 9 Gen 5 ma m.in. za zadanie zapewniać większe poczucie głębi wizualnej i dynamiczne odwzorowanie tonów. Upscaling również uległ poprawieniu dzięki inteligentniejszemu uczeniu maszynowemu.

Telewizor oferuje bardzo dobry zestaw czterech portów HDMI 2.1, które obsługują VRR/4K 120Hz/ALLM. Do tego dochodzi optyczne cyfrowe wyjście audio i Ethernet oraz Wi-Fi. Pilot uległ odchudzeniu, ale przydałoby mu się podświetlenie, skoro z ekranu najlepiej korzysta się przy ciemnym otoczeniu (o tym za chwilę). Telewizor jest również kompatybilny z Asystentem Google i Amazon Alexą. Firma LG ulepszyła pełnoekranowe oprogramowanie webOS, aby zawierało profile dla członków rodziny, dzięki czemu możliwe jest dopasowanie interfejsu do potrzeb, zaczerpniętych z różnych usług, z których osobiście korzystasz.

Testowany przeze mnie model – 65-calowy – jest wyraźnie jaśniejszy od poprzednika. Wzrost średniej jasności obrazu jest najbardziej widoczny w domyślnych ustawieniach obrazu Standard i Eco. Wpływa to również na wydajność HDR. W tym



T3 Od 6 500 PLN | www.lg.com/pl

SPECYFIKACJA

ROZMIAR EKRANU
42, 48, 55, 65, 77, 83"

ROZDZIELCZOŚĆ
3840x2160 px
120 Hz OLED

HDR Dolby Vision

AUDIO Dolby Atmos

PROCESOR Alpha 9 Gen5 AI Processor 4K

SYSTEM OPERACYJNY
webOS Smart TV

FUNKCJE SMART
Asystent Google, Amazon Alexa, Apple Homekit, Google Home

ŁĄCZNOŚĆ HDMI 2.1 x4 (eARC x1), USB x3 , Ethernet, Wi-Fi 5, Bluetooth 5.0

WYMIARY 932 x 540 x 41,1 mm - 1851 x 1062 x 55,3 mm

WAGA 9-32,3 kg

eprasa.pl da311e2459

“

JEŚLI TWOJA PRZESTRZEŃ ŻYCIOWA JEST ZALANA ŚWIATŁEM SŁONECZNYM, C2 RACZEJ NIE BĘDZIE DOBRYM ROZWIĄZANIEM



W ciemnym pomieszczeniu obraz płynący z C2 potrafi dać dużo satysfakcji.

modelu nie ma komponentu sprzętowego do wzmacniania jasności (zarezerwowanego dla LG G2), ale działa dzięki kilku sprytnym algorytmom. Procesor Alpha 9 Gen 5 jest w stanie analizować obrazy w czasie rzeczywistym, identyfikując, gdzie obraz jest jaśniejszy, a gdzie ciemniejszy, dodając tym pierwszym odpowiednie wzmocnienie. Telewizory OLED stają się coraz jaśniejsze z każdym rokiem, ale nie można zaprzeczyć, że wyposażone w kropki kwantowe telewizory LED wciąż są panującym mistrzem oglądania w jasnych pomieszczeniach, świecąc dobre dwa razy jaśniej. Jeśli twoja przestrzeń życiowa jest zalana światłem słonecznym, C2 raczej nie będzie dobrym rozwiązaniem, chyba że szukasz do swojego wnętrza drogiego lustra.

Z drugiej strony C2 zapewni ci lepsze czernie, więc zaciemniony pokój, w którym masz ustawione kino domowe, będzie dla niego dobrym środowiskiem. Kontrasty utrzymują wysoki poziom bez względu na kąt patrzenia na ekran, choć siedząc po skosie i w ostrym kącie od ekranu, czysta biel zaczynała mieć w warunkach testowych bladozieloną, przechodzącą w różową poświatę.

Model oferuje szeroką gamę obsługi HDR, w tym Dolby Vision, HDR10 i HLG, chociaż nie ma obsługi HDR10+, co jest preferowane przez np. Amazon Prime Video. Szczytowa wydajność HDR jest bardzo dobra. Korzystając ze standardowego ustawienia obrazu, mierzonego od razu po wyjęciu z pudełka, C2 dochodzi do szczytowej jasności powyżej 810 nitów, co jest skokiem z 750 w C1, chociaż LG G2 osiąga 950 nitów. Przypominam jednak: skok nie dotyczy modeli 42- i 48-calowych.

LG C2 nie ma wciągającego zestawu głośników, ale wykonuje zaskakująco przyzwoitą pracę dzięki AI Sound Pro, które warto uruchomić przy wstępnej konfiguracji. Trudno jednak wyobrazić sobie kupowanie tego telewizora i nie zainwestowanie w przynajmniej soundbar. Przy okazji telewizory LG po cichu (sic!) przestały obsługiwać dźwięk DTS w 2020 roku, co oznacza, że entuzjaści A/V będą musieli pomyśleć o swojej konfiguracji audio — bezpośrednie połączenie odtwarzacza Blu-ray nie da im pełnego doświadczenia DTS.

LG C2 to bardzo dziwny model. Z jednej strony oferuje pewne ulepszenia w stosunku do oryginału, ale nie dotyczą one wszystkich rozmiarów matryc, okupione są wyższą ceną, a nabywca powinien liczyć się z tym, że czeka go sporo konfiguracji nie tylko samego sprzętu, ale i pomieszczenia, w którym go postawi, a które najlepiej żeby było mocno zaciemnione. To spore wymagania i można na rynku kupić lepsze modele w niższej cenie, nie wspominając o tym, że w swojej kategorii C2 nie ma startu do niewiele droższego Samsunga S95B (65”).

WERDYKT

PLUSY Przy odpowiednich warunkach obraz robi rewelacyjne wrażenie.

MINUSY Nadaje się głównie do ciemnych pomieszczeń. Cena. Niewystarczające zmiany w stosunku do ubiegłorocznego modelu. Jasność dwóch najmniejszych ekranów. Brak HDR10+. Rozczarowujące presety.

NASZYM ZDANIEM C2 generuje świetny obraz, ale nie jest ani bardzo dobrym telewizorem, ani opłacalnym, nawet z perspektywy swojej poprzedniej generacji.

OCENA **64**

eprasa.pl da311e2459

ELGATO HD60X

PROSTE I FUNKCJONALNE NARZĘDZIE DLA STREAMERÓW NOWEJ GENERACJI



Moje pierwsze próby streamowania rozgrywki w internecie mocno mnie zaskoczyły. Od dawna widząc wyświetlane przez konsolę informacje, jakoby mogę bezpośrednio z niej pokazać światu swoje umiejętności (połączone z mało nośnym poczuciem humoru), spodziewałem się, że po paru kliknięciach już będę mógł nadawać swój przekaz na cały świat. Poniekąd jest to prawda, ale natywne rozwiązania mają mnóstwo niedogodności, które zaakceptować można w zasadzie tylko, jeśli chce się przesłać na jakąś platformę mały klip, opatrzony znakiem wodnym i w z góry określonym layoucie. Nie o takie doświadczenie nic nie robiłem.

Szybko przekonałem się, że potrzebuję zewnętrznej karty do przechwytywania i zacząłem odkrywać marki działające w tym segmencie. Razer Ripsaw HD poza pięknym wyglądem jest solidną opcją, EVGA XR1 to najlepsza karta z mikserem audio. Jednak to Elgato wciąż przewijało się w komentarzach kolejnych osób, które sugerowały, że to ta marka rządzi na rynku capture card.

Po ogólnym zapoznaniu się z modelem HD60 S+ zrozumiałem dlaczego. Urządzenie nie było ładne. Nie gwarantowało mnóstwa opcji dodatkowych. Ono po prostu działało i jest to ogromny komplement w jego stronę. Dlatego też z zainteresowaniem przystąpiłem do zabawy z nowym modelem firmy: HD60 X.

Jeśli chodzi o opakowanie, nie ma tu żadnych zaskoczeń. Arcylekkie pudełeczko urządzenia, 1,5-metrowy kabel HDMI 2.0 i 1,8-metrowy USB/USB-C. Wszystko, co w tym momencie trzeba zrobić, to podłączyć pudełko między źródłem obrazu a ekranem, a następnie podłączyć je do komputera za pomocą kabla USB. Urządzenie mogłoby być trochę... cięższe. Przez swoją lekkość potrafi unosić się już po podłączeniu do niego kabla HDMI, co pewnie zaboli estetów. Ja dyskretny case ustawiłem za telewizorem, dzięki czemu nie przeszkadzało, ani nie zajmowało dużo miejsca. W systemie Windows i na Macu urządzenie jest rozpoznawane i automatycznie instalowane na komputerze. Po tym wystarczy uruchomić ulubione oprogramowanie do nagrywania, na przykład darmowe *OBS Studio*. Nie tylko z nim jednak karta działa bez zarzutu. Sprawdziłem wiele opcji: *XSplit*, *Steamlabs*, *Restream*, nawet *Zooma* i *Teamsa* — żadne nie miało problemów z kartą. Urządzenie jest także kompatybilne z YouTubem, Twitchem czy Facebook Gaming.

Elgato oferuje również swoje dedykowane oprogramowanie *4K Capture Utility*. Osobiście uważam je za zbędne w zalewie apek, których można używać, ale spełnia ono swoją rolę: umożliwia podgląd sygnału i uruchomienie przechwytywania za pomocą dwóch kliknięć. Narzędzie jest oczywiście konfigurowalne, jeśli chcesz zmienić lokalizację, w której zapisywane są



T3 800 PLN | www.elgato.com/pl

SPECYFIKACJA

WEJŚCIE HDMI (nieszyfrowane)

WYJŚCIE HDMI (przekazywanie bez opóźnień) do 2160p60, 1440p120, 1080p240, VRR, HDR

ROZDZIELCZOŚĆ PRZECHWYTYWANIA 2160p30, 1440p60, 1080p60, 1080p30, 1080i, 720p60, 576p, 480p

WYMIARY 112 x 72 x 18 mm

WAGA 91 g

eprasa.pl da311e2459



> TO, CO JEST ISTOTNYM PUNKTEM SPRZEDAŻOWYM HD60 X W STOSUNKU DO HD60 S+, JEST OBSŁUGA VRR



filmy lub zrzuty ekranu, ale także (i przede wszystkim) pobawić się formatem, a nawet aktywować nagrywanie HDR. Wszystko pozostaje łatwo dostępne i doskonale zrozumiałe, nawet dla nowicjusza. Ciekawa jest funkcja, która umożliwia strumieniowe przesyłanie gry ze wszystkimi nakładkami, ale także przechowywanie kopii surowego materiału do późniejszego wykorzystania w edycji wideo.

To, co jest istotnym punktem sprzedażowym HD60 X w stosunku do HD60 S+, jest obsługa VRR. Podobnie, jeśli jesteś fanem grania w szalonych ustawieniach, HD60 X pozwoli ci np. na wybranie rozdzielczości 1440p przy 120 fps czy nawet 1080p przy 240 fps. Takie opcje są raczej przyszłościowe, ale cieszą. Ja z kolei z radością mogłem przekonać się, że bez problemu mogę rejestrować ujęcia w 4K przy 30 fps i 1080p przy 60 fps. Należy pamiętać, że takie nagrania zajmą sporo przestrzeni dyskowej, choć produkt Elgato wspiera opcję kodowania HEVC.265, która odpowiednio redukuje wielkość plików. Nagrania HDR są czyste, bez żadnych problemów z kolorami. Oczywiście można żałować braku nagrywania w 4K przy 60 fps, ale taka opcja jest zarezerwowana dla mocniejszych, dodatkowo zasilanych z gniazdka kart, jak Elgato Game Capture 4K60 S+, kosztującej jednak aż 1 340 PLN.

A skoro już przy cenie jesteśmy, HD60 X kosztuje 800 PLN. To tylko o 50 PLN więcej niż HD60S+, co w praktyce oznacza, że starsze urządzenie pewnie prędzej czy później zniknie z rynku, zastąpione przez bardziej okazałego pod względem możliwości młodszego brata.

HD60 X bez wątpienia stanie się pierwszym wyborem streamerów amatorów i profesjonalistów, będąc urządzeniem, które nie przeszkadza w pracy. Czasami tyle potrzeba, by mieć taki status w swoim segmencie.

WERDYKT

PLUSY Łatwość użytkowania. VRR i pożądane rozdzielczości przechwytywania...

MINUSY ...choć marzy się streaming 4K przy 60 fps. Design.

NASZYM ZDANIEM HD60 X to najrozsądniejszy wybór dla streamerów korzystających lub mających w planach nagrywanie sesji na konsolach nowej generacji.

OCENA **85**



Teraz swoje widoki na „zakazany zachód" w kontynuacji *Horizona* można pokazać światu w jedynej słusznej jakości.

eprasa.pl da311e2459

AUDIO PRO A28

GDY TYTUŁUJESZ SIĘ ZABÓJCĄ SOUNDBARÓW, MUSISZ MIEĆ KILKA ASÓW W RĘKAWIE

Starsi audiofile pamiętają historyczny głośnik Audio Pro A4-14, który w latach 70. ubiegłego tysiąclecia stanowił kamień milowy w historii wysokiej wierności dźwięku. Były to rzadkiej próby aktywne głośniki o niesamowitej wydajności i ekskluzywnej technologii Ace Bass, do wytwarzania basu nie do pomyślenia w jednym, kompaktowym produkcie. Od tamtej premiery minęło dużo czasu, a szwedzka marka dopiero niedawno wróciła na rynek z aktywnymi głośnikami dedykowanymi głównie do streamingu. Gama głośników domowych powraca teraz, oferując prawdziwe głośniki stereo z dwoma modelami: podstawkowymi A28 i podłogowymi A38. Choć oba modele przeznaczone są do przesyłania strumieniowego, mają również wejścia analogowe i cyfrowe dla tradycyjnych komponentów.

A28 są wykonane w minimalistycznym, skandynawskim stylu. Można skonfigurować je jako głośniki aktywne z sekcją wejść i wzmocnienia lub jako konwencjonalne głośniki pasywne. Znajdziemy tu przede wszystkim Wi-Fi, Bluetooth 4.2, jedno optyczne wejście cyfrowe tylko dla sygnałów PCM, jedno analogowe wejście stereo i jedno gniazdo HDMI ARC dla telewizora oraz wyprowadzenie sygnału dla dowolnego aktywnego subwoofera.

W przypadku połączeń bezprzewodowych dostępna jest obsługa Chromecast, AirPlay, Spotify Connect, TIDAL Connect, a także kompatybilność z aplikacją *Audio Pro*, która pozwala zarządzać multiroomem utworzonym z innymi głośnikami w domu. Co istotne, korzystając z aplikacji *Audio Pro*, można do systemu włączyć nawet stare głośniki marki, choć tylko przez Bluetootha. Wykończenie jest dostępne w kolorze czarnym lub białym z maskownicą z tkaniny. W pudełku znajduje się pilot zdalnego sterowania do głównych funkcji. Tak jak i głośniki, jest on pięknie wykończony. W tym przypadku został pokryty aluminium, więc nie ma mowy o żadnym tanio wyglądającym tworzywie sztucznym.

Przy tak wielu opcjach połączeń i dostępności, od stacji radiowych, przez podcasty, na playlistach skończywszy, A28 oferuje pięć przydatnych ustawień wstępnych. Za dotknięciem przycisku na pilocie, można błyskawicznie przywołać np. ulubioną muzykę. Głośniki są dwudrożne, a na specyfikację składa się głośnik wysokotonowy (1-calowa tekstylna kopułka) i głośnik niskośredniotonowy (o średnicy 4,5 cala). Moc to 2x 75 watów w klasie D.



T3 2 700 PLN/para | www.tophifi.pl

SPECYFIKACJA

MOC WZMACNIACZA
2x 75 W

PASMO PRZENOSZENIA
45 - 20 000 Hz

ŁĄCZNOŚĆ PRZEWODOWA wejście analogowe audio 2x RCA, cyfrowe wejście optyczne, wyjście subwooferowe RCA, złącze HDMI eARC

ŁĄCZNOŚĆ BEZPRZEWODOWA
Wi-Fi (2,4 i 5 GHz), AirPlay 2, Chromecast, Spotify Connect, Bluetooth 4.2

WYMIARY 238 × 150 × 200 mm

eprasa.pl da311e2459



> KTO ZATEM POWINIEN SIĘ ZAINTERESOWAĆ A28? NA PEWNO OSOBY, KTÓRE NOSZĄ SIĘ Z ZAMIAREM ZAKUPIENIA SOUNDBARA, A WIEDZĄ, JAKIE NIESIE ZE SOBĄ OGRANICZENIA

Soundbary mają oszczędzać miejsce, ale A28 nie zajmują przecież wcale więcej przestrzeni!

Pora zweryfikować twierdzenia, że A28 są zabójcami soundbarów. Bez wątpienia jest to niesamowity zestaw głośników do telewizora. Generuje świetny dźwięk, a dialogi w filmach są prezentowane czysto i wyraźnie. Szczególnie urzekają w nich muzyką, ale i efekty specjalne w kinie akcji powodują, że faktycznie kolumny podstawkowe mogą stać się dla wielu opcją zamienną w stosunku do jednopunktowego systemu. Rzadko mam okazję testować tego typu rozwiązanie w przypadku konsol do gier, które zazwyczaj podłączam bezpośrednio do telewizorów lub właśnie soundbarów. Niektóre gry nie zyskały na tej zmianie szczególnie wiele, ale część z nich, z istotnie dobrze przygotowanym technicznie udźwiękowieniem (*Horizon Forbidden West, Demon's Souls, Gran Turismo 7*), weszła na zupełnie nowy poziom, do tej pory kojarzony przeze mnie głównie z wrażeń towarzyszących mi przy korzystaniu z wysokiej klasy headsetu.

Co mogłoby być lepsze? Basy. Gdy głośność jest wysoka, trochę je czuć, ale przy niższej brakuje tu głębi. NIe ma się jednak co dziwić, przy takim rozmiarze głośników i bez subwoofera. A28 naprawdę wyciągają ze ścieżki dźwiękowej ekstremalnie dużo, ale do pełni wrażeń uważam, że większość osób powinna z miejsca rozważyć dodanie do zestawu dobrego suba.

Kto zatem powinien się zainteresować A28? Na pewno osoby, które noszą się z zamiarem zakupienia soundbara, a wiedzą, jakie niesie ze sobą ograniczenia. W zalewie tego typu urządzeń na rynku wielu zapomniało, że co prawda „belki" powstały w opozycji do rozwiązań kolumnowych i przyjęły się fantastycznie, ale kolumny to wciąż bardzo dobra koncepcja. Warto o tym pomyśleć zwłaszcza teraz, gdy miniaturyzacja sprzętu i galopująca technologia poczyniły taki postęp. A28 nie zajmują zbyt dużo miejsca, ani nie wymagają podpięcia pod wzmacniacz. Gwarantują za to bardzo dobry dźwięk, pozwalają na słuchanie muzyki ze streamingu, a w razie potrzeby można dołączyć do nich subwoofer lub inne głośniki, by stworzyć szerszy zestaw w ramach jednego pokoju a nawet multiroom. A28 nie są może zabójcą soundbarów, ale świetnie wpasowują się w rynek, dając klientom kuszącą alternatywę zakupową.

WERDYKT

PLUSY Bardzo ciekawa alternatywa dla soundbarów. Wiele opcji łączności. Uniwersalność w kontekście odtwarzania muzyki i filmu.

MINUSY Miłośnicy basów będą musieli zainwestować w dodatkowy subwoofer.

NASZYM ZDANIEM Większy wybór jeszcze nikogo nie zabił, ale A28 na pewno może skraść niejednemu soundbarowi kawałek jego tortu.

OCENA **87**

eprasa.pl da311e2459

JBL QUANTUM STREAM

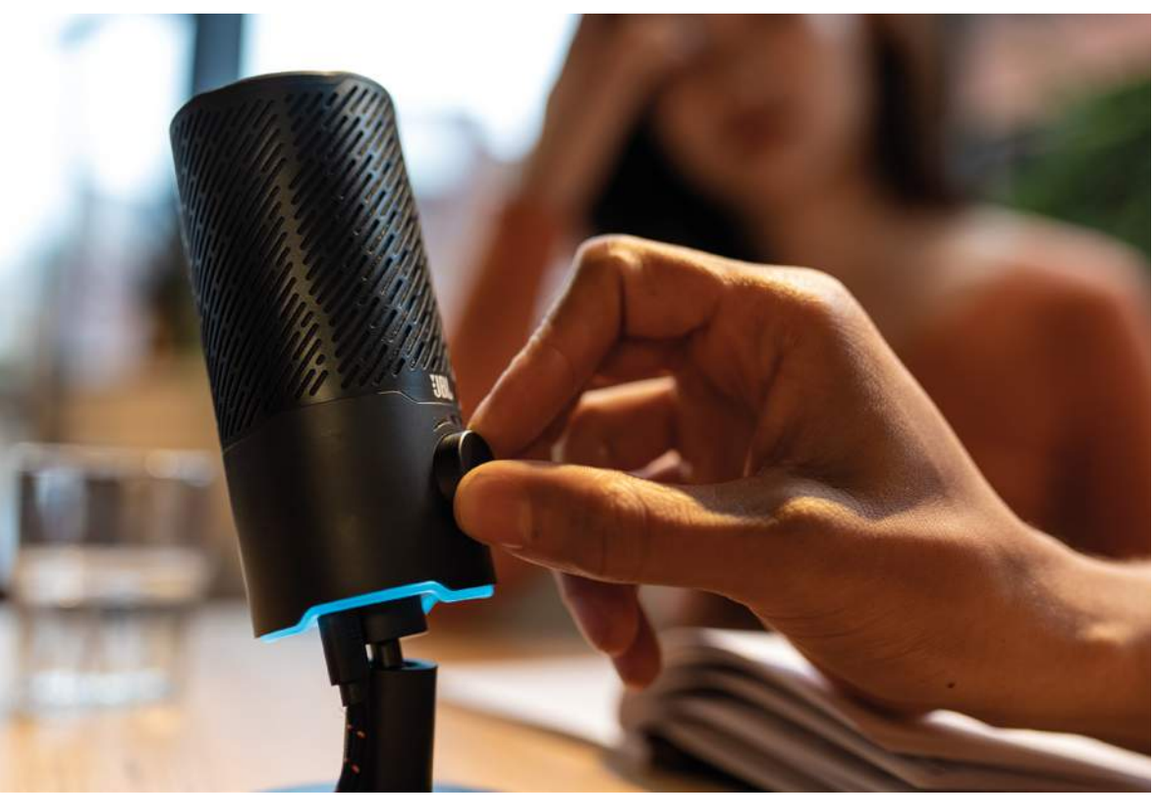
MIKROFON DLA PRAGNĄCYCH SŁAWY W WIRTUALNYM ŚWIECIE

Szybkie palce mogą zagwarantować ci chwalę w FUT, ale raczej nie powinieneś spodziewać się bycia gwiazdą Twitcha, jeśli twoi potencjalni subskrybenci nie będą cię wyraźnie słyszeć. Odpowiedzią na tę potrzebę są mikrofony dedykowane streamerom, w tym ta propozycja marki JBL, pokazana już na początku tego roku, a którą od jakiegoś czasu można już włączyć do swojego setupu.

To pierwszy dedykowany mikrofon do gier JBL, pokazujący, że firma coraz poważniej traktuje ten segment rynku. Pierwsze spojrzenie na zdjęcie i łatwo skojarzyć Quantum Stream z mikrofonem Razer Seiren X, należącym nawet do tego samego segmentu cenowego. Mikrofon JBL jest stylowy i wytrzymały dzięki aluminiowej podstawie oraz metalowemu pierścieniowi. Ta pierwsza zapewnia mu dużą stabilność, pomimo ogólnej lekkości mikrofonu.

Na całym górnym panelu urządzenia znajduje się przycisk, który służy do wyciszania go, np. gdy w trakcie streamu musimy nagle powiedzieć coś do osoby w drugim pokoju, czy też chociażby odebrać telefon. To, czy mikrofon jest wyłączony czy nie, komunikuje wskaźnik pierścieniowy RGB, który zmienia swój kolor – nie da się tego nie zauważyć.

Mikrofon można dowolnie obracać na podstawce w pełnych 360 stopniach dzięki obrotowej głowicy, jak również wykręcić go z niej i zamontować na statywie kamery lub wysięgniku. Dla wielu osób będzie to preferowany sposób korzystania z Quantum Stream, który przez swoją niską wysokość, której nie można regulować, będzie ustawiony znacznie niżej niż usta użytkownika.



T3 480 PLN | www.pl.jbl.com



Trudno coś szczególnie zarzucić jakości rejestrowanego dźwięku. Pomimo że sam mikrofon jest niewielkiego rozmiaru, dobre zbieranie dźwięku gwarantują podwójny 14-milimetrowy kondensator elektretowy Quantum Stream i wysoka częstotliwość próbkowania 96 kHz. Pod tym względem nie ma zaskoczenia. To co z kolei jest wielką zaletą Quantum Stream, a nie jest oczywistością w świecie mikrofonów dla streamerów, to możliwość przełączania się między charakterystyką kardioidalną a wszechkierunkową. Oznacza to mniej więcej tyle, że jeśli prowadzimy akurat jednoosobowy stream, dźwięk może być zbierany

SPECYFIKACJA

MOC WYJŚCIOWA
45 mWrms na kanał

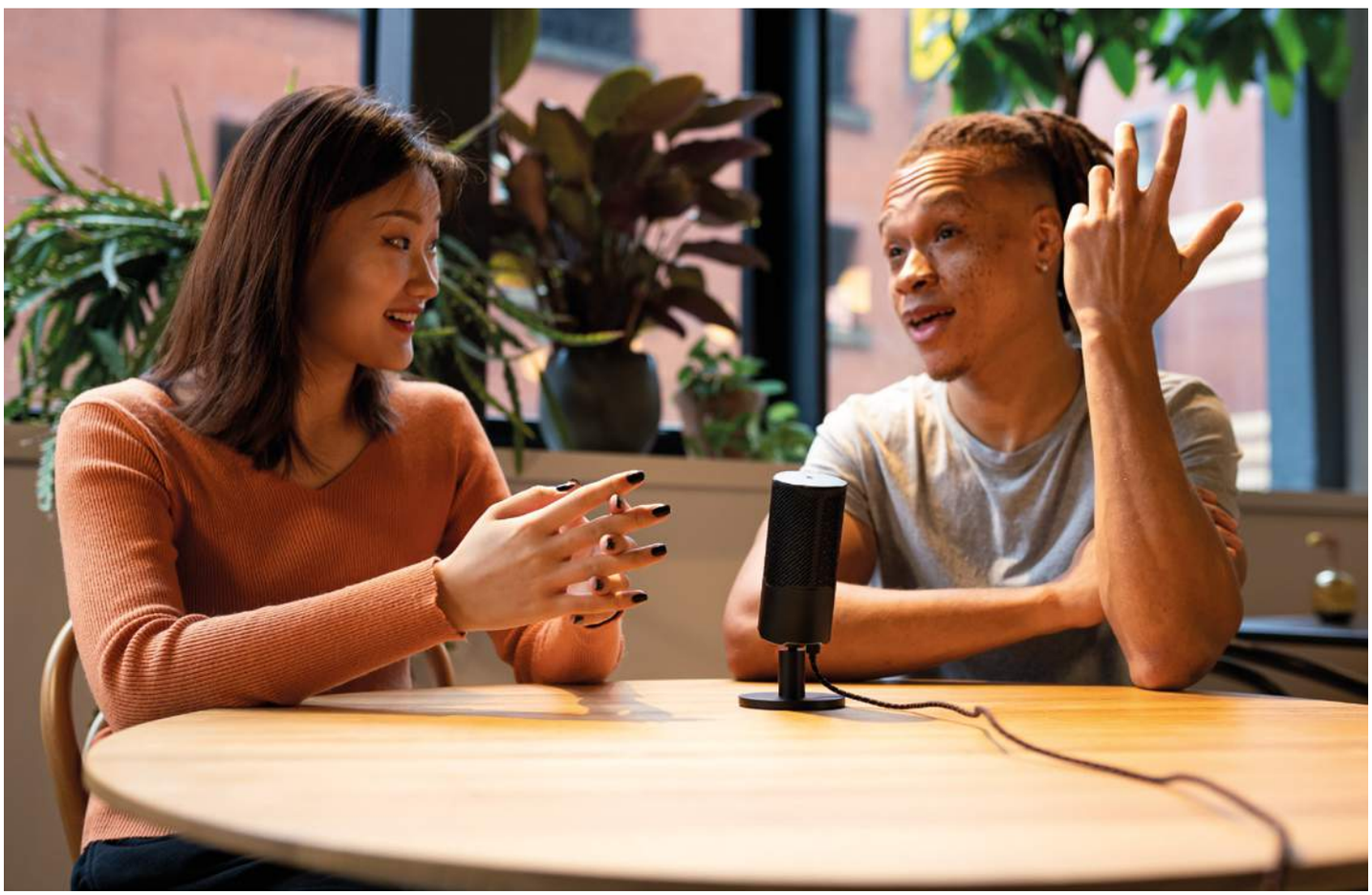
WYMAGANE ZASILANIE 5V

PASMO PRZENOSZENIA
20 Hz - 20 kHz

WAGA 248 g

eprasa.pl da311e2459

> ZAINTERESUJĄ SIĘ NIM RÓWNIEŻ OSOBY ABSOLUTNIE NIEZWIĄZANE Z GAMINGIEM, A CZĘSTO ODBYWAJĄCE ROZMOWY PRZEZ *ZOOMA* CZY *TEAMSA*



sprzed samego mikrofonu. Jeśli jednak prowadzimy wywiad, rozmowę, chcemy by nasze otoczenie było słyszalne — wystarczy jedno kliknięcie, by dokonać odpowiedniej zmiany.

Chcący porównywać Quantum Stream z innymi mikrofonami o podobnej specyfikacji i cenie powinni mieć świadomość, że propozycja JBL ociepla brzmienie nagrywanego głosu. Paradoksalnie może to sprawić, że zainteresują się nim również osoby absolutnie niezwiązane z gamingiem, a często odbywające rozmowy przez *Zooma* czy *Teamsa*.

Quantum Stream jest w pełni konfigurowalny. Poza złączem do podpięcia słuchawek ma też port USB, przez który podłącza się go do komputera, jest więc wykrywany przez każdą aplikację rejestrującą dźwięk i tam można go dowolnie zmodyfikować. Także podświetlenie RGB można ustawiać zgodnie ze swoimi preferencjami.

Wszystkie wspomniane aspekty działania Quantum Stream (korektor głosu, kolory RGB, wskaźnik pierścieniowy, wyciszenie mikrofonu i wybór charakterystyki) można kontrolować za pomocą intuicyjnej aplikacji *JBL QuantumENGINE*, dostępnej jednak tylko na komputery z systemem Windows. To częsty błąd, który popełnia również wspomniany na początku recenzji Razer. To, że na Macach jest niewielu graczy, nie zmienia faktu, że często w trakcie streamów podpina się do niego konsole. W takim przypadku możliwość konfiguracji mikrofonu jest ograniczona i wymaga różnych kombinacji. Zarazem oprogramowanie nie jest wymagane do podstawowego korzystania z urządzenia. Jedynym problemem, jaki napotkaliśmy, było to, że czasami pomimo wyłączenia komputera, podświetlenie mikrofonu nie gasło. Wystarczy go jednak w takiej sytuacji wypiąć z portu USB.

Quantum Stream to ogólnie dobry start JBL w dziedzinie mikrofonów dla graczy. Firma podpatrzyła u potencjalnej konkurencji dobre elementy i zaadaptowała je w swojej konstrukcji, dodając charakter typowy dla marki. Szkoda, że przy okazji nie wyeliminowała tych problemów rywali, które z marszu mogłyby ją ustawić ją jako lidera nowej gałęzi rynku.

WERDYKT

PLUSY Design. Solidna i modyfikowalna konstrukcja. Dwie charakterystyki zbierania dźwięku. Typowo jbl-owskie, charakterystyczne, ciepłe brzmienie.

MINUSY Brak możliwości regulowania wysokości mikrofonu. Brak oprogramowania na Maca.

NASZYM ZDANIEM JBL ma szansę namieszać na dość poprawnym rynku gadżetów dla graczy, musi do tego tylko nabrać więcej odwagi.

OCENA **82**

eprasa.pl da311e2459

BANG & OLUFSEN BEOPLAY PORTAL (PC/PS5)

NAJPIĘKNIEJSZE SŁUCHAWKI DLA GRACZY DOCZEKAŁY SIĘ SŁUSZNIEJSZEJ WERSJI... CHOĆ NIE CENOWO

Granie stało się na tyle mainstreamową rozrywką, że nawet producenci sprzętu hi-fi muszą włączyć do swojej oferty zestawy słuchawkowe do gier. Dlatego nie dziwi obecność od jakiegoś czasu na tym rynku takich marek jak JBL czy Audeze.

Firma Bang & Olufsen wypuściła swój pierwszy zestaw „gamingowy", Beoplay Portal, niecały rok temu. Wtedy zaskoczyło mnie skupienie się marki na dedykowaniu Xboksowi. Pomyślałem wtedy: „kto do cholery gra na Xboksie?" Tak poważnie jednak, „zieloni", musicie przyznać, że nie uwzględnienie PeCeciarzy i „niebieskich" było dość zaskakującym ruchem. Teraz się to zmienia, bo Beoplay Portal jest już dostępny w wersji przeznaczonej dla posiadaczy komputerów i konsol PlayStation.

Nie ma żadnej zewnętrznej różnicy między nową wersją Beoplay Portal a zeszłoroczną, poza elegancko zaprojektowanym odbiornikiem USB-C do łączności bezprzewodowej i kablem USB-C-do-USB-A.

Jako pełnokrwisty produkt Bang & Olufsen, projekt jest nienagannie wykonany: nauszniki pokryte są skórą jagnięcą, pałąk jest wykonany z aluminium z elementami oddychającej tkaniny z włókna bambusowego — takie wykończenie to coś, czego nie spotyka się w typowo skierowanych dla graczy gadżetach. Po stronie audio otrzymujemy przyjazny dla hi-fi protokół audio aptX Adaptive audio i dźwięk 3D z Dolby Atmos.



Wewnątrz dokonano ulepszeń. Żywotność baterii prawie się podwoiła, co daje 19 godzin bezprzewodowego używania za pośrednictwem adaptera 2,4 GHz – lub 42 godziny przez Bluetooth. W obu przypadkach z włączoną aktywną redukcją szumów ANC. Zresz-

SPECYFIKACJA

ŁĄCZNOŚĆ bezprzewodowe/przewodowe

RODZAJ ŁĄCZNOŚCI Bluetooth 5.1

BUDOWA SŁUCHAWEK nauszne zamknięte

SKŁADANA KONSTRUKCJA nie

REDUKCJA HAŁASU aktywna ANC

ŚREDNICA MEMBRANY 40 mm

PASMO PRZENOSZENIA 20 - 22 000 Hz

CZUŁOŚĆ SŁUCHAWEK 95 dB

ZŁĄCZE minijack 3,5 mm, USB-C

DŁUGOŚĆ ODŁĄCZANEGO KABLA 1,25 m

WAGA 279 g

T3 2 300 PLN | www.bang-olufsen.com

eprasa.pl da311e2459



Beoplay Portal nie ma fizycznego ramienia mikrofonowego, ale musi zadowolić się tak zwanym „wirtualnym ramieniem wysięgnika", w którym głos jest wychwytywany przez mikrofony kierunkowe.

T3 WYBÓR PREMIUM

> BEOPLAY PORTAL NIE TYLKO ŚWIETNIE WYGLĄDAJĄ, ALE I BRZMIĄ, GWARANTUJĄC CIEPŁY I SOCZYSTY DŹWIĘK

WERDYKT

PLUSY Świetny wygląd i brzmienie. Poprawione w każdym aspekcie w stosunku do pierwowzoru.

MINUSY Trudna do usprawiedliwienia cena.

NASZYM ZDANIEM Jeśli podoba ci się ich design, a jesteś graczem, lepiej sprawdź stan swojego konta.

OCENA **89**

tą, w rzeczywistości ANC nie można w ogóle wyłączyć, jedynie płynnie dostosować. Regulacja przechodzi od pełnej redukcji szumów przez punkt zerowy, a następnie do trybu przezroczystości.

Beoplay Portal wygląda jak luksusowe słuchawki, którymi w pewnym sensie jest. Ma po prostu wbudowane funkcje dla graczy. Myli się bowiem ten, kto myśli, że jest to dedykowany zestaw słuchawkowy do grania, a bardziej hybryda. Otrzymujemy taki sam komfort noszenia jak w przypadku „prawdziwych" słuchawek audiofilskich, a po zakończeniu gry można używać Portal jako bezprzewodowych słuchawek z redukcją szumów i zanurzyć się w słuchaniu muzyki.

W pierwszej wersji Beoplay Portal mikrofony z redukcją szumów były dość wrażliwe na wiatr, co oznaczało, że trudno było z nich korzystać na zewnątrz w wietrzne dni – co w dniach, w których testowałem zestaw (wiwat alerty RCB) było nagminne. Zostało to teraz naprawione, a Portal może być używany jako słuchawki bezprzewodowe podczas dojazdów do pracy czy spacerów, bez jakichkolwiek problemów. Poprawiono również samą redukcję hałasu.

Tak jak poprzednio, obsługa odbywa się za pomocą dotyku, częściowo po metalowej stronie nauszników, a częściowo na dwóch paskach z tyłu nauszników, gdzie głośność i stopień elektronicznej redukcji szumów są regulowane przesuwanym ruchem palca. Nigdy nie byłem fanem tego rozwiązania, które od lat w Bang & Olufsen wygląda tak samo kozacko, ale potrafi nie zawsze „łapać" dotyk. Fizyczne przyciski byłyby tutaj znacznie bardziej efektywne.

Beoplay Portal nie tylko świetnie wyglądają, ale i brzmią, gwarantując ciepły i soczysty dźwięk. Bas jest podkreślony, ale nie dominujący. Dialogi są czyste, a ścieżki dźwiękowe wyraziste. Choć w brzmieniu Portal bardziej chodzi o tworzenie przytulnej atmosfery, niż o ujawnianie szczegółów produkcji muzycznej.

Brak adaptera bezprzewodowego był przeszkodą, kiedy testowałem pierwszą edycję Beoplay Portal. Wraz z nową wersją na PC i PlayStation to niedociągnięcie zostało skorygowane.

Bardzo cieszy, że Beoplay Portal stał się tak szybko kompletnym produktem. Nie zmienia to jednak faktu, że wciąż kosztuje bardzo dużo. Liczący się z cenami pewnie prędzej kupią komplet dobrych słuchawek do muzyki i równie dobry headset, niż zdecydują się na Portal. To bez wątpienia produkt skierowany do miłośników i użytkowników marki i jej designu, zapewne często o określonym statusie, a także osób, które do tej pory nie chciały inwestować w słuchawki gamingowe, bo ich design kompletnie im nie leżał. To nisza, ale w tej chwili wypełniona w perfekcyjny sposób.

eprasa.pl da311e2459

TP-LINK TAPO L920-5

INTELIGENTNA TAŚMA LED WI-FI, KTÓRA ODMIENI KAŻDĄ PRZESTRZEŃ

T3 170 PLN | www.tp-link.com.pl

Taśmy LED to obecnie jeden z ciekawszych gadżetów do domu, ponieważ bardzo łatwo mogą odmienić każdą przestrzeń. Zanim kupisz kolejny obrazek na ścianę, warto zastanowić się nad tym elementem.

Marka Tapo firmy TP-Link dała nam w ostatnich latach kilka produktów smart home o naprawdę rewelacyjnym stosunku ceny do jakości. W tym roku ich gama poszerzyła się o taśmy LED Wi-Fi, gotowe do zintegrowania z resztą ekosystemu inteligentnego domu.

Pierwszą taśmą wprowadzoną na rynek przez TP-Link kilka miesięcy temu była Tapo L900-5: generująca 16 milionów kolorów. Druga, teraz opisywana, to Tapo L920-5: generuje taką samą liczbę kolorów, ale dodatkowo ma chip IC i 50 autonomicznych stref oświetlenia, aby ustawić różne kolory wzdłuż taśmy.

Tapo przyjmuje typowe standardy jakościowe TP-Linka, dzięki czemu wszystkie dotychczasowe produkty charakteryzują się nienaganną jakością wykonania, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę ich kategorię cenową. Czy to samo dotyczy taśm LED firmy? Odpowiedź brzmi „tak". TP-Link Tapo L920-5 daje użytkownikowi poczucie, że jest to wysokiej jakości taśma LED już od pierwszego kontaktu z nią. Pod względem gabarytów ma długość 5 metrów, szerokość 10 milimetrów, a grubość zaledwie 3 milimetrów, co pozwala „ukryć" ją w dowolnym miejscu. L920-5 jest pokryta powłoką, która chroni kulki LED, zapobiegając przedostawaniu się wilgoci i kurzu. Pasek można czyścić bez obaw o problemy w jego działaniu.

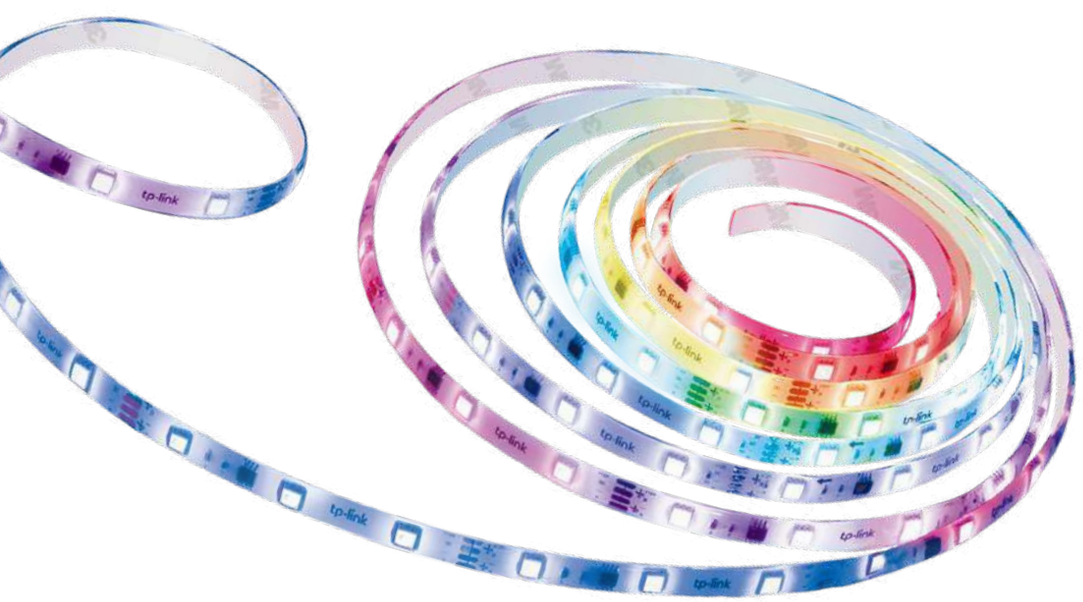
TP-Link jest tak pewny jakości Tapo L920-5, że jego oficjalna żywotność wynosi 50 000 godzin. To jakieś pięć i pół roku użytkowania całą dobę!

Tapo L920-5 można przyciąć na dowolną długość nożyczkami w jednym z miejsc ze specjalnym oznaczeniem. Nadmiar oczywiście nie może być wykorzystany ponownie. Z tyłu Tapo L920-5 znajduje się warstwa klejąca 3M, dzięki której można umieścić ją wszędzie: za szafką RTV, na półce, w wezgłowiu łóżka czy na ścianach domowego studia. Równie łatwo jest ją zdjąć.

Ponieważ mówimy o inteligentnej taśmie LED, warunkiem koniecznym jest podłączenie do sieci. Podobnie jak wszystkie produkty inteligentnego domu Tapo, L920-5 nie wymaga dedykowanego koncentratora - łączy się bezpośrednio z siecią Wi-Fi. Proces nie mógł być prostszy - wystarczy kilka kliknięć w apce *Tapo*. W niej też jest dostępnych wiele ustawień dla 50 stref. Oświetlenie można zmieniać manualnie lub automatycznie, np. o określonej porze dnia czy w postaci innego harmonogramu. Dostępna jest również obsługa głosowa przez Asystenta Google i Alexę.

Kolejną interesującą cechą L920-5 jest Sync-to-Sound. Funkcja ta „synchronizuje" pasek LED z rytmem muzyki, choć moim zdaniem działa przeciętnie, zwłaszcza przy mocniejszych basach.

Tapo L920-5 udowadnia, że wszyscy bez specjalnej wiedzy i co najważniejsze bez wysiłku potrafimy uzyskać wyjątkowe, wyraziste oświetlenie w naszej przestrzeni.



SPECYFIKACJA

WYMIARY
5000 × 10 × 3 mm

TEMPERATURA PRACY -15 °C~40 °C

DOPUSZCZALNA WILGOTNOŚĆ POWIETRZA 10%~90% wilgotności, nie kondensująca

ZUŻYCIE ENERGII
20,5 W

ŁĄCZNOŚĆ Wi-Fi
IEEE 802.11 b/g/n
2,4 GHz

WERDYKT

PLUSY Świetny stosunek ceny do jakości. Aplikacja *Tapo* i jej opcje.

MINUSY Funkcja synchronizacji z muzyką działa przeciętnie. Brak integracji z HomeKitem.

NASZYM ZDANIEM Tapo L920-5 to świetny sposób na tanie odświeżenie wnętrza.

OCENA **85**

eprasa.pl da311e2459

AUDIO-TECHNICA ATH-M20XBT

DOBRY DŹWIĘK ZA MAŁE PIENIĄDZE

T3 430 PLN | www.tophifi.pl

Audio-Technica to marka, która cieszy się znakomitą reputacją w świecie audio. Niedrogi model ATH-M20xBT jest punktem wejściowym w jej świat dla osób, które nie chcą wydawać dużej kwoty na słuchawki o zamkniętej konstrukcji.

Estetyka Audio-Techniki jest tutaj rozpoznawalna od pierwszego spojrzenia. Świadczy o tym całkowicie czarna obudowa, wykonana z tworzywa sztucznego ze skórzaną wyściółką, cienkimi metalowymi przedłużkami i logo na obu nausznikach. Jest prosto i funkcjonalnie.

Jakość samych słuchawek jest kompromisem, związanym z ich korzystną ceną. Należy pamiętać, że plastik, którym są obudowane słuchawki, raczej nie przetrwa mocnego upadku na beton. Nauszników nie można też obrócić, by móc je schować na płasko. Same zaś ciasno otulają uszy i po godzinie odsłuchu można poczuć na nich wyraźne ciepło.

Sterowanie ATH-M20xBT odbywa się za pomocą przycisków umieszczonych z tyłu lewego nausznika. To solidnie zaprojektowane rozwiązanie.

ATH-M20xBT zaczynają błyszczeć po rozpoczęciu odsłuchu. Choć nie jest to standard bardziej ekskluzywnych modeli firmy, brzmienie jest bardziej niż zadowalające. Bas jest dobrze zbalansowany. Ani zbyt agresywny, ani zbyt pasywny. Harmonizacja jest również czysta i wyraźna, a warstwy szczegółowe, przez co wyraźnie słychać nawet te wokale, które występują w tle. Imponująco brzmi średnica, ale najbardziej oniemiałem przy wysokich dźwiękach. Sekcje smyczkowe brzmią na ATH-M20xBT jak na słuchawkach z wyższej półki. Na jakość odsłuchu nie wpływa zbytnio zmiana trybu z przewodowego na bezprzewodowy. Dostępny jest także tryb Low Latency, który faktycznie odpowiednio redukuje lag, np. w trakcie sesji gamingowych.

Kodeki audio AAC i SBC umożliwiły płynne przesyłanie strumieniowe w Apple Music i Spotify. Zaawansowane kodeki, takie jak aptX, aptX HD i LDAC, nie są obsługiwane w celu zapewnienia najlepszej jakości dźwięku przez Bluetooth 5.0.

ATH-M20xBT nie mają aktywnej redukcji szumów, a jedynie pasywnie blokują hałas, co oczywiście działa w umiarkowanym stopniu i powoduje, że nie jest to najlepszy wybór do prowadzenia rozmów telefonicznych.

Wrażenie robi żywotność baterii, która pozwala na kosmiczne 60 godzin (!) słuchania na jednym ładowaniu. 10-minutowe szybkie ładowanie zapewnia 3 godziny użytkowania.

SPECYFIKACJA

IMPEDANCJA
36 omów

PASMO PRZENOSZENIA
5 - 32 000 Hz

CZUŁOŚĆ
100 dB/mW

KONSTRUKCJA
zamknięta

ZŁĄCZA minijack 3,5 mm, USB-A, USB-C

ODŁĄCZANY PRZEWÓD tak

AKTYWNA REDUKCJA SZUMÓW nie

WAGA 216 g

Za 430 PLN Audio-Technica ATH--M20xBT oferują znacznie więcej funkcjonalności, niż są zobowiązane. Nie dostaniesz w zamian najwyższej jakości dźwięku oferowanej przez markę, ale to, co jest dostępne, jest znacznie lepsze niż to, co zapewnia większość modeli poniżej 500 PLN.



eprasa.pl da311e2459

WERDYKT

PLUSY Solidny dźwięk. Świetny czas pracy na jednym ładowaniu.

MINUSY Przeciętny komfort noszenia. Słaba izolacja dźwięków z zewnątrz.

NASZYM ZDANIEM Uznana marka audio stworzyła wszechstronne dźwiękowo słuchawki z rewelacyjną baterią, lecz za niską ceną musiały ukryć się pewne ograniczenia.

OCENA **79**

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

PRÓBA MIKROFONU
Głośnik jest jednym z wielu w portfolio Sonos, które będą współpracować z zapowiedzianą platformą Sonos Voice Command — własnym asystentem głosowym firmy.



SONOS ROAM COLORS

Sonos bardzo rzadko wprowadza na rynek swoje urządzenia w innych kolorach niż klasyczna czerń i biel, jednak od teraz przenośne głośniki producenta Roam można nabyć w trzech nowych odcieniach. Olive nawiązuje do bujnych ogrodów i pustynnej roślinności, Wave symbolizuje lazurowe morze i spokojną wodę w przydomowych basenach, a Sunset czerpie z kolorów nieba o zachodzie słońca i piasków pustyni. Poza kolorami Sonos Roam pozostał sobą — ma wbudowaną baterię na około 10 godzin odtwarzania, Bluetooth, gdy jesteś z dala od Wi-Fi, mikrofon do poleceń głosowych za pośrednictwem Alexy i Asystenta Google oraz technologię do dostrajania głośnika w celu uzyskania optymalnego dźwięku w dowolnym miejscu. Podobał nam się ten głośnik, kiedy testowaliśmy go w ubiegłym roku i nic się w tym temacie nie zmieniło. Bez względu na to, czy używasz już innych produktów z ekosystemu Sonosa, czy szukasz kompana na wakacyjne wojaże. Czarna i biała wersja kolorystyczna będą nadal dostępne na www.salonydenon.pl, a kolorowe bezpośrednio na stronie producenta.

880 PLN, www.salonydenon.pl, www.sonos.com

eprasa.pl 1a311e2459

Przenośne głośniki

SPRAW, ABY WYJAZD W PLENER BYŁ JESZCZE WSPANIALSZY DZIĘKI GŁOŚNIKOM, Z KTÓRYCH MUZYKA DUMNIE BĘDZIE ROZBRZMIEWAĆ W POWIETRZU

Tekst | **Marcin Kubicki** Zdjęcia | **Neil Godwin**



Wraz ze wzrostem temperatur, rośnie też naturalna chęć spędzania większej ilości wolnego czasu (a w epoce pracy zdalnej nie tylko) na świeżym powietrzu. W ten sam sposób, w jaki światło przyciąga ćmy, nas wyciąga na zewnątrz: do ogródka, parku, na bliższy lub dalszy wyjazd.

Pod względem muzycznym plener jest taki sam jak każda inna przestrzeń - pozwala dodać odpowiedniego nastroju, bez względu na to czy zamierzasz się nad czymś koncentrować, relaksować, bawić z przyjaciółmi, czy po prostu potrzebujesz dźwiękowego tła. Tutaj do gry wkraczają przenośne głośniki.

Dobrą wiadomością jest to, że producenci wiedzą, jaką różnicę może zrobić porządnie skonstruowany głośnik tego typu, więc już jakiś czas temu odpowiednio wypełnili tę część rynku. Znajdziesz wiele marek i modeli do wyboru, wszystkie zaprojektowane z odpowiednio wyższą trwałością, dzięki czemu nie zepsują się w trakcie pierwszej wyprawy.

Głośniki, które omawiamy w naszym zestawieniu, są zasilane baterią wewnętrzną i działają przez Bluetooth lub Wi-Fi, więc nie musisz się martwić, że w jakimś momencie potkniesz się o kable lub będziesz musiał szukać gniazdka na łące. Pomimo swoich kompaktowych rozmiarów i mobilności, wciąż mają też niesamowitą moc.

Kiedy już zakupisz głośnik zewnętrzny, możesz zacząć myśleć o detalach swojego doświadczenia z nimi. Ostatecznie dostarczysz sobie wrażeń dźwiękowych, które będą idealnie dopasowane do ciebie.

eprasa.pl da311e2459

TESTUJEMY...

1

B&O Beolit 20

Nie jest nowiną, że sprzęt audio od B&O jest solidny, a Beolit 20 brzmi fantastycznie. Pod względem wyglądu zachwyca stylistyką retro, do tego daje około ośmiu godzin pracy na baterii i można nim łatwo sterować za pomocą aplikacji. Poza tym możesz na nim podładować bezprzewodowo swojego smartfona. **2 600 PLN, www.salonydenon.pl**

SPECYFIKACJA

GŁOŚNIKI 4 (3x 1,5" pełnozakresowy, 1x 5,5" szerokopasmowy o długim skoku)
ZAKRES CZĘSTOTLIWOŚCI 37 - 20 000 Hz
CZAS PRACY NA BATERII do 8 godzin
ŁĄCZNOŚĆ USB-C, 3,5 mm mini jack, Bluetooth 4.2
STOPIEŃ OCHRONY IP brak
WYMIARY 135 x 230 x 189 mm



2

Audio Pro A15

Audio Pro A15 wygląda oszałamiająco, a dalej jest jeszcze lepiej: ma wiele opcji połączeń (w tym Wi-Fi i Bluetooth), można go łatwo podłączyć do istniejącej sieci głośników Audio Pro, a wszystkie funkcje mogą być kontrolowane za pomocą wbudowanych przycisków. Między kolejnymi ładowaniami masz około 11 godzin zabawy.
1 950 PLN, www.tophifi.pl

SPECYFIKACJA

GŁOŚNIKI 2 (1" tweeter, 4,5" woofer)
ZAKRES CZĘSTOTLIWOŚCI 45 - 22 000 Hz
CZAS PRACY NA BATERII do 11 godzin
ŁĄCZNOŚĆ RCA, Wi-Fi, Bluetooth
STOPIEŃ OCHRONY IP IPX2
WYMIARY 206 x 286 x 137 mm



3

Sonos Move

Sonos stawia wysoko poprzeczkę, jeśli chodzi o wierność dźwięku, jakość wykonania i łatwość użytkowania – i te standardy są utrzymane w przypadku Move. Może bezproblemowo dołączyć do istniejącej sieci Sonos lub działać niezależnie przez około 11 godzin na zasilaniu bateryjnym. **1 700 PLN, www.salonydenon.pl**

SPECYFIKACJA

GŁOŚNIKI 2 (średnio--niskotonowy, wysokotonowy)
CZAS PRACY NA BATERII do 11 godzin
ŁĄCZNOŚĆ USB-C, Wi-Fi 4, Bluetooth 5.0
STOPIEŃ OCHRONY IP IP56
WYMIARY 240 x 160 x 126 mm



eprasa.pl da311e2459



To luksusowe urządzenie do słuchania muzyki w domu lub ogrodzie. Jeśli masz na nie pieniądze, pokochasz to, co potrafi.

SPRZĘT 01

B&O BEOLIT 20

WYSOKIEJ JAKOŚCI, PRZENOŚNY GŁOŚNIK BLUETOOTH O POTĘŻNYM BRZMIENIU

Szukasz potężnego przenośnego głośnika? Warto byś rozważył Bang & Olufsen Beolit 20 – jedną z najlepszych opcji na rynku.

Bang & Olufsen Beolit 20 nie jest najbardziej kompaktowym rozwiązaniem, a sporym urządzeniem do użytku w domu i plenerze. Waży około 2,7 kg, więc nie jest to głośnik, który będziesz chować do plecaka, aby zabrać ze sobą do parku.

Stworzony w klasycznym stylu B&O, do jego produkcji wykorzystano wytrzymały polimer z aluminiową maskownicą, ciągnącą się wokół obudowy. Do tego dochodzi idealnie pasujący wizualnie, skórzany pasek, do wygodnego noszenia Beolita.

Największą wadą konstrukcji jest brak oficjalnej wodoodporności, więc jeśli planujesz używać głośnika poza domem, musisz obserwować ciemne chmury, zbierające się na niebie.

Jeśli chodzi o żywotność baterii, możesz spodziewać się około ośmiu godzin słuchania muzyki przy tak zwanej „typowej głośności" – co znaczy ok. połowy mocy. Nie jest to zatem urządzenie, mogące należeć do kategorii najdłużej pracujących, o czym powinieneś pamiętać, jeśli planujesz gościć ludzi przez cały dzień lub dłużej.

Jedną z istotnych zalet Beolita 20 jest to, że górny panel może służyć jako bezprzewodowa ładowarka dla urządzeń mobilnych. Dzięki temu, jeśli używasz głośnika poza domem, a twój telefon zaczyna się rozładowywać, możesz dodać mu nieco mocy.

Bang & Olufsen Beolit 20 zapewnia potężny, pełny dźwięk. Zapewnia moc, równowagę i wyrazistość w każdym gatunku muzycznym. Nawet podcasty brzmią na nim świetnie dzięki ekspresywności mowy. Jest też bardzo głośny, a dźwięk bardzo łatwo wypełnia szeroką przestrzeń. Nawet po podkręceniu go do pełnej głośności, nie słychać żadnych zniekształceń, a każdy utwór jest tak samo czysty jak przy niższych ustawieniach.

Biorąc pod uwagę, jak drogi jest to produkt, szkoda, że producent nie przewidział w nim dodatkowych funkcji, jak chociażby mikrofonu, aby używać go w formie zestawu głośnomówiącego, a nawet łączności Wi-Fi, aby używać go jako urządzenia multiroom.

Jeśli zależy ci na mocnym połączeniu stylu i dobrej jakości dźwięku, Bang & Olufsen Beolit 20 z pewnością będzie jednym z twoich pierwszych wyborów. To nowoczesny i mocny głośnik, którego możesz używać w całym domu i poza nim, bez konieczności podłączania go do źródła zasilania. Dla tego typu potrzeb to fantastyczne rozwiązanie.

eprasa.pl da311e2459

SPRZĘT 02

AUDIO PRO A15

PRZENOŚNY GŁOŚNIK MULTIROOM DO NOWOCZESNEGO DOMU I OGRODU

Na głośniku Audio Pro zawsze można polegać, że będzie dobrze wyglądał. Ich urządzenia w stylu skandynawskim doskonale sprawdzą się w nowoczesnym domu. Audio Pro A15 jest tego dowodem; atrakcyjny i stylowy, pokryty elegancką, siateczkową tkaniną z panelem ze szczotkowanego metalu na górze. Możesz go kupić w kolorze ciemno- lub jasnoszarym, więc powinien pasować do większości wnętrz.

Podstawę stanowi prążkowana, plastikowa podstawa, a z tyłu znajduje się uchwyt do noszenia. Słusznie, ponieważ jest to ciężkie urządzenie, ważące 3,4 kg. To przenośny głośnik, ale nie będziesz go zabierać wszędzie ze sobą. Gdy jednak to zrobisz, ucieszy cię wodoodporność w klasie IPX2, co oznacza, że przetrwa lekki deszcz. W przypadku ulewy byłoby już znacznie gorzej.

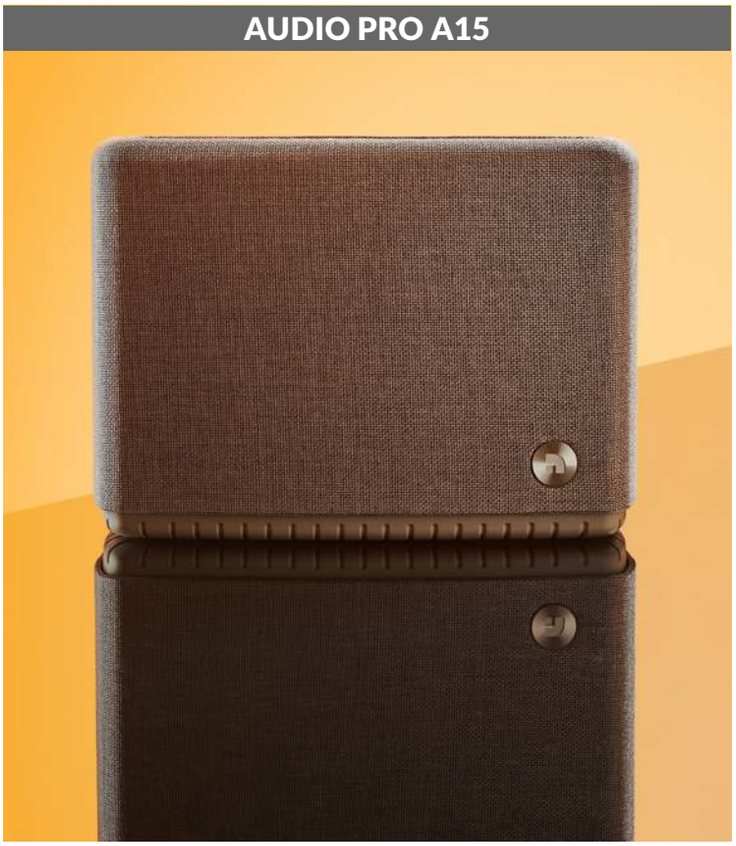
Audio Pro A15 współpracuje z innymi urządzeniami multiroom firm Audio Pro, Google i Apple. Konfiguracja urządzenia z systemem multiroom jest bardzo prosta — wystarczy otworzyć odpowiednią aplikację, np. *Apple Home* i postępować zgodnie z instrukcjami na ekranie.

Składający się ze wzmacniacza o mocy 10 i 30 W z 1-calową tekstylną kopułką wysokotonową i 4,5-calowym głośnikiem niskotonowym, system charakteryzuje duża moc.

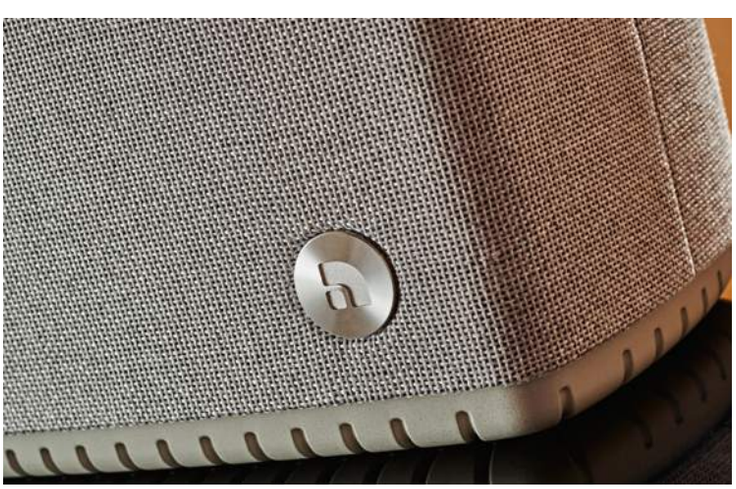
Tak jak można oczekiwać od urządzeń Audio Pro, otrzymujesz potężny, czysty i skoncentrowany dźwięk. Równowaga między częstotliwościami trafia w punkt: dół jest mocny, podczas gdy wysokie tony wyraźne, a średnie przebijają się z wystarczającą siłą. Krótko mówiąc: mnóstwo energii bez zagłuszania szczegółów. Słychać tu głębię każdego instrumentu, a muzyka z łatwością wypełni większą przestrzeń. Jedynym problemem jest to, że ze względu na konstrukcję zupełnie inne wrażenia towarzyszą słuchaniu będąc za głośnikiem. Najlepiej więc zrobisz, stawiając go przy ścianie.

Bateria wytrzyma do 11 godzin grania przy 50% głośności lub osiem godzin przy pełnej, co jest dobrym wynikiem dla tego rodzaju urządzenia, nawet jeśli nie może się równać z niektórymi głośnikami Bluetooth.

Generalnie niewiele można zarzucić Audio Pro A15, choć jego waga może zniechęcić do zabierania go w dalsze wyprawy. Choć nie ma wielu dodatkowych funkcji, gdziekolwiek go zabierzesz, będzie ci towarzyszyć świetnej jakości dźwięk. Jeśli już korzystasz z systemów multiroom Audio Pro, Apple lub Google w domu, będzie to fantastyczny dodatek do twojej konfiguracji.





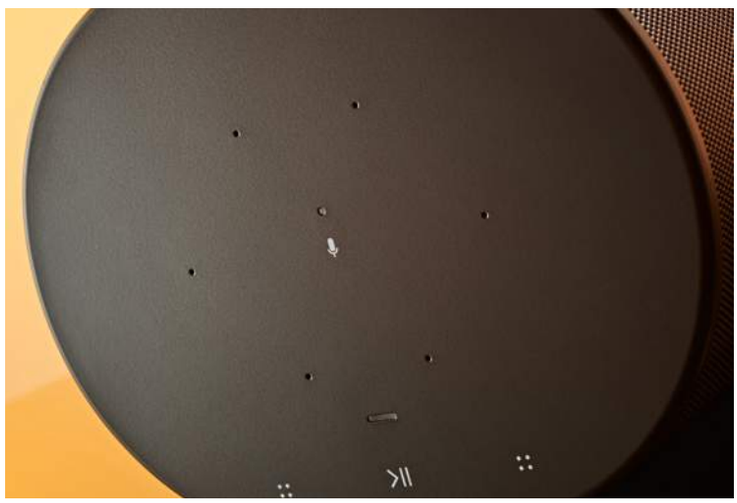


Bateria wytrzyma do 11 godzin przy 50% głośności, co wypada średnio w porównaniu z niektórymi głośnikami Bluetooth, ale nieźle w kategorii multiroom.

eprasa.pl da311e2459

SONOS MOVE







Funkcja o nazwie Automatic TruePlay ponownie kalibruje głośnik za każdym razem, gdy zmienia on położenie, w imponujący sposób dostosowując dźwięk do sytuacji.

SPRZĘT 03

SONOS MOVE

JEDEN Z NAJBARDZIEJ LUKSUSOWYCH, WODOODPORNYCH, WYTRZYMAŁYCH, PRZENOŚNYCH (POWIEDZMY) GŁOŚNIKÓW

Chociaż Move stawia bardziej na wytrzymałość niż seksowność, patrzy się na niego z przyjemnością. Z tyłu obudowy znajdują się trzy przyciski do konfiguracji, porty zasilania i łączności, a na górze opcje sterujące do zmiany głośności, wyciszania, pomijania utworów oraz włączania i wyłączania Alexy lub Google.

Głośnik konfiguruje się i działa na tej samej, przejrzystej aplikacji, co wszystkie inne produkty Sonos. Dzięki temu można uzyskać dostęp do szerokiej palety usług strumieniowania. Obsługuje on również AirPlay 2 i ma na pokładzie Alexę i Asystenta Google.

Move nie jest w pełni wodoodporny, ale norma IP56 zapewnia, że niestraszny mu kurz i ulewa. Nie można go jednak zanurzyć w wodzie. Z moich obserwacji wynika, że spokojnie da się go postawić w wilgotnej łazience czy zabrać na plażę, o ile będzie się go trzymać z dala od słonej wody i nie zakopie się go w piasku (co mam nadzieję, nie przyszłoby ci do głowy).

Po naładowaniu, żywotność jego baterii pozwala na 11 godzin odtwarzania muzyki, a tryb oszczędzania energii utrzymuje go przy życiu przez pięć dni w stanie czuwania. Akumulator w razie potrzeby jest wymienialny, aczkolwiek wymaga to użycia śrubokręta.

Move plasuje się w środku naszej stawki w kwestii wagi. „Uchwyt" – duże wgłębienie z tyłu – jest jednak wygodny i dobrze wyprofilowany.

Chociaż można spierać się o ogólną przenośność Sonos Move, jego geniusz polega na tym, że brzmi i działa jak każdy inny głośnik Sonos, z tym wyjątkiem, że możesz zabrać go poza dom. Jakość dźwięku jest porównywalna z Sonos One, gdy korzystasz z Wi-Fi, i nie traci wiele, gdy wychodzisz na zewnątrz i przełączasz się na Bluetooth. Podobnie jak w przypadku wielu głośników Sonos, możesz nawet sparować dwa Sonos Move w parę stereo, ale tylko przez Wi-Fi.

Ponieważ Move nie jest zaprojektowany do pozostawania w jednym miejscu, na jego pokładzie znalazła się ciekawa funkcja: Automatic TruePlay. Powoduje ona ponowną kalibrację głośnika za każdym razem, gdy wbudowany akcelerometr informuje go, że został poruszony. Mikrofony Alexy analizują dźwięk, odbijający się od ścian i mebli, i dostosowują go do bieżących potrzeb. Efekty działania tej funkcji są naprawdę imponujące.

Move jest naprawdę znakomitym głośnikiem. Jeśli szukasz odpornego na warunki atmosferyczne, wytrzymałego sprzętu, który nie wygląda tak topornie jak większość tego typu „twardzieli" na rynku, a jednocześnie może działać jako domowy głośnik w ekosystemie Sonos – to świetna opcja.

eprasa.pl da311e2459

T3 WERDYKT

ZWYCIĘZCĄ ZOSTAJE...

SONOS MOVE

PLUSY Doskonały dźwięk. Świetna wodoodporność. Obsługa wielu usług strumieniowych. Inteligentni asystenci (Amazon Alexa i Asystent Google).

MINUSY Masywny jak na „przenośny" głośnik. Trochę gorszy dźwięk przez Bluetootha.

NASZYM ZDANIEM Droższy niż wiele głośników przenośnych na rynku, ale także znacząco od nich lepszy. Sonos Move to bezkompromisowe urządzenie oferujące zasilanie na akumulatorze, ale też możliwość włączenia w system multiroom. A do tego charakteryzuje go świetny dźwięk z automatyczną kalibracją.

OCENA **88**

PIERWSZE MIEJSCE



AUDIO PRO A15

DRUGIE MIEJSCE



PLUSY 11 godzin żywotności baterii. Stylowy, nowoczesny design.

MINUSY Dość duży i mało poręczny.

NASZYM ZDANIEM Jeśli szukasz przenośnego głośnika multiroom, który brzmi tak samo dobrze, jak wygląda, Audio Pro A15 to świetny wybór.

OCENA **86**

BANG & OLUFSEN BEOLIT 20

TRZECIE MIEJSCE



PLUSY Silny dźwięk. Wbudowana ładowarka bezprzewodowa.

MINUSY Żywotność baterii mogłaby być lepsza. Brak zaawansowanych funkcji.

NASZYM ZDANIEM Imponuje dźwiękiem, który możesz zabrać wszędzie, ale musisz z nim uważać, bo zdecydowanie nie jest twardzielem.

OCENA **84**

CO NALEŻY ROZWAŻYĆ PRZY ZAKUPIE PRZENOŚNEGO GŁOŚNIKA

TWOJA AKTUALNA KONFIGURACJA

Głośniki, które już posiadasz w domu, są dobrym punktem wyjściowym, do rozpoczęcia poszukiwań – jeśli masz już sieć głośników bezprzewodowych, pewnie istnieje model, który nie tylko będzie działał na zewnątrz, ale i skomunikuje się z twoimi głośnikami. Do tego będziesz mógł korzystać z tej samej aplikacji do jego kontrolowania.

ŻYWOTNOŚĆ BATERII

Żywotność akumulatora jest oczywiście również kluczowa: niezależnie od tego, czy wybierasz się na patio czy na plażę, nie chcesz, aby w głośniku zabrakło mocy w trakcie słuchania. Większość głośników przenośnych dobrze toleruje stałe podłączenie do prądu, co jest dobrą opcją, jeśli nie wyjeżdżasz zbyt często.

WODOODPORNOŚĆ I WYTRZYMAŁOŚĆ

Odporność na warunki atmosferyczne i upadek nie zawsze są oczywistością, a jest to również coś, na co należy zwrócić uwagę, jeśli chcesz, aby twój głośnik był w stanie przetrwać każde wyjście. Pełna wodoodporność nie jest tak powszechna, ale potrzebujesz przynajmniej odporności na zachlapanie – w przeciwnym razie musisz uważać na deszcz, co może nie sprzyjać relaksowi.

OPCJE ŁĄCZNOŚCI

Wiele głośników jest wyposażonych w opcje Wi-Fi i Bluetooth, a jeśli nie, upewnij się, czy będziesz potrzebować tej pierwszej. Przy okazji stare, dobre gniazdo audio 3,5 mm też jest na pokładzie niektórych urządzeń, więc jeśli wszystko inne zawiedzie, będziesz mógł podłączyć telefon czy tablet bezpośrednio po kablu.

ROZMIAR I PRZENOŚNOŚĆ

Należy również pomyśleć o kompromisie między jakością dźwięku a przenośnością. Większe głośniki mogą oczywiście zmieścić lepsze komponenty i oferować pełniejszy dźwięk, ale będzie też trudniej je dźwigać (i prawdopodobnie będą też droższe). Pomyśl o swoich priorytetach.

eprasa.pl da311e2459

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

ŁĄCZNOŚĆ Z BAZĄ
Zwolennicy wielu opcji łączności nie będą zawiedzeni. Urządzenie jest wyposażone w wyjścia słuchawkowe: 4-stykowe XLR, zbalansowane 4,4 mm, takie samo wejście, do tego koncentryczne, optyczne, Bluetooth, RCA, USB, RCA SE, zbalansowane XLR x3 i USB-C.



FIIO K9 PRO ESS

Nie uznajesz kompromisów w kwestii jakości dźwięku i uważasz, że jeśli DAC to tylko desktopowy? No to mamy coś dla ciebie. K9 Pro ESS charakteryzuje wysokowydajny, podwójny przetwornik cyfrowo-analogowy ES9038PRO. Jeden układ ze wszystkimi ośmioma równoległymi wyjściami jest używany dla każdego kanału, aby uzyskać bogaty, szczegółowy dźwięk przy minimalnych zniekształceniach. Układy THX AAA-788+ zastosowane w K9 Pro ESS zapewniają wzorowe szczegóły i dynamikę. W K9 Pro ESS zastosowano dwutrybowy projekt zarządzania zegarem. W przypadku dekodowania USB i Bluetooth stosowane są podwójne asynchroniczne zegary femtosekundowe, podczas gdy w przypadku dekodowania optycznego i koncentrycznego stosowane są automatyczne zegary PLL. K9 Pro wykorzystuje zaawansowany układ Qualcomm QCC5124 do obsługi funkcji Bluetooth, ze wsparciem formatów takich jak LDAC, aptX HD i aptX Adaptive. Specyfikacja robiąca wrażenie!

3 930 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 1a311e2459

VOLKSWAGEN ARTEON SHOOTING BRAKE

NIEMIEC WOZIŁ NA POLOWANIA

Volkswagen to marka, która ma więcej nisz wypełnionych niż większość konkurencji. Od sportowych samochodów miejskich po kabriolety crossoverów, w szerokiej ofercie firmy każdy znajdzie coś dla siebie.

Arteon jest tego doskonałym przykładem. Wprowadzony na rynek w 2017 roku, oferował coś bardziej efektownego niż główny nurt Passata i pozostaje najbardziej szykownym samochodem w ofercie firmy. Ale dla Volkswagena sam styl nadwozia nie wystarczył – o nie. Dlatego wersja Shooting Brake oferuje jeszcze bardziej elegancki wygląd i większą praktyczność.

Volkswagen oferuje szeroką gamę opcji układu napędowego w Arteon Shooting Brake, w tym benzynę, olej napędowy i hybrydę typu plug-in. Ja do testów otrzymałem drugą opcję, która łączy 1,4-litrowy silnik benzynowy z silnikiem elektrycznym – łącznie dając 215 KM i możliwość przejechania na prądzie około 60 km (w praktyce przy nieidealnych warunkach udało mi się przejechać solidne 45 km). W połączeniu z sześciostopniową skrzynią automatyczną DSG i napędem na przednią oś, może rozpędzić się do 100 km/h w 7,8 sekundy i rozpędzić do 222 km/h.

Arteon Shooting Brake to zresztą model, który najlepiej sprawdza się przy wyższych prędkościach, co czyni go idealnym na dłuższe wycieczki lub dojazdy do pracy drogą szybkiego ruchu. Testowy model został udostępniony w bezpiecznej wersji Elegance na 18-calowych felgach, ale pewnie niejeden stateczny kierowca po poznaniu możliwości Arteona będzie w konfiguratorze pożądliwie patrzył na wersję R, która kosztuje, bagatela, 100 tysięcy złotych więcej i to bez zmiany tych samych, standardowych obręczy kół.



T3 Cena modelu testowego | 253 570 PLN

Z drugiej strony eHybrid będzie kuszącą opcją dla tych, którzy mogą regularnie ładować auto np. w domu, biurze czy centrum handlowym. Konkretny zasięg pozwoli na to, by sporo oszczędzić na samej eksploatacji.

Arteon jest wewnątrz uspokajająco komfortowy – zapewnia wyjątkowo ekskluzywny charakter, a cyfrowe tarcze i duży ekran dotykowy montowany w standardzie oznaczają, że w ofercie jest również mnóstwo technologii. Nie da się ukryć, że VW jako grupa ma jedne z wygodniejszych systemów infotainment na rynku, a w tak wysokim modelu jak Arteon Shooting Brake trzeba było opakować całość w sposób godny klasy tego samochodu.

Pomimo tego, że jest on bardziej eleganckim kombi niż większość dostępnych na

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
222 km/h

0-100 KM/H
7,8 sekundy

SILNIK 1.4 TSI eHybrid

MOC 115 kW / 156 KM

MOMENT OBROTOWY
250 Nm

ŚREDNIE ZUŻYCIE PALIWA (WG PRODUCENTA)
1,16 l/100 km

eprasa.pl da311e2459





> WERSJA SHOOTING BRAKE OFERUJE JESZCZE BARDZIEJ ELEGANCKI WYGLĄD I WIĘKSZĄ PRAKTYCZNOŚĆ

rynku, pozostaje praktycznym wyborem. W wersji eHybrid bagażnik ma pojemność 455 litrów przy rozłożonych tylnych siedzeniach, a po złożeniu zwiększa się do 1 497 litrów. Na papierze nie jest więc dużo przestronniejszy niż zwykły sedan, choć jego kształt jest o wiele bardziej użyteczny. Zarazem większą praktyczność zapewnia wersja niehybrydowa (590 / 1 632 litry), a maksymalną bardziej konwencjonalny Passat Kombi.

Wspomniana wersja wyposażenia Elegance poza oddawaniem charakteru swojej nazwy, dodaje m.in. samopoziomujące się reflektory LED, elektryczny fotel kierowcy i trzystrefową klimatyzację.

Sama jazda to klasyka marki, zapewniającej czystą przyjemność z jazdy. Arteona Shooting Brake prowadzi się lekko, a wchodzenie w zakręty jest pewne, bez względu na prędkość. Tryb sportowy gwarantuje ciut więcej emocji prowadzeniu tego eleganta dzięki utwardzonemu zawieszeniu, jednak zawsze pozostawia lekki niedosyt niż przesyt w tej materii.

Nie powinno być wielką niespodzianką, że styl i jakość Arteona Shooting Brake nie są tanie. Ceny są na równi z tymi BMW i Audi, a zaczynają się od 174 900 PLN. To o 6 500 PLN więcej niż za podstawowego Arteona i o 43 300 PLN więcej niż za Passata Varianta. Przy takiej różnicy trzeba wiedzieć, że oczekuje się, by wybierane auto było stylowe i wyrażało pewność siebie właściciela.

Jeśli szukasz dużego i praktycznego kombi, ale nie chcesz rezygnować ze stylu, warto rozważyć zakup Volkswagena Arteon Shooting Brake. Moim zdaniem jest to jeden z najlepiej wyglądających samochodów w tym segmencie, co dla wielu będzie kluczowym elementem wyboru. Chociaż nie jest tak przestronny jak bardziej klasyczne kombi, a wrażenia z jazdy pozostają kwestią kompromisów, ten Arteon pozostaje niezwykle pożądany i stanowi świetną alternatywę dla bardziej rodzinnego Passata czy mercedesowej C klasy.

Samochód jest dostępny w aż ośmiu wersjach silnikowych.



WERDYKT

PLUSY Styl. Wysoki komfort jazdy. Dobre wyciszenie. Osiągi i wydajność paliwa/baterii.

MINUSY Argumentacja ceny wymaga mocnej gimnastyki.

NASZYM ZDANIEM Arteon Shooting Brake eHybrid to wybór totalnie niszowy, ale jeśli znajdziesz z nim wspólny język, może nawet pogodzisz się z tym, ile przyjdzie ci za niego zapłacić.

OCENA **87**

eprasa.pl da311e2459

AUDI Q4 E-TRON EDITION ONE

KUSZĄCO WYCENIONY ELEKTRYCZNY SUV KLASY PREMIUM

Samochody elektryczne są teraz bardziej dostępne niż kiedykolwiek, ale ich zakup to wciąż większy wydatek od porównywalnych modeli z silnikami spalinowymi. Przeciętny Kowalski może jedynie z zazdrością spoglądać na stylowe „elektryki" premium, wyposażone w nowinki technologiczne i wykończone najwyższej jakości materiałami. Q4 e-tron od Audi zapewnia długi zasięg, ekskluzywne wzornictwo i mnóstwo systemów bezpieczeństwa, a jego ceny zaczynają się od niecałych 200 tysięcy złotych.

Niemiecki SUV wywodzi swój rodowód od futurystycznego konceptu, który ponad 3 lata temu szokował gości targów Geneva Motor Show. Echa tej przeszłości widać także w wersji komercyjnej: z przodu mamy zamkniętą, jednolitą atrapę, płynnie przechodzącą w LED-owe reflektory do jazdy dziennej, z tyłu – elegancką listwę świetlną, a po bokach – aerodynamiczne przetłoczenia na drzwiach i nadkolach. Zmniejszenie oporów powietrza było zresztą jednym z głównych celów Audi, co zaowocowało niską, przysadzistą sylwetką auta.

Q4 e-tron powstał na płycie podłogowej dedykowanej pojazdom elektrycznym, z akumulatorem wbudowanym w podłogę. Konstrukcja ta charakteryzuje się szerokim rozstawem osi i krótkimi zwisami, dzięki czemu w kabinie wygospodarowano dużo miejsca. Wnętrze zachowuje futurystyczny charakter nadwozia: dominują tu mocno zarysowane linie i geometryczne formy. Co prawda nawet w wysokiej wersji edition one Geysir zauważyliśmy sporo twardych tworzyw i błyszczących plastików, ale w tym przedziale cenowym to dość częsty widok. Na osłodę dostajemy obszerne fotele ze skórzaną tapicerką i sportową, lekko spłaszczoną kierownicę.

Pod względem komfortu kierowcy Q4 e-tron staje na wysokości zadania: dzięki pełnej, elektrycznej regulacji fotela natychmiast znaleźliśmy idealną pozycję za kółkiem, w zasięgu rąk mając liczne schowki i półki. Jedyny minus należy się „zawieszonej" konsoli centralnej, utrudniającej dostęp do portów USB, i dotykowym przyciskom na kierownicy, których mizianie okazało się mniej praktyczne od skorzystania z ekranu dotykowego.

Skoro już przy ekranach jesteśmy – Audi Q4 został wyposażony w wirtualny kokpit z czytelnymi zegarami, wyświetlaczem przeziernym z funkcją AR i dużym ekranem inforozrywki. Temu futurystycznemu rozwiązaniu towarzyszy klasyczny, fizyczny panel klimatyzacji, co akurat dla nas jest sporym plusem; ustawianie temperatury za pomocą przycisków jest po prostu najwygodniejsze.

Projektantom Audi udało się wygospodarować dużo



T3 Cena modelu testowego | 350 770 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
180 km/h

0-100 KM/H
6,2 sekundy

SILNIK elektryczny

MOC 220 kW (299 KM)

MOMENT OBROTOWY
460 Nm

ZASIĘG WG NORMY WLTP
412-488 km

eprasa.pl da311e2459





> Q4 E-TRON POWSTAŁ NA PŁYCIE PODŁOGOWEJ DEDYKOWANEJ POJAZDOM ELEKTRYCZNYM, Z AKUMULATOREM WBUDOWANYM W PODŁOGĘ. KONSTRUKCJA TA CHARAKTERYZUJE SIĘ SZEROKIM ROZSTAWEM OSI I KRÓTKIMI ZWISAMI

miejsca w drugim rzędzie siedzeń, jak również wyposażyć Q4 e-tron w pokaźny bagażnik o pojemności 520 l i o regularnych kształtach. W SUV-ie zabrakło nam jedynie dodatkowego schowka z przodu: po zajrzeniu pod maskę (silniki umieszczone są między kołami), widać, jak wiele miejsca pozostało niewykorzystane, a w aucie przydałaby się przegródka na kable.

Testowane auto należało do najmocniejszego wariantu 50 quattro, dysponującego mocą 299 KM i osiągającego 100 km/h w zaledwie 6,2 sekundy. Mimo tych osiągów Q4 e-tron nie jest szczególnym demonem prędkości: owszem, pojazd płynnie się rozpędza i chętnie rusza spod świateł, ale pod względem prowadzenia nie odbiega od statecznego, rozsądnego modelu, do którego przyzwyczaiło nas Audi. Niskie usytuowanie akumulatora sprawia, że auto mocno trzyma się drogi, a w zakręty wchodzi z wyczuwalną, przyjemną pewnością.

Sama bateria ma pojemność 82 kWh, co w trakcie testu starczało na pokonanie 390–400 km. Gdy poruszaliśmy się po drogach szybkiego ruchu, zużycie energii wzrastało do 20 kWh/100 km, ale przy spokojnej, miejskiej jeździe dało się zejść do 17,5 kWh/100 km. Taki zasięg powinien wystarczyć nawet na długą podróż.

Ceny Q4 e-tron rozpoczynają się od 198 400 PLN za wersję z napędem 35 e-tron i baterią 52 kWh; model bazowy w wersji 50 quattro to koszt 248 300 PLN. W tym segmencie to naprawdę niewiele; więcej zapłacimy za podobne propozycje Volkswagena czy Mercedesa. Na przykładzie auta testowego mogliśmy zauważyć, że dodatkowe pakiety mocno windują cenę auta, ale w praktyce są to dodatki, bez których Q4 e-tron wciąż byłby autem z niesamowitą klasą.



Ładowanie baterii do 80% za pomocą szybkiej ładowarki to kwestia około 40 minut. Gdy korzystamy z wallboxa, czas ten wydłuża się do ponad 10 godzin.

WERDYKT

PLUSY Unikatowa stylistyka wewnątrz i na zewnątrz. Rozsądne zużycie energii. Duży bagażnik. Jeździ się nim pewnie i bezpiecznie.

MINUSY Średnio wygodna konsola centralna. Brak dodatkowego schowka z przodu. Sporo twardych plastików.

NASZYM ZDANIEM Jeśli szukasz efektownego „elektryka", który nie opróżni twojego portfela, Q4 e-tron to propozycja dla ciebie.

OCENA **87**

eprasa.pl da311e2459

NISSAN JUKE N-DESIGN

NISSAN JUKE 2. GENERACJI JEST POD KAŻDYM WZGLĘDEM EWOLUCJĄ, A W PRZYPADKU WERSJI N-DESIGN, DODATKOWO CAŁKIEM STYLOWĄ



Nissan w roku 2010 w dużym stopniu ukształtował w Europie segment kompaktowych crossoverów, wypuszczając na rynek Juke'a pierwszej generacji. Nie da się jednak ukryć, że po niemal dekadzie jego wygląd zrobił się już dość przestarzały. Druga generacja Juke'a pojawiła się więc z nowym podwoziem i silnikiem, będąc zbudowanym na wspólnej platformie Nissana, Renault i Mitsubishi. Podczas gdy poprzedni Juke miał specjalnie przystosowane podwozie, używane tylko przez Nissana i był dostępny z różnymi silnikami benzynowymi i wysokoprężnymi, nowego Juke'a można kupić tylko z jednym silnikiem, a Nissan całkowicie wykluczył diesla ze swojej linii (na szczęście). Jedyną opcją w nowym Juke'u jest trzycylindrowy, turbodoładowany silnik o pojemności 1,0 litra i mocy 114 KM. Sześciobiegowa manualna skrzynia biegów jest standardem, z opcją siedmiobiegowej automatycznej skrzyni dwusprzęgłowej (DCT) we wszystkich wersjach wyposażenia z wyjątkiem podstawowej wersji. Nie ma możliwości dodania napędu na cztery koła, ale to dość częste w małych SUV-ach, takich jak Juke.

Druga generacja łączy wygląd SUV-a i coupé – podobnie jak stary model – i nadal ma charakterystyczne akcenty, takie jak odważne, okrągłe reflektory. Jednak teraz ma również światła do jazdy dziennej, które układają się w kształt litery Y, a charakterystyczny grill Nissana w kształcie litery V, aby zachować zgodność z innymi modelami z gamy Nissana.

T3 Cena modelu testowego | 127 280 PLN

Nowy Juke jest dostępny w pięciu wersjach wyposażenia – Visia, Acenta, N-Connecta, N-Design i Tekna – podczas gdy poza jednokolorowymi lakierami klasycznymi, istnieje też 15 kombinacji dwukolorowych opcji nadwozia. Podstawowa wersja Visia, w cenie 82 900 PLN, oferuje reflektory Full LED, solidny pakiet systemów bezpieczeństwa (w tym asystenta hamowania z rozpoznawaniem pieszych i rowerzystów, rozpoznawanie znaków i świateł czy interwencję przy niezamierzonej zmianie pasa ruchu), a także klimatyzację manualną. Testowy model w wariancie N-Design był znacznie droższy, ale dodawał już kamerę cofania z wyposażenia Acenta, klimatyzację automatyczną z N-Connecty i przede wszystkim znacznie zmieniał stronę wizualną auta. Zobo-

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
180 km/h

0-100 KM/H
11,8 sekundy

SILNIK 1.0 DIG-T

MOC 114 KM

MOMENT OBROTOWY
200 Nm

SKRZYNIA BIEGÓW
automatyczna, 7DCT

ŚREDNIE ZUŻYCIE PALIWA (WG PRODUCENTA)
6,1-6,5l/100 km

eprasa.pl da311e2459





Wkrótce możemy spodziewać się także wprowadzenia do oferty Juke'a z napędem hybrydowym.

wiązująca nazwa pozwala na wybór w cenie dwukolorowego nadwozia, personalizację wnętrza i dodaje 19-calowe felgi ze stopów lekkich. Uwagę też na pewno zwraca zamiana radia DAB z Bluetooth, USB i AUX na pełnowymiarowy system infotainment, o którym jednak parę gorzkich słów za chwilę.

Mój samochód testowy w kolorze granatowym ze srebrnym dachem wyglądał świetnie. Połączenie ostrych linii, wyrazistych świateł i intrygujących akcentów konstrukcyjnych nadaje Juke'owi charakternego wyglądu, a elegancka aerodynamika zapewnia większą oszczędność paliwa i wyrafinowanie w ruchu. Wnętrze auta wygląda dobrze, a system multimedialny jest znacznie lepszy niż w poprzednim modelu, lecz wciąż trąci myszką. Ani jego obudowa ani sposób wyświetlania informacji na ekranie, nie robi dobrego wrażenia. Wszystkie wersje mają nowe, eleganckie fotele Monoform z jednoczęściowym oparciem — podobne do tych, które można znaleźć w wielu samochodach sportowych — co dodaje kabinie prawdziwie sportowego charakteru. Nowy Juke ma 422 litry przestrzeni bagażnika z rozłożonymi tylnymi oparciami – to o 20% więcej w porównaniu z poprzednią generacją. Jest również wyposażony w wygodną, regulowaną podłogę bagażnika, którą można łatwo przesuwać w górę i w dół, co zapewnia większą praktyczność.

Silnik Juke'a fajnie radzi sobie w mieście i jest w stanie nadążać za szybkim ruchem na autostradzie. Do wyboru są trzy tryby jazdy – Eco, Standard i Sport – w tym trzecim Juke jest najbardziej żwawy, a zużycie paliwa utrzymuje się na poziomie 6,1 l/100 km. Juke jest również wygodniejszy i przyjemniejszy niż jego poprzednik. Doskonała przyczepność i wysoki poziom kontroli sprawiają, że jest on dość zwrotny, co widać na krętych drogach, gdzie samochód jest bardzo pewny siebie. Skrzynia automatyczna DCT to dodatkowy wydatek rzędu 8 tysięcy PLN. To dobra opcja, choć sprawdzałem kiedyś, że wersja manualna gwarantuje podobny poziom komfortu. Mimo że Juke rusza dość ospale, biegi zmienia mądrze i nabiera werwy z każdą sekundą. Dlatego też zdecydowanie przyjemniej prowadzi się go z wyższą prędkością, niż np. włączając się do ruchu na rondzie.

Drugą generacją Juke'a dobrze się jeździ, jest bardziej przestronna i wyposażona w solidne pakiety bezpieczeństwa. To bez wątpienia bardziej konkurencyjne auto niż poprzednik, choć nie będące niekwestionowanym liderem swojej klasy. Nie jest ani najszybszym, ani najbardziej dynamicznym autem w stawce. Ma jednak swój niepodważalny charakter, który ewidentnie cieszy się dużą popularnością.

> POŁĄCZENIE OSTRYCH LINII, WYRAZISTYCH ŚWIATEŁ I INTRYGUJĄCYCH AKCENTÓW KONSTRUKCYJNYCH NADAJE JUKE'OWI CHARAKTERNEGO WYGLĄDU

WERDYKT

PLUSY Stylistyka. Świetna jakość wnętrza. Wysoki standard technologii bezpieczeństwa.

MINUSY System infotainment wymaga odnowienia. Przydałaby się jeszcze jedna, mocniejsza wersja silnikowa.

NASZYM ZDANIEM Juke w wersji N-Design to ciekawy coupé crossover, który szczególnie przypadnie do gustu kupującym oczami.

OCENA **83**



eprasa.pl da311e2459

DS 7 CROSSBACK E-TENSE 300

W KRÓLESTWIE ROMBÓW WSZYSTKO PO STAREMU

Po tym, jak DS stała się niezależną marką, DS7 Crossback był jej pierwszym nowym modelem: SUVem o charakterystycznym wyglądzie, uderzających detalach i całkowicie skoncentrowany na wyższym segmencie odbiorcy. Trudno nie mieć dużych oczekiwań wobec takiego samochodu.

Niektóre z nich zostały spełnione, ale niektóre nie, sprawiając, że ciągle myślę o czekającym DS7 głębszym liftingu. Jednak po kolei. Auto zostało zaprojektowane na tej samej platformie co m.in. Peugeot 3008, Opel Grandland i Citroën C5 Aircross. Tego wszystkiego jednak nie widać. DS7 to bowiem wyjątkowy wizualnie samochód, tak na zewnątrz, jak i w środku. Jeśli lubisz auta, przez które przemawia dbałość o wizualne detale, DS7 może być dla ciebie jednym z aut pierwszego wyboru.

E-TENSE 300 to hybryda typu plug-in o mocy 300 KM, z czego 200 KM pochodzi z czterocylindrowego silnika o pojemności 1,6 litra. W drodze z salonu mogłem od razu wypróbować jedną z wizytówek DS: komfort zawieszenia. Tym samym nawiązuje do „prawdziwego" Citroëna DS z 1955 roku, nazywanego także Pike. W związku z tym DS wymyślił system o nazwie Active Scan Suspension. Obraz przed autem jest skanowany przez kamerę umieszczoną za przednią szybą w odległości do 25 m i na tej podstawie zawieszenie automatycznie dopasowuje tryb pracy. System działa do prędkości 130 km/h. Nie zawsze funkcja ta działa poprawnie, ale gdy tak jest, zachwycony byłby nawet prezydent (sic!).

Wnętrze DS-a nie spodoba się każdemu, ale jedno jest niezaprzeczalne — ma styl. Na górze deski rozdzielczej widać elegancko wyeksponowany zegar marki B.R.M z 12,3-calowym ekranem poniżej. Deska rozdzielcza pokryta jest skórą w romby, który to wzór jest kontynuowany na panelach drzwi.



T3 Cena modelu testowego | 257 900 PLN

Elegancja nie współgra tu jednak z ergonomią. Jakby producent na siłę chciał, by DS7 był „inny" niż wszystko. Włączenie ogrzewania fotela wymaga zbyt wielu dotknięć panelu, a takie ustawienia wycieraczek nie są standardowymi z innych aut.

Jednak ta odmienność bywa też znacznie częściej zaletą DS7. Nikt bowiem nie śmie powiedzieć, że jest to kopia Peugeota 5008 czy Opla Grandlanda. DS opracował własny język projektowania z niezliczonymi szczegółami. Wszystkie one mają jedną wspólną cechę: wspomniany kształt rombu. Naprawdę znajdziesz je wszędzie. W tym w kratce wlotu powietrza czy na światłach. Zegar w obiecujący sposób wysuwa się po uruchomieniu silnika. Siada się na skórze z pięknymi szwami, a okna są obsługiwane za pomocą solidnych przycisków.

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
235 km/h

0-100 KM/H
5,9 sekundy

SILNIK 1.6
+ elektryczny

MOC 300 KM

MOMENT OBROTOWY
520 Nm

ŚREDNIE ZUŻYCIE PALIWA (WG PRODUCENTA)
1,6 l/100 km

eprasa.pl da311e2459





> OFICJALNIE AUTO DO 100 KM/H ROZPĘDZA SIĘ W 5,9 SEKUNDY. JEŚLI KTOŚ BY MI POWIEDZIAŁ, ŻE SCHODZI W TRYBIE SPORTOWYM PONIŻEJ 5 SEKUND, TO BYM UWIERZYŁ

W DS-ie siedzi się bardzo komfortowo. Fotele są ustawne, kierownica wygodnie leży w dłoni, a wnętrze jest przyjemnie ciche, nawet kiedy w ruch wchodzi silnik benzynowy. No, chyba że wchodzi się na naprawdę wysokie prędkości, choć i wtedy nie jest to irytujące. A skoro już o pełnym gazie mowa, dawno nie widziałem tak dużej różnicy między trybem hybrydowym a sportowym. Ten drugi nie pasuje jako domyślny do codziennej jazdy, ale budzi w DS7 duszę sprintera. Oficjalnie auto do 100 km/h rozpędza się w 5,9 sekundy. Jeśli ktoś by mi powiedział, że schodzi w tym trybie poniżej 5 sekund do setki, to bym uwierzył.

W trybie elektrycznym można pokonać autem około 35 km. Gdy się wyłączy, 200 KM silnika spalinowego spokojnie niesie ważącego 1 900 kg DS-a. Jazdę uprzyjemnić może muzyka. Fantastycznie brzmiąca już w podstawowej konfiguracji audio. Dodatkowo płatny system muzyczny od Focal musi być zatem ucztą dla uszu.

Łyżka dziegciu? Samochód reaguje na gaz z niewielkim opóźnieniem. Przyspiesza powoli przez pierwszych kilka metrów, a potem nagle wbija plecy w fotel. Na początku myślałem, że to przez włączony silnik benzynowy, ale tryb całkowicie elektryczny powoduje ten sam problem.

DS 7 Crossback w dużej mierze robi to, co powinien. To naprawdę daje kierowcy poczucie, że prowadzi coś wyjątkowego. Coś specjalnego. Przewozi w spokoju i komforcie z punktu A do punktu B. A jeśli chcesz, możesz odlecieć na światłach. Jest jednak kilka punktów, którymi mnie nie przekonał.

A szkoda, bo to trochę umniejsza wyjątkowości i luksusowości wrażenia, jakie musi dawać tego typu samochód. Krótko mówiąc: wymaga aktualizacji. Nic dziwnego, bo DS7 jest na rynku od 2017 roku. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, ten lifting nadejdzie w tym roku. Mam nadzieję, że obszary wymagające poprawy sprawią, że stanie się on jeszcze bardziej królewski. Ten samochód na to zasługuje!



Decydując się na DS7 można zaoszczędzić, wybierając wariant z 225 KM mocy silników.

WERDYKT

PLUSY Komfort zawieszenia. Piękne detale. Wyjątkowość modelu.

MINUSY Ergonomia w niektórych aspektach. Parę pomniejszych problemów.

NASZYM ZDANIEM Królewski orszak nadal ma to coś, ale przydałoby się go już odświeżyć.

OCENA **86**

eprasa.pl da311e2459

NISSAN QASHQAI TEKNA

CZY TRZECIA GENERACJA CROSSOVERA BĘDZIE CIESZYĆ SIĘ TAKIM UZNANIEM JAK POPRZEDNIK?

Trzecia generacja Nissana Qashqaia to auto, które znamy już od ponad roku. Dla przypomnienia, jest to pierwszy Qashqai oferowany z układem miękkiej hybrydy. Wnętrze zostało unowocześnione, konstrukcja usztywniona, a oferta wzbogacona o wiele nowoczesnych technologii.

Ale to, co zawsze sprawiało, że Qashqai był bestsellerem, pozostaje w postaci dobrej, staromodnej praktyczności. To w końcu ten model zdefiniował średniej wielkości crossovera: połączenie długości hatchbacka z wysokim sufitem SUV-a, podwyższoną pozycją kierowcy i opcjonalnym napędem na cztery koła.

Ewolucję wyglądu zewnętrznego można opisać w samych superlatywach: smukłe lampy, rzeźbione powierzchnie i do tego wrażenie wielkości, choć bez grama niepotrzebnej przesady. Auto jest trochę dłuższe, aby zwiększyć przestrzeń w kokpicie i bagażnik, ale wciąż jest wystarczająco kompaktowe, aby pewnie przemierzać nim miejskie ulice.

Wnętrze już niestety tak nie nokautuje. Z deski rozdzielczej wystaje proszący się o przemodelowanie, pozbawiony krzywizn tablet, z zauważalnie grubą obudową, nijaką grafiką, ale i funkcjonalnym menu nawigacyjnym. Znacznie lepsze są masywne przyciski, które zapewniają wyraźne skróty obsługi i regulację klimatyzacji, w połączeniu z przyjemnymi w dotyku pokrętłami temperatury. Testowana przeze mnie wersja wyposażenia Tekna to prawie najwyższa, oferująca ekran o przekątnej 12,3 cala, 10,8-calowy wyświetlacz head-up i bezprzewodową ładowarkę.

W tej też wersji środkowy schowek i deska rozdzielcza są wykończone tworzywem sztucznym, które sprawia dobre wrażenie. Parę kolejnych rzutów oka wskazuje jasno, że Qashqai nie jest królem polotu a maksymalnej funkcjonalności.



T3 Cena modelu testowego | 181 150 PLN

Jedynym oferowanym silnikiem jest czterocylindrowa jednostka z układem miękkiej hybrydy o pojemności 1,3 litra. Nissan oferuje dwie opcje mocy: 140 KM i 158 KM, z dostępnymi wariantami ręcznej i automatycznej skrzyni biegów, z napędem na dwa lub cztery koła.

Osobiście jeździłem mocniejszym Qashqaiem, w automacie i opcji 4x4. To nie miejsce na dłuższe dywagacje na ten temat, ale jeśli tylko możecie, inwestujcie w skrzynię automatyczną. xTronic jest naprawdę świetny i basta. Auto reaguje błyskawicznie, zapewnia niezły przypływ mocy z muskularnym rykiem obrotów, a zarazem wzorowym operowaniem przełożeniami. Można nawet samodzielnie dokonywać szybkich zmian dzięki łopatkom do zmiany biegów na kierownicy. Od razu zauważa się, że w układzie kierowniczym nie ma nic niepewnego.

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
199 km/h

0-100 KM/H
9,9 sekundy

SILNIK 1.3 DiG-T

MOC 158 KM

MOMENT OBROTOWY
270 Nm

ŚREDNIE ZUŻYCIE PALIWA (WG PRODUCENTA)
6,9-7,1 l/100 km

eprasa.pl da311e2459





> QASHQAI JEST W PRZEWAŻAJĄCEJ MIERZE OSADZONY I OPANOWANY, A JEGO DUŻA PRZYCZEPNOŚĆ SPRAWIA, ŻE ZAKRĘTY PRZECINA SIĘ Z DUŻĄ PRZYJEMNOŚCIĄ

Qashqai trzeciej generacji jest w przeważającej mierze osadzony i opanowany, a jego duża przyczepność sprawia, że zakręty przecina się z dużą przyjemnością. W tym miejscu warto wspomnieć, że crossover zrzucił z karoserii 60 kg. Po raz pierwszy klapa bagażnika jest wykonana z kompozytu, a niektóre panele nadwozia z aluminium. Nie jest to jednak idealna wiadomość. Szorstki asfalt generuje cichy dźwięk opon, szczególnie przy prędkościach autostradowych.

Miejsca w Qashqaiu jest przyjemnie dużo. Pasażerowie z tyłu nie będą mieli powodów do narzekań, a tylne drzwi otwierają się pod ogromnym kątem 85°, co na pewno ułatwi pakowanie dzieci, choć już przy ich wysiadaniu z niego, zwiększa ryzyko uderzenia w sąsiednie auto, np. w galerii handlowej. Pojemność bagażnika wynosi 479 litrów.

Oferta Qashqaia zaczyna się od wersji Visia, kosztującej 110 200 PLN. Są tam już wszystkie kluczowe funkcje bezpieczeństwa, których potrzebujesz w rodzinnym crossoverze: adaptacyjny tempomat i ostrzeżenie o ruchu poprzecznym z tyłu, podobnie jak czujniki martwego pola, rozpoznawanie znaków drogowych i czujniki parkowania. Za dodatkowych 19 000 PLN dostajemy w wersji Acenta bezkluczykowy start, składane lusterka boczne, gniazda USB-C oraz Android Auto i Apple CarPlay. Do tego ulepszony pakiet multimedialny z 8-calowym ekranem dotykowym i sześcioma głośnikami. Wykończenie N-Connecta w cenie 139 500 PLN powiększa ekran systemu infotainment do 12,3 cala, a klasyczne zegary zastępuje wyświetlaczem TFT o takiej samej przekątnej, a także dodaje przyciemniane szyby czy kamerę 360 stopni z funkcją wykrywania ruchomych obiektów. Na koniec testowany wariant Tekna i Tekna+. Pierwszy z nich to wydatek rzędu 154 850 PLN i obejmuje takie funkcje, jak elektrycznie sterowana tylna klapa, pierwszy w modelu Qashqai wyświetlacz head-up, bezprzewodowa ładowarka i system ProPILOT, a także podgrzewane siedzenia i podgrzewaną kierownicę. Tekna+ jest standardowo wyposażona w 20-calowe felgi aluminiowe, fotele z pamięcią użytkownika i masażem, a także dziesięciogłośnikowy system nagłośnienia marki BOSE. Ale kosztuje już 166 650 PLN, czyli o ponad 56 tysięcy więcej niż podstawowy Qashqai.

W drugiej połowie tego roku na rynek trafi także Nissan Qashqai z napędem e-Power.



WERDYKT

PLUSY Zmiany na zewnątrz. Przyjemność prowadzenia.

MINUSY Klasyka klasyką, ale system infotainment trzeba zmodernizować.

NASZYM ZDANIEM Pomimo tłoku w segmencie crossoverów z segmentu C, Qashqai 2. generacji był bestsellerem w swojej klasie. Ta zgrabniejsza, starannie zaprojektowana i bardziej satysfakcjonująca w prowadzeniu wersja ma możliwość kontynuowania tej passy.

OCENA **85**

eprasa.pl da311e2459

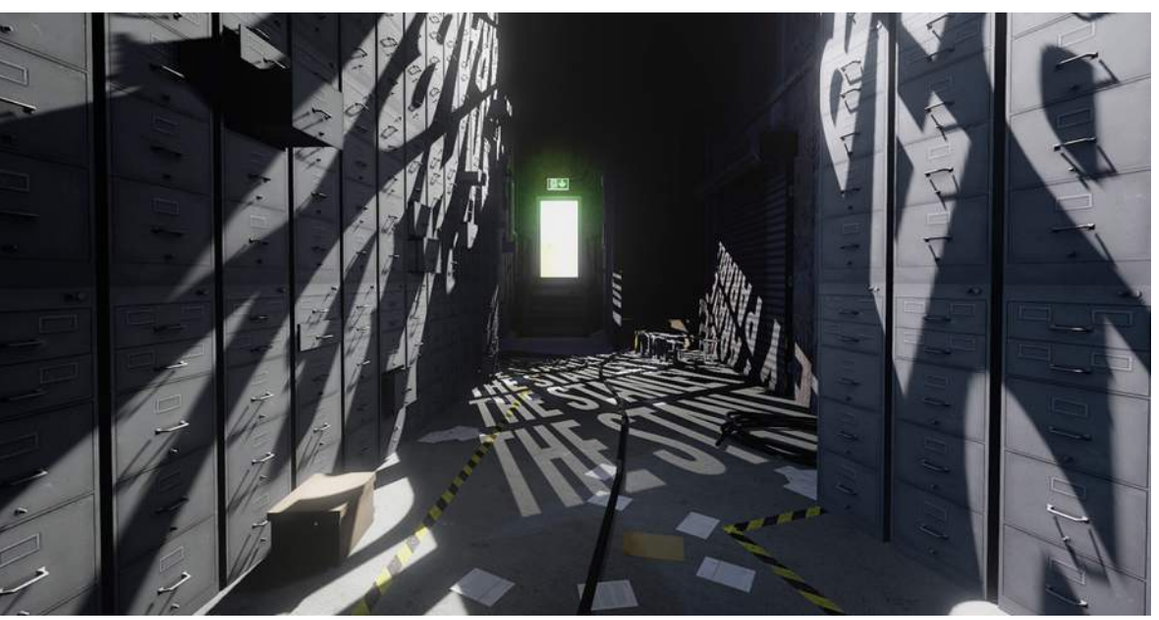
THE STANLEY PARABLE: ULTRA DELUXE

„NIE PODOBA MI SIĘ POMYSŁ, ŻE COŚ RZĄDZI MOIM ŻYCIEM" — THOMAS ANDERSON AKA NEO

Historia gry *The Stanley Parable* nadaje się na pokaźny felieton, a jej istota na książkę. Ba, to ona stała się inspiracją do powstania świetnego serialu Apple TV+ pt. *Severance*. Trzymając się jednak tematu recenzji, to zahaczająca o czarną komedię produkcja dwóch brytyjskich studentów, będąca satyrą na gry wideo, wybór, jaki dostają w nich gracze, oraz los, jaki gotują im twórcy.

Musiało minąć jednak wiele lat, by ten bardzo prawdziwy żart trafił w swojej definitywnej (?) formie, z kilkunastoma zakończeniami, na silniku Unity, i w końcu także na konsole jako opcja *Ultra Deluxe*. Oczekiwanie było duże, choć opowiedzenie, na czym polega fenomen tego dzieła, jest już bardziej skomplikowaną sprawą.

Ale czym w ogóle jest *The Stanley Parable*? To pierwszoosobowa historia tytułowego pracownika biurowego, który pewnego dnia uświadamia sobie, że jest jedyną obecną w pracy osobą i postanawia odkryć, co stało się z jego kolegami. Po pustych korytarzach prowadzi go łagodna, niemal bajkowa narracja, która szybko zaczyna nasiąkać ironią i groteską. Prosty akt nieposłuszeństwa wobec instrukcji i dokonywanie własnych wyborów, prowadzi do wielu rozgałęzionych ścieżek, szeregu reakcji narratora, rozmaitych zakończeń i czystej radości ze zrobienia czegoś nieoczekiwanego i odkrycia, że gra w pełni tego oczekuje. Pod tym względem *TSP* to bez wątpienia wynik mnóstwa czasu spędzonego na głębokim i krytycznym myśleniu o grach, które z biegiem lat zaczynamy traktować już nie tylko jako rozrywkę, ale i sztukę. Czy jednak rzeczywiście? A może od dawna myślimy o nich szablonowo i unikamy tego, by były dla nas czymś nowym? Najważniejsze w tym wszystkim jest to, że *TSP* przeznaczone jest wyłącznie dla osób, które rozumieją język grania. By się o tym przekonać, wystarczyłoby dać pada do ręki osobie, która nigdy wcześniej nie miała do czynienia z tą formą rozrywki. Postępowałaby ona zgodnie z instrukcjami narratora, doprowadziła w pięć minut do jednego z zakończeń i zastanawiała, o co w tym wszystkim chodzi. Nie zrozumiałaby, dlaczego powinna skręcić w złą drogę, ponieważ nie spędziła lat, ucząc się przez platformówki i strzelanki, że zwykle na końcu mniej uczęszczanej drogi znajduje się jakiś przedmiot do zebrania lub nagroda.



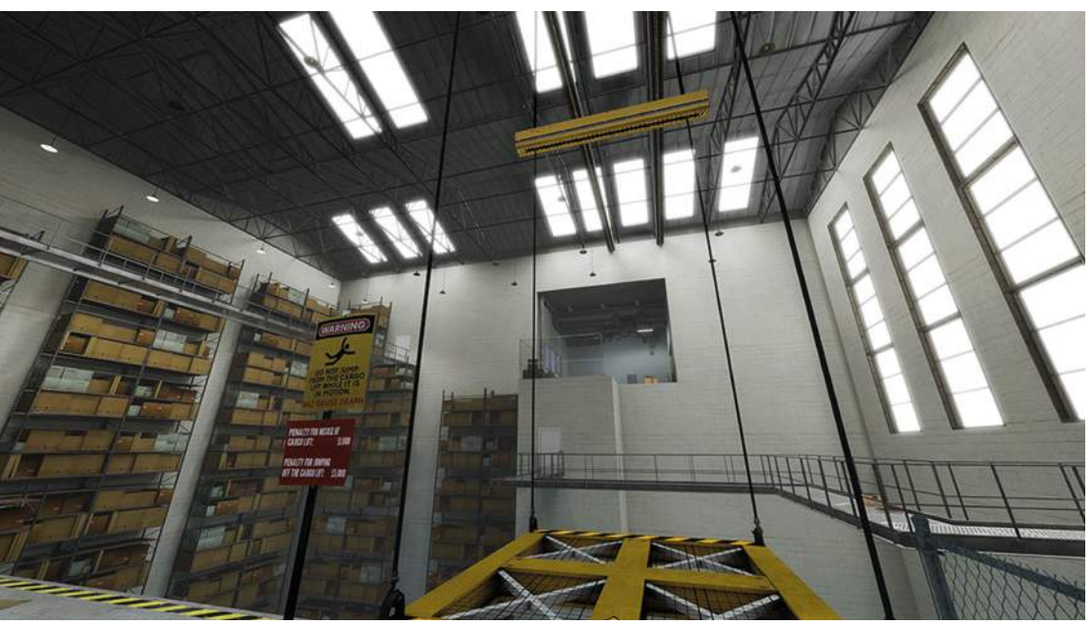
Trudno mi powiedzieć, czy *TSP* jest przepełnione miłością do gier, ale na pewno głębokim zrozumieniem materiału, którego satyrą się zajmuje. W dodatku sprawia dużo frajdy. Jest tu odpowiednia doza myśli akademickiej, i to takiej, która potrafi wymierzyć efekciarski policzek w stylu Willa Smitha na gali Oscarów. Prawdziwym geniuszem *Ultra Deluxe* jest jednak to, że śmiejesz się z dowcipu, a potem powoli uświadamiasz, ile prawdy się w nim kryje. I to... wciąga. Zaakceptowanie wrodzonej chęci często z pozoru głupiego eksperymentowania oraz mądre rozprawienie się z tym. Możliwość denerwowania narratora, śmiech z jego frustracji i irytacji, a nawet rozkminka o powtarzającej się nędzy życia, potrafią

T3 PC | PS5 | PS4 | XSX | XONE | NSW

eprasa.pl da311e2459



> PRAWDZIWYM GENIUSZEM *ULTRA DELUXE* JEST JEDNAK TO, ŻE ŚMIEJESZ SIĘ Z DOWCIPU, A POTEM POWOLI UŚWIADAMIASZ, ILE PRAWDY SIĘ W NIM KRYJE



Jednym z wyzwań *TSP* jest granie w nią... przez cały wtorek... cały... wtorek...



Przygotuj się na najbardziej sarkastyczną sekwencję w historii gier wideo.

w pewien sposób zapewnić mnóstwo... rozrywki. Tak, trudno jest sprzedać powyższą koncepcję sceptykowi i bez wątpienia nie każdy po grze zacznie zastanawiać się nad istotą przycisku „pomiń dialog" w grach wideo, ale bez cienia zwątpienia dla wielu będzie to zaskakująca i głęboko przemyślana analiza gier, ich rozwoju, wyborów i konsekwencji, jakie dostaje osoba dzierżąca w dłoniach kontroler.

To jednak nie wszystko, bowiem gra naśmiewa się także z branży gamingowej. Już sam tytuł reedycji to żart z firm, sprzedających swoje największe hity ciągle w nowych opakowaniach, dokonując kosmetycznego odświeżenia. Gdy gracz przejdzie na kilka sposobów wersję podstawową *TSP*, jedne z drzwi zostają opatrzone napisem, sugerującym nową zawartość. Zachęcające wejście kryje jednak za sobą rozczarowujące wnętrze, choć, jak wszystko, jest to tylko kolejny żart, a prawdziwe drugie dno jest niemniej satysfakcjonujące co oryginalna przygoda.

TSP wzbogacone o nowe ścieżki w wariancie *Ultra Deluxe* przewiduje wszystkie pomysły, jakie gracz może mieć, zagłębiając się w tę króliczą norę. Nagrodą natomiast jest jeszcze więcej humoru, zamieszania, absurdu i zabawnych obserwacji dotyczących gier, tego, jak w nie gramy, czego od nich oczekujemy i czego one oczekują od nas. Należy przy tym pamiętać, że zachwyty nad tym tytułem nie mają nic wspólnego z tymi, którymi dzielę się przy okazji premier dużych pozycji AAA. Polaryzujący jest sam fakt, że *TSP* ignoruje wiele elementów sprawiających, że gra jest... cóż, grą! Nie ma tu łamigłówek do rozwiązania, celów do wypełnienia, czy poczucia, że spełniło się jakąś misję. Ostatecznie przypowieść Stanleya to doświadczenie, które odda ci tyle, na ile postanowisz się na nie otworzyć.

WERDYKT

PLUSY Bawi i prowadzi do refleksji w sposób, który wiele lat po pierwotnej premierze jest nadal oryginalny i zachęcający.

MINUSY Trzeba być graczem, by ją zrozumieć.

NASZYM ZDANIEM *TSP* było unikatowym doświadczeniem w świecie gier, a wzbogacona wersja *Ultra Deluxe* jest dowodem, że nic nie straciła ze swojego uroku i autentyczności.

OCENA **83**

eprasa.pl da311e2459

THE HOUSE OF THE DEAD: REMAKE

I ŻYWY STĄD NIE WYJDZIE NIKT

PC | XONE | PS4 | NSW

Gry, które polegały na oglądaniu z perspektywy pierwszej osoby kroków naszej postaci i kierowanie jedynie celownikiem broni, były z oczywistych powodów przeznaczone do salonów gier. Prosta mechanika, fun związany z trzymaniem w dłoniach plastikowej broni i strzelaniu z niej do ekranowych wrogów, a w dodatku krótka fabuła, zamykająca się w skrajnym przypadku w 40 minutach – wszystko to sprawiło, że gry te nie miały na początku ambicji zawojowania gospodarstw domowych.

Sytuacja ta jednak z czasem się zmieniła i osobiście bardzo chętnie „za dzieciaka" grałem w *Virtua Cop*, a celowanie z myszki nie przeszkadzało mi w przyjemnej zabawie. Z perspektywy czasu jednak jasne jest, że w gatunku powstało dosłownie kilka solidnych tytułów. Niezłe, towarzyskie *GunBullet*, bombowe w czasach PS2 *Time Crisis 3*, a także absolutnie topowe w gatunku pierwsze dwie części The House of the Dead.

Długo po tym jak PS Move poszedł w zapomnienie, a zanim dowiemy się, czy PSVR2 do takiego gatunku gier będzie się nadawał, postanowiłem sprawdzić czy remake pierwszej części najlepszego celowniczka w historii jest wart ograna na padzie. Od razu wiedziałem, na co się piszę. Hektolitry krwi, zombie, diabelnie słabe aktorstwo prosto z horrorów klasy Z i fabuła mogąca wywalić w kosmos żenadometr każdego, kto nie jest fanem twórczości Eda Wooda. Tak, *The House of the Dead: Remake* zachowało wszystko co dobre i złe w arcade'owej scenie lat 90. Faktycznie dla wielu na pierwszy rzut oka będzie to raczej remaster, a nie remake, ale może to i lepiej, bo przecież kultowe okrzyki „reload" muszą budzić nostalgię znawców tematu, pomiędzy kolejnymi salwami ołowiu lądującymi w umarlakach.

Staroszkolny gorefest zakończyć można w jakieś pół godziny, w trakcie których nie można się nudzić. Tempo jest wysokie, wrogowie urozmaiceni, a i sytuacje na ekranie na tyle interesujące i mające alternatywne ścieżki, że bicie rekordów i odhaczanie dodatkowych wyzwań sprawia przyjemność. Wśród nich jest m.in. odnajdowanie ukrytych broni, ratowanie atakowanych przez maszkary naukowców czy nowy tryb Hord, w którym walczy się po prostu z większą liczbą przeciwników. Gra na kontrolerze nie należała do wymarzonych, ale po jakimś czasie stała się dla mnie naturalna. I tak po jednej skończonej grze nie miałem ochoty uruchamiać gry od nowa, ale kolejne powroty zaliczałem bez niesmaku.

The House of the Dead może być przyjemną rozrywką między dłuższymi sesjami w inne gry, może też stanowić spore wyzwanie dla osób lubiących kompletować pokręcone achievementy. Zwolennicy co-opu oczywiście mogą postrzelać w dwie osoby, ale tylko w trybie lokalnym. Jeśli coś mnie jednak naprawdę kłuje w grze, to że nie została spakietowana z drugą, najlepszą częścią cyklu, która... ukaże się na rynku oddzielnie. Sprzedawanie tych dwóch najważniejszych odsłon razem w cenie, powiedzmy, 150 PLN, byłoby uczciwsze niż jednej za 120. Niby nie tak drogo, ale jednak dość dużo jak na takiego trupa.



Odnowione tekstury z bliskiej odległości rażą jakością, choć zachowują kiczowaty duch oryginału.



WERDYKT

PLUSY Bezkonkurencyjna w swoim gatunku na obecnie dostępnych platformach.

MINUSY Głównie dla tych, którzy grali w oryginał. Pakiet z drugą częścią windowałby mocno ocenę w górę.

NASZYM ZDANIEM *The House of the Dead: Remake* to oszczędna w nową zawartość produkcja, przeznaczona głównie dla fanów oldskukolowej zombie-strzelanki z lat 90.

OCENA **77**

eprasa.pl da311e2459

TREK TO YOMI

PRZYGODA MOCNO INSPIROWANA KINEM AKIRY KUROSAWY

T3 PS5 | PS4 | PC | XONE | XSX

Artyzm mocno nacechowany filmami Akiry Kurosawy to pierwsza rzecz, na jaką zwraca się uwagę w produkcji Flying Wild Hog. Ale tak, jak nie ocenia się książki po okładce, tak i my nie polegajmy na pierwszym wrażeniu i zagłębmy się w esencję tego, czym jest *Trek to Yomi*.

Zacznijmy od walki, która stanowi oś rozgrywki. W niej strategia jest dość prosta, bo w czasie mierzenia się z wrogami, najważniejszą umiejętnością poza samym władaniem orężem, jest obracanie się w stronę aktualnie zachodzącego nas od tyłu przeciwnika. Umiejętność tę trzeba opanować już na samym początku gry, by pokonywać kolejnych wrogów i dojść do bossa, który broni dostępu do kolejnego poziomu.

Nasza postać przechodzi też w trakcie gry ewolucję, poprzez zdobywanie nowych umiejętności bojowych, wywoływanych kombinacjami, a także umiejętności dystansowych. Nie zabrakło również klasycznych ulepszeń wytrzymałości. Jak na długość gry (4 i pół godziny zajęło mi odhaczenie fabuły), różnorodność wrogów jest dość duża. Niestety pomimo to, dziesiątki starć w każdym rozdziale sprawiają, że nawet ten rozległy wachlarz przeciwników nie powstrzymał mojego poczucia znużenia. Pod koniec każdego rozdziału starcia stają się po prostu bardzo monotonne.

Na domiar złego kiepsko zbalansowana jest w grze mechanika ogłuszania przeciwnika, pomagająca w trudniejszych walkach. Szkopuł w tym, że ta jedna kombinacja może stać się jedynym narzędziem, którego gracze potrzebują, aby przejść całą grę.

Do tego dochodzą zagadki, które są na tyle proste, że wydają się wręcz niepotrzebne. Większość z nich jednak sprowadza się do przepchnięcia przeszkody i nie wprowadza pożądanego urozmaicenia.

Stawiałoby to wszystko *Trek to Yomi* na pozycji średniaka, ale poza rozgrywką trzeba pochylić się nad wspomnianą na początku stylistyką i atmosferą, jaką buduje ona w grze. Inspiracja klasycznymi filmami o samurajach nie tylko jest wyrażona w czarno-białej prezencji, ale także w drobnych smaczkach, które sprawiają, że miłośnicy takiego klimatu będą wniebowzięci. Oprócz klasycznej stylistyki starego, japońskiego kina, nastrój wzmacniają imponujące ujęcia. Rzadko spotyka się gry o tak niecodziennym podejściu do pokazywania jej świata, a tutaj ustawienia kamery są naprawdę imponujące.

Szkoda, że strona wizualna jest tutaj w służbie nijakiej historii, z paroma opcjami tu i ówdzie, aby gracz mógł ukształtować swoje bardziej osobiste zakończenie. Jednak prosta opowieść o zemście jest opowiedziana w banalny sposób, z kilkoma przewidywalnymi zwrotami akcji. Poza pewnymi zmianami w końcowych scenach, zakończenia tak naprawdę nie zmieniają zbytnio ogólnego wrażenia.

Główne aspekty *Trek to Yomi*, które pozostaną z graczem po napisach końcowych to duch produkcji, projekt świata i pomysł na walki. Wszystkie te trzy kluczowe elementy wraz z dalszą eksploracją, dzięki której można odkryć alternatywne sposoby pokonywania wrogów, mogą skłonić gracza do dalszej zabawy i ulepszania swojego rzemiosła. Nie jest to wystarczająco, by nazwać *Trek to Yomi* rewelacją sceny niezależnej, ale wystarczająco, by spędzić z nią bez żalu trochę czasu.

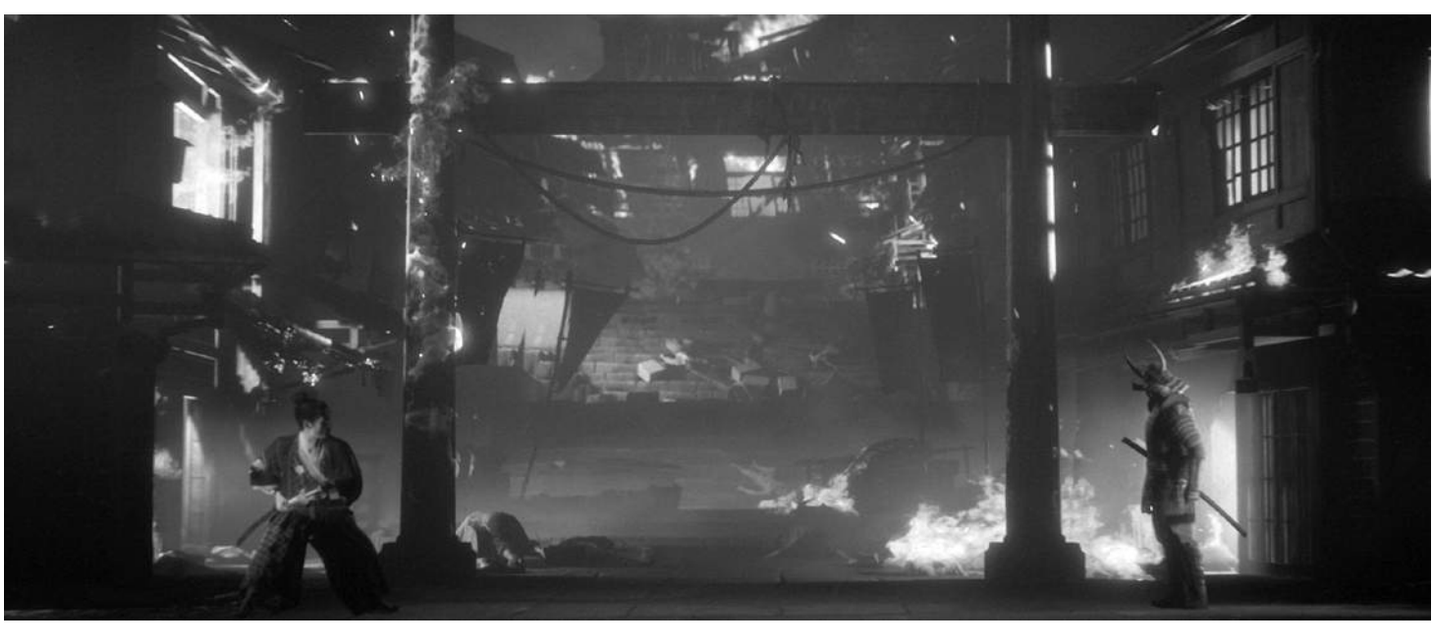
WERDYKT

PLUSY Absolutnie wspaniała grafika. Wymagająca walka z wieloma wrogami...

MINUSY ...choć zbyt powtarzalna. Po jakimś czasie mocno nuży.

NASZYM ZDANIEM *Trek to Yomi* to piękna gra, szkoda tylko, że rozgrywka w niej jest tak prosta i powtarzalna.

OCENA **78**

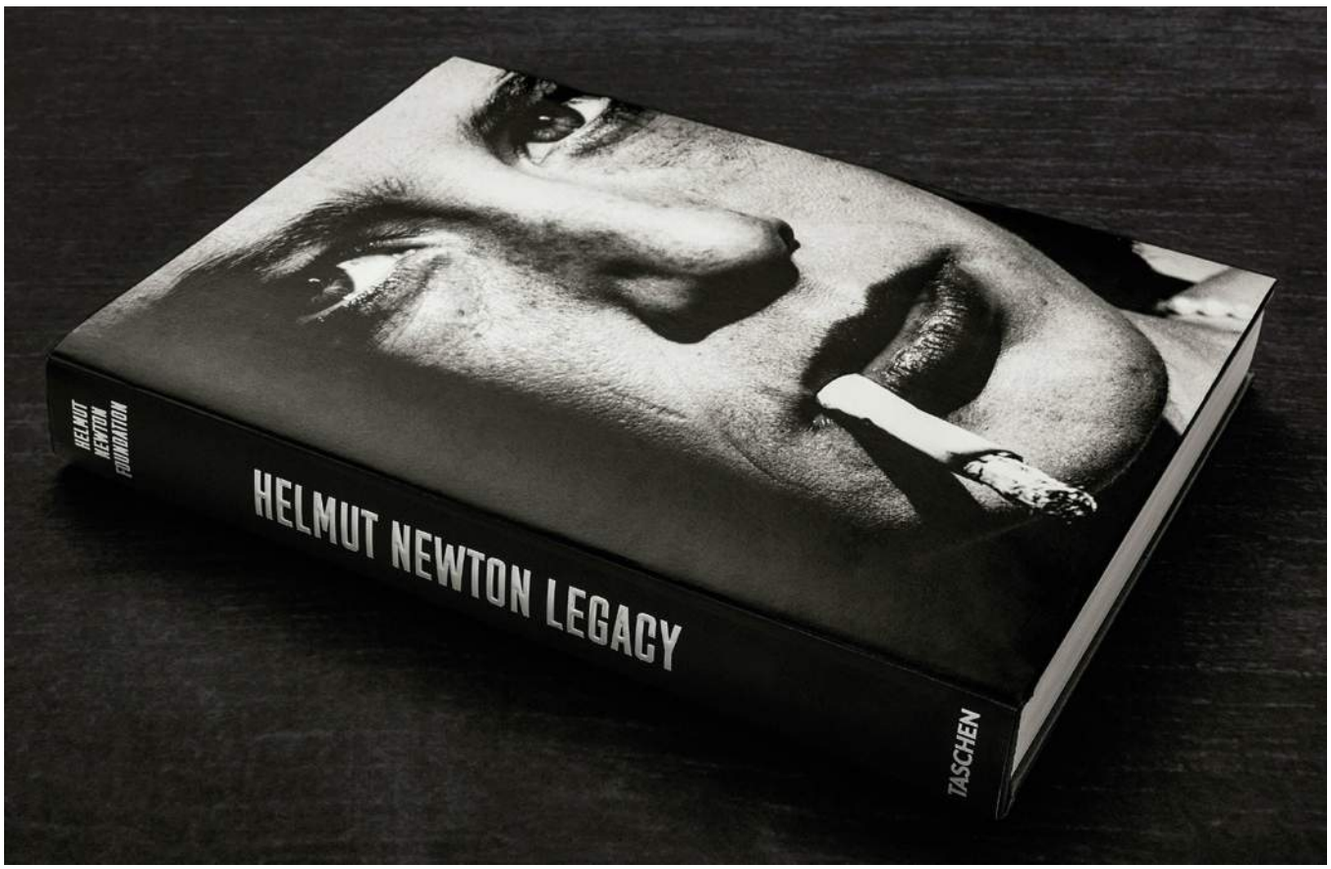


eprasa.pl da311e2459

HELMUT NEWTON LEGACY

PONAD 400 STRON CELEBRACJI DZIEDZICTWA WIZJONERA FOTOGRAFII

T3 375 PLN | www.taschen.com



Helmut Newton (1920–2004) był fotografem wybitnym. Jego twórczość wykraczała poza ramy gatunkowe tej sztuki, wnosząc połączenie elegancji, stylu i podglądactwa do fotografii modowej, portretowej i glamour. Po opanowaniu sztuki fotografii mody na początku swojej kariery, sesje Newtona niezmiennie wykraczały poza standardową praktykę, zacierając granice między rzeczywistością a iluzją. Czysta estetyka Newtona przenika wszystkie obszary jego twórczości, zwłaszcza modę, portrety i akty. Kobiety zajmują centralne miejsce jego twórczości – a fotografował m.in. Catherine Deneuve, Liz Taylor czy Charlotte Rampling. Wykraczając poza tradycyjne podejście narracyjne, fotografia modowa Newtona jest nasycona nie tylko luksusową elegancją i subtelnym uwodzeniem, ale także odniesieniami kulturowymi i zaskakującym poczuciem humoru.

W latach 90. Newton robił zdjęcia dla niemieckiej, amerykańskiej, włoskiej, francuskiej i rosyjskiej edycji „Vogue'a", głównie w okolicach Monte Carlo, gdzie mieszkał od 1981 roku. Przekształcając miejsca, takie jak własny garaż, w mocno kontrastujące lub szczególnie minimalistyczne sceny, Newton często przedstawiał ekscentryczne życie ludzi pięknych i bogatych, pełne erotyki i elegancji, w niekonwencjonalnych scenariuszach. Posługiwał się i jednocześnie kwestionował wizualne klisze, czasem zabarwione autoironią czy kpiną, ale zawsze pełne empatii.

Dzieła Helmuta Newtona, obejmujące ponad pięć dekad, wymykają się kategoryzacji. Jego twórczość fotograficzna jest nie tylko wyjątkowa, ale wręcz niespotykana. Dotarła do milionów za pośrednictwem magazynów takich jak „Vogue" i „Elle". *Helmut Newton. Legacy* prezentuje najciekawsze momenty i ponownie odkrywa dzieła jednego z najczęściej publikowanych fotografów. Książka celebruje wpływ Newtona, prawdziwego wizjonera, na całą historię sztuki wizualnej.

Książkę przygotował Matthias Harder, który studiował historię sztuki, archeologię klasyczną i filozofię w Kilonii i Berlinie.



eprasa.pl da311e2459

IRMA VEP

SERIALOWA ADAPTACJA KULTOWEGO FILMU OLIVERA ASSAYASA

HBO max

T3 PREMIERA | 7 czerwca 2022



CO OBEJRZEĆ?

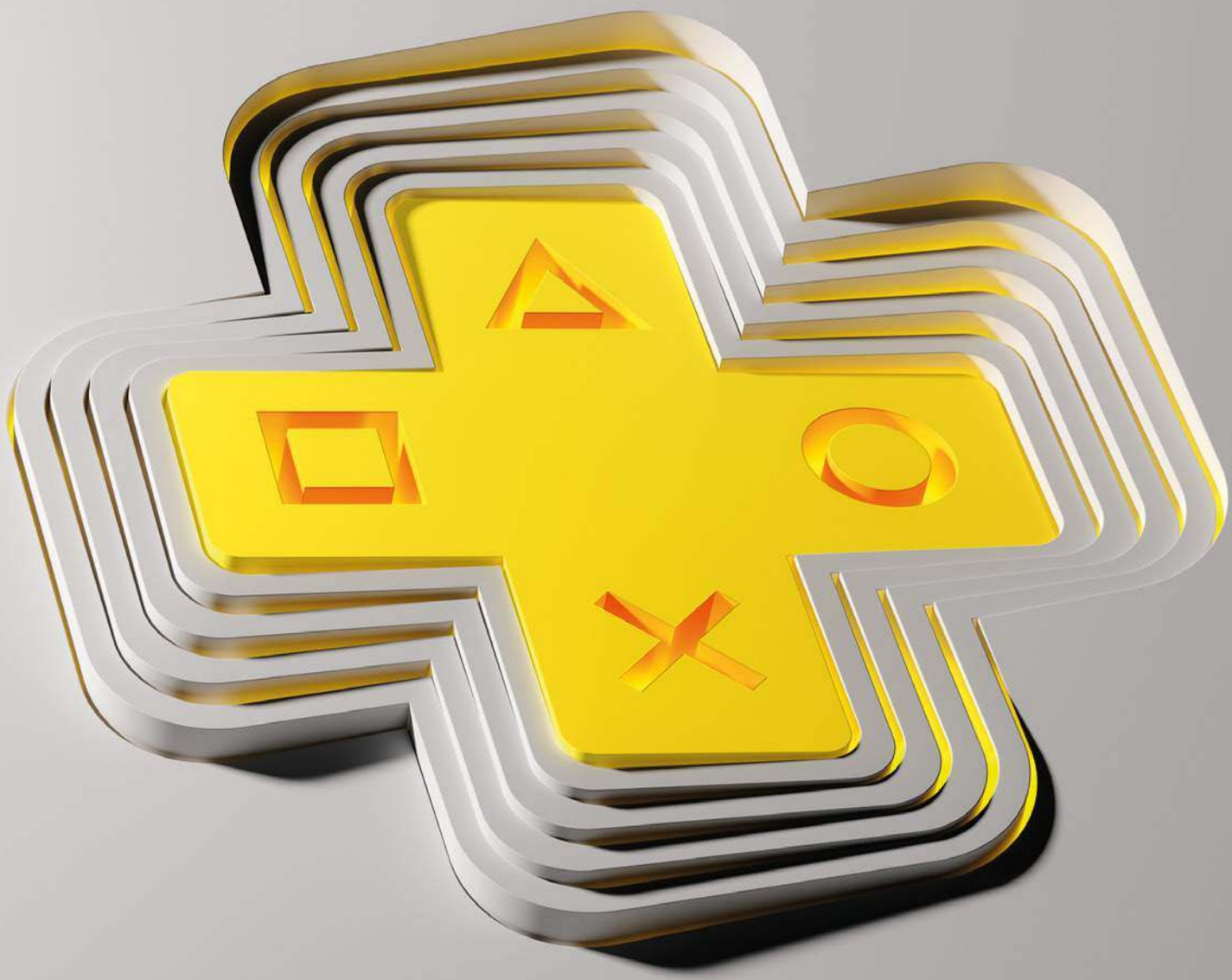
ROZMOWY Z PRZYJACIÓŁMI
Adaptacja bestsellerowej, debiutanckiej powieści Sally Rooney. Serial jest rozgrywającą się w Dublinie inteligentną opowieścią o dwóch studentkach college'u oraz o dziwnej i nieoczekiwanej relacji, jaką nawiązują z pewnym małżeństwem.

VENOM
Jeden z tych filmów z uniwersum Marvela, który nie traktuje się zbyt poważnie, czasami granicząc z czystą komedią. Przygotowujesz popcorn, zapraszasz znajomych i spędzacie miło czas, patrząc na chemię między Tomem Hardym a tytułową, pozaziemską formą życia.

Miniserial HBO *Irma Vep* w reżyserii Olivera Assayasa jest adaptacją najlepszego filmu z jego dorobku o tym samym tytule z 1996 roku. Assayas jest mistrzem w sztuce mieszania fikcji i rzeczywistości, prawdopodobnie bardzo zainspirowanym twórczością Abbasa Kiarostamiego, jednego z geniuszy charakteryzacji.

W oryginalnym filmie mieliśmy do czynienia ze złożonym metatekstem. To film o kręceniu filmu, który jest remakiem filmu, który w rzeczywistości istnieje i również jest genialnym dziełem, a mianowicie *Les vampires* (zauważyliście już, co łączy oba tytuły?). W większości obraca się wokół postaci Maggie Cheung, która gra... samą siebie, jako główną gwiazdę omawianego remake'u. W miniserialu Mira (w tej roli Alicia Vikander, dobrze zapamiętana z *Ex Machiny* i gorzej z *Tomb Raidera*) jest amerykańską gwiazdą filmową, pozbawioną już wszelkich złudzeń co do swojej branży. Po niedawnym rozstaniu aktorka przyjeżdża do Francji, żeby wcielić się w rolę Irmy Vep we współczesnej adaptacji wyżej wymienionego klasyka francuskiego kina niemego. Produkcja jest utrzymana w konwencji mrocznego thrillera, co sprawia, że Mira zaczyna za bardzo utożsamiać się ze swoją bohaterką, a granice między nią samą i jej rolą niebezpiecznie się zacierają. Dzieło analizuje szarą strefę, która oddziela świat wyimaginowany od autentycznego oraz sztukę od prawdziwego życia. Co ciekawe, 6-odcinkowy serial miał premierę na festiwalu Cannes, dokładnie tak jak filmowy oryginał 26 lat temu. Koprodukcja HBO i A24 ma, słowami autora, tak jak to było wtedy, uchwycić ducha czasu, w zupełnie innym świecie i zupełnie innej epoce, która w tej chwili wydaje się być oddalona o lata świetlne. W produkcji poza Alicią Vikander występują m.in. Vincent Macaigne, Jeanne Balibar, Devon Ross, Carrie Brownstein i Fala Chen.

eprasa.pl da311e2459



PlayStation Plus Rewolucje

PlayStation przygotowało prawdziwą bombę dla fanów gamingu, dzięki której w ciągu jednej chwili otrzymają dostęp do kosmicznej biblioteki gier.

Tekst | **Marcin Kubicki**

eprasa.pl da311e2459

PS PLUS ESSENTIAL

Dostępny do tej pory Plus stanie się planem *Plus Essential* — podstawowym, który nadal będzie gwarantował te same benefity graczom



Persona 5 Strikers to wciągająca odmiana od klasycznego, RPG-owego podejścia serii. Stawia ona znacznie bardziej na akcję.

Każdego miesiąca w ramach abonamentu Plusa gracze otrzymują dostęp do rotującego się pakietu gier. W tym momencie mogą je dodać do swojej prywatnej biblioteki i grać w nie bez ograniczeń. Jeśli zrezygnują z abonamentu, nie mogą już w nie grać, ale ponieważ dodali je do biblioteki, mogą do nich wrócić po przywróceniu abonamentu. Oczywiście gry, które były dostępne w ramach Plusa w czasie, gdy gracz nie miał abonamentu i nie dodal ich do swojej biblioteki, nie są już możliwe do pozyskania.

W ubiegłym roku w ramach Plusa udostępnionych zostało łącznie 46 gier (z paroma wyjątkami regionalnymi). Większość z nich na platformę PS4, w tym część ze specjalnymi, ulepszonymi wersjami na PS5. 9 gier było dostępnych tylko na PS5, a trzy tylko w wersji VR. Wśród udostępnionych tytułów warto wymienić m.in. *Shadow of the Tomb Raider*, *Final Fantasy VII Remake*, *Battlefield V*, *Call of Duty: Black Ops 4*, *Hitman 2*, *Mortal Kombat X* czy *LEGO DC Super-Villains*.

Co miesiąc publikacja tytułów, które będą dostępne w ramach usługi budzi liczne komentarze. W związku z tym, że udostępniane są 3-4 gry, dyskusja dzieli graczy na zadowolonych z wyboru i tych, którzy życzyliby sobie innych pozycji na liście. Ci rozczarowani często nie wiedzą, że główną rolą Plusa nigdy nie było udostępnianie darmowych gier. Te były tylko miłym dodatkiem do głównej funkcjonalności, czyli możliwości grania po Sieci (poza kilkoma tytułami free-to-play, które jej nie wymagają). Dostęp do darmowych gier, opcja robienia backupu save'ów w chmurze czy specjalne rabaty w sklepie PSN to tylko bonus do funkcji multiplayer'owej.

Pod tym względem wizja graczy wyprzedziła działania firmy. To bowiem, w jaki sposób rozwija się Plus w dodawanych obecnie, wyższych pakietach, jest w pewnym sensie kształtem, w jakim wielu graczy widziało usługę od początku. Zarazem pierwszy, podstawowy poziom Plusa o nazwie Essential, pozostanie bez zmian i nadal będzie pozwalał na to samo co dotychczas. Możemy więc wciąż grać po Sieci, korzystać z paru udogodnień i dostawać co miesiąc możliwość dodania do biblioteki za darmo paru tytułów. W tym roku były to już m.in. *Persona 5 Strikers*, *Dirt 5*, *Team Sonic Racing*, *Ghostrunner*, *Tiny Tina's Assault on Dragon Keep: A Wonderlands One-Shot Adventure*, *Slay the Spire* czy *FIFA 22*.

Dostęp można wykupić za pośrednictwem PlayStation Network, logując się do swojego konta i płacąc kartą. Możliwe jest też ustawienie, by płatność pobierana była za każdym razem, gdy ważność usługi będzie ulegała zakończeniu. Kto nie chce używać karty lub pragnie komuś podarować dostęp, może to zrobić, kupując kartę z kodem do wpisania w PlayStation Network. Takie karty pre-paid dostępne są np. w sklepach RTV/AGD, a nawet małych sklepach i kioskach. Kody można również kupić w internecie, ale warto uważać i robić to jedynie w zaufanych miejscach, gdzie mamy pewność, że nie zostaniemy oszukani. Ceny PS Plusa często ulegają różnym promocjom w sklepie PlayStation Network, jednak oficjalnie PS Plus Essential kosztuje 37 PLN za miesiąc, 100 PLN za trzy miesiące lub 240 PLN za dostęp na 12 miesięcy.

eprasa.pl da311e2459

PS PLUS EXTRA



Tutaj zaczyna się prawdziwa zabawa — dostęp do ściągnięcia ok. 400 gier, w tym wielkich hitów PlayStation Studios i zewnętrznych deweloperów



12 lat po premierze i z 47 milionami subskrybentów na pokładzie, PS Plus doczekuje pierwszej rewolucji właśnie w tym pakiecie. Extra gwarantować będzie bowiem dostęp do ściągnięcia około 400 gier, które będą dostępne w ciągle poszerzanej ofercie. W przeciwieństwie do Essential, w którym zawsze dostępne są 3–4 gry, tutaj za jednym zamachem otrzymujemy dostęp do prawdziwej skarbnicy tytułów, do której w połowie każdego miesiąca mają być dodawane kolejne (rotacja w Essential będzie jak do tej pory następowała na początku miesiąca).

Zasada używania licencji na gry jest podobna jak w podstawowym pakiecie — dopóki mamy abonament, możemy grać do woli. Nie musimy się natomiast obawiać o to, że z katalogu przepadną jakieś pozycje jak w przypadku Essential. Owszem, nie można tego wykluczyć, tak jak w przypadku muzycznych serwisów subskrypcyjnych, gdzie czasami jakaś płyta potrafi zniknąć z katalogu, jednak na pewno Sony będzie dążyło do tego, by zachować bazę w jak najbardziej stabilnej formie, ciągle ją poszerzając.

Jest to niewątpliwie świetna opcja dla graczy, którzy wchodzą dopiero w świat PlayStation, by nadrobić dotychczasowe zaległości, ale również tych, którzy nie byli do tej pory przekonani, by kupić dany tytuł. PS Plus Extra nie tylko pozwoli im na sprawdzenie, czy coś stracili, ale także na swobodne przejście całych gier! A jest w czym wybierać. W katalogu są takie marki PlayStation jak Naughty Dog (*The Last of Us Remastered* wraz z DLC czy wszystkich pięć części Uncharted), Santa Monica Studio (ostatni God of War), Kojima Productions (*Death Stranding* wraz z wersją *Director's Cut*), Japan Studio (obie części Gravity Rush, LocoRoco i Patapona, *Knack*, *Shadow of the Colossus* czy *The Last Guardian*) i wiele innych. Nie zabrakło tu również takich exclusive'ów jak *Bloodborne* i obie części Marvel's Spider-Man.

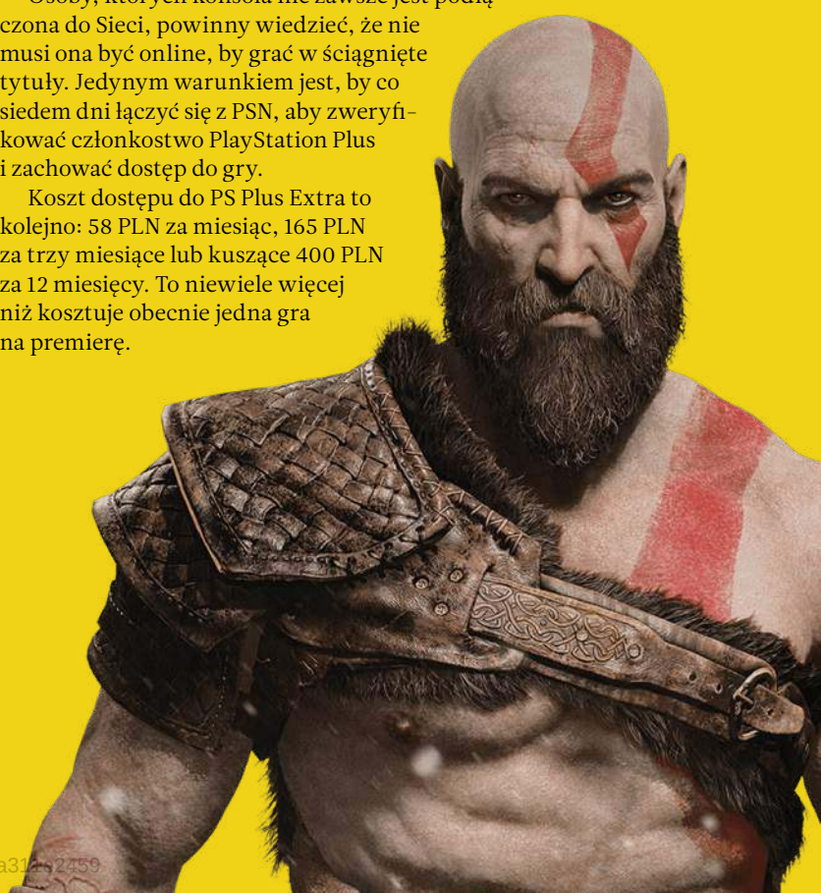
Cieszy też dostęp do gier zewnętrznych twórców, który jest naprawdę bardzo szeroki gatunkowo. Są tutaj wielkie hity pokroju *Red Dead Redemption 2*, najnowsze części kultowych bijatyk, czyli *Mortal Kombat 11* i *Soulcalibur VI*, ale też mniejsze tytuły indie, które zyskały ogromny rozgłos dzięki swojej grywalności: *Dead Cells*, *Hollow Knight* czy *Celeste*.

W ramach PS Plus Extra gracze otrzymują także dostęp do największych hitów Ubisoftu, tzw. Ubisoft+ Classics. Na początku będzie to 27 gier, a do końca roku 50. Miłośnicy takich serii jak Far Cry, Assassin's Creed czy tytułów spod szyldu Toma Clancy'ego na pewno będą ukontentowani.

Co ciekawe, do gier z katalogu PS Plus Extra można dokupować DLC i zawartość dodatkową, tak jak do klasycznie kupionych tytułów. Jeśli członkostwo wygaśnie lub jeśli zawartość opuści usługę, traci się również dostęp do DLC i zawartości dodatkowej powiązanej z tą grą. Jednak gdy ponownie zasubskrybuje się usługę lub zdecyduje na zakup tytułu, będzie można ponownie korzystać z zakupionego DLC i zawartości dodatkowej.

Osoby, których konsola nie zawsze jest podłączona do Sieci, powinny wiedzieć, że nie musi ona być online, by grać w ściągnięte tytuły. Jedynym warunkiem jest, by co siedem dni łączyć się z PSN, aby zweryfikować członkostwo PlayStation Plus i zachować dostęp do gry.

Koszt dostępu do PS Plus Extra to kolejno: 58 PLN za miesiąc, 165 PLN za trzy miesiące lub kuszące 400 PLN za 12 miesięcy. To niewiele więcej niż kosztuje obecnie jedna gra na premierę.



eprasa.pl da31...2459

W CO BĘDZIEMY GRALI?



BLOODBORNE

Jedna z najlepszych gier wszech czasów. Gotycki horror z gatunku soulslike w klimacie opowieści Lovecrafta. Wcielamy się w niej w postać Łowcy, który musi powstrzymać szerzącą się plagę bestii – dawnych mieszkańców zrujnowanego miasta Yharnam, dotkniętych tajemniczą chorobą przenoszoną przez krew.



BLOODSTAINED: RITUAL OF THE NIGHT

Fantastyczna metroidvania nie tylko dla miłośników japońskiego fantasy. Pokochają ją tak początkujący adepci gatunku, jak i fani serii Castlevania. Ci drudzy zapewne podwójnie przez to, że rozwój gry był prowadzony przez byłego producenta Castlevanii, Koji Igarashiego. To on uczynił z *Bloodstained* następcę legendy.



CONTROL: ULTIMATE EDITION

TPP science fiction z twin peaksowo surrealistyczną fabułą i niecodzienną mechaniką postaci o super mocach. Jesse Faden szuka swojego brata Dylana, który zaginął, gdy nadprzyrodzone wydarzenie zniszczyło ich rodzinne miasto. Jej poszukiwania prowadzą ją do tajemniczego miejsca znanego jako Najstarszy Dom.



FINAL FANTASY IX

Słynny JRPG, który pomimo lat od swojej premiery, wciąż jest jedną z ulubionych części fanów. Zresztą, w Plusie dostępnych będzie więcej gier z tego uniwersum. W dziewiątce, kiedy bandyci próbują porwać księżniczkę, odkrywają, że to ona chce zostać porwana. Wtedy jest już jednak za późno, gdyż ścigają ich potężne istoty...



HORIZON ZERO DAWN EDYCJA KOMPLETNA

Pierwsza część oryginalnej trylogii TPP, która koncentruje się na losach młodej Aloy, próbującej zbadać swoje pochodzenie. Niszcząc niezliczone mechaniczne zwierzęta zagłębia się w tajemnice zaawansowanego starożytnego społeczeństwa, jednocześnie walcząc z sektą służącą demonicznej sztucznej inteligencji.



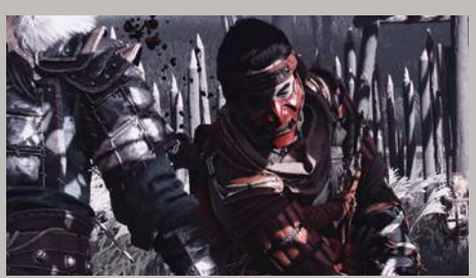
DEATH STRANDING: DIRECTOR'S CUT

Jedni go kochają, inni... nie rozumieją. Hideo Kojima bez wątpienia stworzył grę arcypolaryzującą, którą autor tego artykułu nazwał kiedyś najlepszą grą minionej generacji. W historii kuriera przyszłości, który musi na nowo połączyć ludzkość, wystąpili m.in. Norman Reedus, Mads Mikkelsen czy Guillermo del Toro.



DEMON'S SOULS

Remake pierwszej gry z gatunku soulslike i jednocześnie jeden z tytułów startowych na PlayStation 5. Po wydaniu *Demon's Souls* otrzymało uznanie krytyków, którzy chwalili jego rozgrywkę, grafikę, aspekty techniczne i ulepszenia w stosunku do oryginalnej gry. Dzięki nim umierało się z jeszcze większym zachwytem.



GHOST OF TSUSHIMA DIRECTOR'S CUT

W otwartym świecie gracz kontroluje Jin Sakaiego, samuraja, którego misją jest ochrona wyspy Tsushima podczas pierwszej inwazji Mongołów na Japonię. Pomimo dwóch lat na karku, gra wciąż zachwyca krajobrazami i rozgrywką, będąc jednocześnie udanym hołdem dla filmowej twórczości Akiry Kurosawy.



GOD OF WAR

Ostatnia z do dzisiaj dostępnych części serii, *God of War* z 2018 roku jest luźno inspirowana mitologią nordycką, a jej większość osadzona w starożytnej Skandynawii, w królestwie Midgardu. Po raz pierwszy w serii występują dwaj bohaterowie: Kratos, były grecki bóg wojny, oraz jego młody syn, Atreus, których łączy na ekranie piękna więź.

eprasa.pl da311e2459

W CO BĘDZIEMY GRALI?



GRAVITY RUSH 2

Gra akcji, w której podstawową mechaniką jest zdolność gracza do manipulowania grawitacją, umożliwiająca unikalne ruchy i nawigację. Główna superbohaterka, nastoletnia Kat, zostaje wyciągnięta ze swojego domu w Hekseville do innego wszechświata i musi wyzwolić mieszkańców Jirga Para Lhao od złych władców.



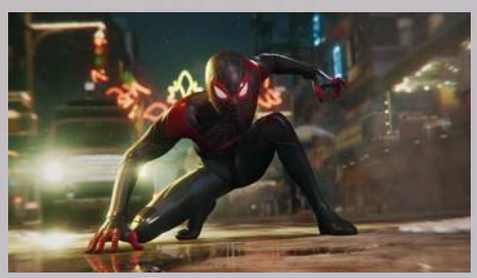
HOLLOW KNIGHT: VOIDHEART EDITION

Kultowa gra niezależna z gatunku metroidvania. Jej akcja rozgrywa się w upadłym królestwie Hallownest, zamieszkanym przez różne społeczności owadów. Królestwo jest dręczone przez Infekcję, która przekształca rozumne owady w agresywne bestie. Gracz wciela się w postać Rycerza, próbującego ją powstrzymać.



MARVEL: STRAŻNICY GALAKTYKI

Gdy wielu skazywało *Strażników Galaktyki* na porażkę po fatalnej grze *Avengers*, okazało się, że mamy tu do czynienia z rewelacyjną grą akcji. Przemyślana fabuła, zabawne dialogi i mnóstwo frajdy ze zróżnicowanego sposobu walki sprawiły, że komiksowe adaptacje znów mogą być na fali wznoszącej.



MARVEL'S SPIDER-MAN: MILES MORALES

Do PS Plusa Extra trafiły obie części najlepszej odsłony Spider-Mana, gwarantującej niesamowite wrażenia z eksploracji otwartego świata pod postacią Nowego Jorku. Do tego dochodzi prowadzenie walk z nieprzyjaznymi gośćmi i oczywiście poznawanie wciągającej historii Petera Parkera i jego najbliższych.



RED DEAD REDEMPTION 2

50 godzin na ukończenie głównego wątku fabularnego i ponad 170 (!), by całkowicie poznać wszystko, co skrywa historia Arthura Morgana, żyjącego u schyłku Dzikiego Zachodu. Opowieść warta poznania i nie bez powodu w weekend otwarcia *Red Dead Redemption 2* zarobiło 725 milionów dolarów!



RETURNAL

Trzecioosobowa strzelanina typu roguelike, która otrzymała tytuł gry roku 2021 „Magazynu T3". Steruje się w niej poczynaniami Selene Vassos, astronautki, która ląduje na planecie Atropos w poszukiwaniu tajemniczego sygnału i zostaje uwięziona w pętli czasowej. Śmierć oznacza powrót na początek rozgrywki i wygenerowanie świata od nowa...



SHADOW OF THE COLOSSUS

Jedna z najoryginalniejszych pod względem mechaniki gier wszech czasów. Młody chłopak podróżuje do odległej krainy, aby przywrócić życie dziewczynie. Aby to zrobić, ma za zadanie zabić szesnaście istot znanych jako Kolosy. Uzbrojony tylko w łuk i święty miecz, wyrusza konno, aby powalać potężne stworzenia.



THE LAST OF US REMASTERED

20 lat po tym, jak pandemia zniszczyła Stany Zjednoczone, Joel otrzymuje zadanie zabrania nastoletniej Ellie w misję, mającą na celu odkrycie tajemnicy, która może uratować ludzkość. W przygodowej grze akcji poza wrogimi osobami będą zmuszeni radzić sobie z zarażonymi zmutowanym grzybem kanibalami.



UNCHARTED 4: KRES ZŁODZIEJA

Współczesny Indiana Jones plus DLC odkrywające współczesną Larę Croft. A tak poważnie, wzorowo zrealizowana gra akcji, w której Nathan Drake po raz ostatni zamierza wyruszyć w podróż, tym razem w poszukiwaniu skarbu piratów. Będzie... głównie bardzo zabawnie — na cutscenki szykujcie popcorn!

eprasa.pl da311e2459

PS PLUS PREMIUM



Jeszcze wam mało? Oto pakiet, który poza wszystkim, co oferuje Essential i Extra, zapewnia dodatkowo jeszcze więcej rozrywki

To, czego brakowało wielu posiadaczom konsol PlayStation 4 i 5 to możliwość grania w tytuły z poprzednich konsol PlayStation. Owszem, część z nich doczekała się remasterów, ale niedosyt pozostał. W związku z tym oczekiwaniem, Sony postanowiło zacząć udostępniać klasyczne gry ze swoich konsol, oryginalnego PlayStation i PSP. Można je ściągnąć na konsolę PS4 i PS5 tak jak wszystkie inne gry z pakietu Extra. Część z nich dostępna będzie w swojej oryginalnej wersji, a część otrzyma udoskonalenia. Będą się one charakteryzowały większą liczbą klatek na sekundę, wyższą rozdzielczością, nowym interfejsem użytkownika, a nawet opcją zapisania gry w dowolnym momencie, czy też przewinięciem gry! W przypadku niektórych z nich z archaicznym na dzisiejsze czasy gameplayem, będzie to prawdziwa rewolucja.



Osoby, które już kiedyś kupiły te tytuły na PlayStation i PSP cyfrowo, nie będą musiały mieć wykupionego Plusa, by móc grać w te gry. Przygotowane przez Sony nowe wersje, trafią do nich za darmo. Bycie abonentem PS Plus Premium nie będzie zresztą jedyną możliwością, by móc zagrać w klasyki. Mają one być także dostępne do indywidualnego zakupu, jeśli ktoś woli tę opcję.

Na razie lista jest ograniczona, ale już teraz znajduje się na niej sporo perełek pokroju kultowego *Tekkena 2*, *Worms Armageddon*, *Jak and Daxter: The Precursor Legacy*, *Bioshock Remastered* czy *Borderlands The Handsome Collection*.

A co z grami z PS3? Tutaj co prawda nie jest możliwe ich ściągnięcie, ale można grać w nie w chmurze. By zapewnić płynność rozgrywki wystarczy już prędkość od 5 do 15 Mbps dla maksymalnej rozdzielczości 1080p. Gry z PS3 nie są remasterami, a oryginalnymi produkcjami. Wolisz zagrać w oryginalne *Demon's Souls* zamiast w remake? Proszę bardzo! Uwielbiasz ostatnią przygodę Ratcheta i Clanka, ale nie miałeś nigdy okazji pograć w ich przygody dostępne tylko na PS3? Tutaj dostaniesz trzy z nich. Jest tu też *Ico*, dwie części Infamous, trylogia Devil May Cry w wersji HD czy *Ninja Gaiden Sigma 2*.



Czy Sony zdąży z obietnicą dostępu do 700 gier w ramach Plusa do końca czerwca? To ambitny plan, ale nawet jeśli nie zdoła go zrealizować, ma jeszcze w zanadrzu ostatni trik. Udostępnia bowiem deweloperom możliwość zaoferowania graczom czasowego dostępu do swoich gier. Dzięki temu w wybrane tytuły będzie można pograć przez jakiś czas (domyślnie przez dwie godziny), a następnie podjąć decyzję o zakupie. Co więcej, ewentualne zapisane stany gry będą przenosić się z wersji testowej do pełnej po zakupie. Wiadomo już, że na pewno będzie można w ten sposób pograć w *Cyberpunka 2077* czy *Horizon Forbidden West*.

PS Plus Premium kosztuje 70 PLN za miesiąc dostępu, 200 PLN za trzy miesiące lub 480 PLN za cały rok subksypcji!

da311e2459

DLA KONESERÓW



APE ESCAPE

Platformówka wydana na PlayStation w 1999 roku. Sterowanie w grze jest mocno skoncentrowane wokół drążków analogowych, czyniąc *Ape Escape* pierwszą grą wymagającą pada DualShock. Prace nad grą trwały ponad dwa lata i w dużej mierze skupiały się na dostosowaniu do obsługi kontrolera.



BATMAN: RETURN TO ARKHAM

Arkham Asylum i sequel *Arkham City* uznawane są za najlepsze gry z Batmanem w roli głównej. Pakiet zawiera obie, mocno filmowe, przygodowe gry akcji, w których zastosowano elementy skradankowe. Sama kampania reklamowa wokół kontynuacji zajęła rok i pochłonęła ponad dekadę temu 10 milionów dolarów.



BIOSHOCK REMASTERED

Legendarny FPP, którego fabuła wprawiła w osłupienie i zachwyciła miliony. Do dzisiaj zresztą wielu graczy uważa, że świat zbudowany przez Kena Levine'a w *BioShocku* to największe osiągnięcie w dziedzinie budowania klimatu w grach video i przykład na to, że mogą one być formą sztuki.



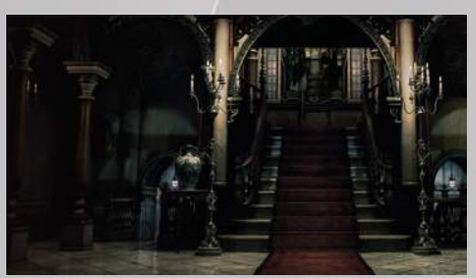
HOTLINE MIAMI

Gra w stylu retro z perspektywą z góry. Jej akcja toczy się w 1989 roku w Miami, głównie wokół bezimiennego bohatera, który otrzymuje zakodowane wiadomości, instruujące go, by popełnił masakry przeciwko lokalnej rosyjskiej mafii. *Hotline Miami* pełne jest ekstremalnej przemocy, surrealizmu i muzyki inspirowanej latami 80.



MAFIA: EDYCJA OSTATECZNA

Rok 2002 przyniósł dwie wielkie gry z otwartym światem o środowisku przestępczym. Jedną z nich było *Grand Theft Auto: Vice City*, drugą zaś właśnie *Mafia*. Akcja rozgrywa się w fikcyjnym mieście Lost Heaven w stanie Illinois w latach 30. XX wieku. Fabuła opowiada o taksówkarzu, który stał się gangsterem w rodzinie mafijnej.



RESIDENT EVIL

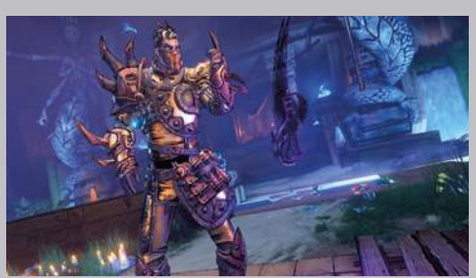
Jedna z najlepszych gier o zombie i najlepszych survival horrorów wszech czasów. W czasie premiery stała się najlepiej sprzedającą się grą na PlayStation. *Resident Evil* jest często wymieniany jako jedna z najbardziej wpływowych gier, która zadecydowała o powrocie „żywych trupów" do popkultury.

WERSJE DEMONSTRACYJNE W PAKIECIE PREMIUM



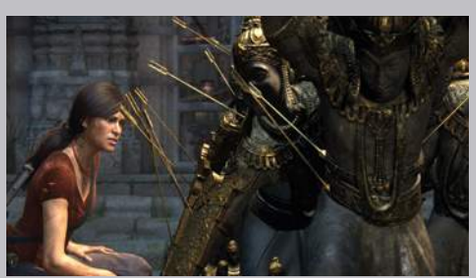
HORIZON FORBIDDEN WEST

Przez wielu uznawana za najpiękniejszą grę, jaka kiedykolwiek powstała, *Horizon Forbidden West* stanowi kontynuację historii Aloy, na jaką czekali jej fani. Największy błąd deweloperów? Gra została wydana w tym samym czasie co wyczekiwany *Elden Ring*, przyćmiewając rozgłos wokół rudowłosej protagonistki.



TINY TINA'S WONDERLANDS

Spin-off serii Borderlands będący strzelanką FPS z elementami action RPG. Interesujący świat fantasy, dużo czarnego i absurdalnego humoru oraz parodii, a to wszystko umieszczone w otwartym świecie, którego eksploracja powinna sprawić sporo frajdy miłośnikom uniwersum, ale i wciągnąć totalnych nowicjuszy.



UNCHARTED: KOLEKCJA DZIEDZICTWO ZŁODZIEI

Kompilacja ostatnich dwóch części Uncharted w odnowionej wersji. Jeśli ktoś jeszcze nie miał okazji ich poznać, czekają go minimum 22 godziny przygody, specjalnie odświeżonej graficznie pod możliwości PlayStation 5. *Dziedzictwo złodziei* to podróż, którą każdy zapamięta na długo.

eprasa.pl da311e2459

SMARTWATCHE NA KAŻDĄ OKAZJĘ

Jako ludzie różnimy się potrzebami, więc żaden smartwatch nie zadowoli każdego. Wciąż jednak możesz znaleźć idealne urządzenie dla siebie, bez względu na to, jakim użytkownikiem jesteś.

Tekst | **Michał Lis**



eprasa.pl da311e2459

LINIA FRONTU

APPLE WATCH SERIES 7

Apple Watch nie bez powodu jest uznawany za jeden z najlepszych smartwatchów. Może nie mieć szerokich możliwości fitness, ale robi prawie wszystko, czego potrzebujesz od towarzysza nadgarstka — w domu i poza nim. Przez wiele generacji kolejne aktualizacje urządzenia i jego oprogramowania dorosły do tego, by seria 7 była idealnym, wszechstronnym smartwatchem w większości środowisk, od nawigowania GPS po łączność komórkową. Ma zawsze włączony wyświetlacz i potrafi wykryć upadek użytkownika. Do tego ma jeszcze smuklejszy, większy ekran i szybsze ładowanie. Ale pamiętaj, aby z niego korzystać, w zasadzie musisz mieć iPhone'a...

Od 1 750 PLN, www.apple.pl





SAMSUNG GALAXY WATCH 4

Najnowszy model smartwatcha koreańskiej firmy, Galaxy Watch 4, prezentuje się bardzo dobrze i jest naturalnym progresem w stosunku do swoich poprzedników. Ma wyższą rozdzielczość i ekran Super AMOLED o przekątnej 1,2 cala, w której znajduje się wirtualna obrotowa ramka, pozwalająca na łatwą nawigację w podróży. Jeśli chodzi o funkcje, pojawiły się nowe i ulepszone wskaźniki zdrowia, śledzenia snu i możliwości fitness, w tym premierowe narzędzie składu ciała do obliczania procentowej zawartości tkanki tłuszczowej wraz z bardziej standardowym GPS i monitorowaniem tętna. Do tego jest wygodny do noszenia przez cały dzień, nawet przed snem.

Od 700 PLN, www.samsung.pl

eprasa.pl da311e2459

LEPSZA FORMA

POLAR PACER PRO

Polar uważa, że smartwatch Pacer Pro jest jednym z najbardziej wyrafinowanych zegarków do biegania, jakie kiedykolwiek zbudowano. Faktem jest, że oferuje bogaty zestaw zaawansowanych narzędzi treningowych – z których wszystkie zostały stworzone, aby poprawić wydajność entuzjastów ruchu. Jego super lekka i kompaktowa konstrukcja zapewnia wysoki komfort, dzięki czemu jest ledwo odczuwalny na nadgarstku podczas ćwiczeń, a ergonomicznych przycisków dobrze używa się we wszelkich warunkach pogodowych. Nowa konstrukcja anteny zapewnia również dokładny GPS bez kompromisów w zakresie żywotności baterii, oferując 35 godzin pracy na jednym ładowaniu. No to biegniemy!

1 400 PLN, www.polar.com/pl





FITBIT SENSE

Sense to najbardziej rozwinięty smartwatch Fitbit do tej pory. Wszystkie standardowe funkcje śledzenia zdrowia i kondycji są dostępne zgodnie z oczekiwaniami, w tym nowy czujnik EKG do wykrywania oznak migotania przedsionków. Jednak to, co naprawdę się wyróżnia, to elementy holistyczne. W tym zakresie opiera się na doświadczeniach serii Versa z szeregiem nowych ulepszeń, aby zapewnić ci kontrolę nad samopoczuciem, pomóc lepiej zrozumieć swoje ciało i umysł oraz wprowadzić zmiany wymagane w celu poprawy zdrowia fizycznego i psychicznego.

1 000 PLN, www.fitbit.com

eprasa.pl da311e2459

NA BEZDROŻACH

POLAR GRIT X PRO

Przeznaczony dla każdego, kto spędza dużo czasu na świeżym powietrzu, kochający ekstremalne warunki Grit X Pro firmy Polar będzie szczególnie przydatny dla osób, które lubią rywalizować w triathlonach, ultramaratonach lub pływaniu na otwartych wodach. Dobrze wygląda, a jest przy tym wystarczająco odporny, aby sprostać niemal każdej przygodzie, szczycąc się wytrzymałością na poziomie wojskowym dzięki szafirowemu szkłu, kompasowi i czujnikom wysokości, a także inteligentnemu asystentowi Polar. Pomaga on utrzymać poziom energii dzięki odpowiednim przypomnieniom o nawodnieniu i spożyciu węglowodanów na podstawie historii aktywności i danych tętna.

2 200 PLN, www.polar.com/pl





GARMIN FENIX 7

Fenix 7 lubi się z użytkownikami, których pasją są przygody. Kosztuje bardzo dużo, ale proporcjonalnie do jego wszystkich funkcjonalności. Wewnątrz znajduje się mnóstwo opcji zdrowotnych, fitness i sportowych, takich jak czujniki Vo2 max i Pulse Ox, wysokościomierz i barometr. Żywotność baterii na pewno na wielu osobach zrobi wrażenie, zapewniając do 57 godzin używania na jednym ładowaniu. A jeśli zdecydujesz się na jeszcze droższą opcję Solar, zostanie on wydłużony do 73 godzin. To bez wątpienia interesująca opcja na długie wyprawy bez dostępu do elektryczności i dla tych, którzy poważnie myślą o trekkingu.

Od 3 000 PLN, www.garmin.pl

eprasa.pl da311e2459

NA ZDROWIE



WITHINGS SCANWATCH

Uznawany przez Withings „najbardziej zaawansowanym na świecie sprzętem medycznym do noszenia", ScanWatch jest pierwszym hybrydowym smartwatchem, który stale skanuje ważne parametry w celu wykrycia chorób serca i poprawy ogólnej sprawności. Został opracowany z profesjonalistami z renomowanych instytucji na całym świecie, aby oferować EKG klasy medycznej czy pulsoksymetr do pomiarów SpO2. Pomimo tego, że prezentuje się jak dość standardowy zegarek, ma również zdolność wykrywania migotania przedsionków, dzięki czemu jest idealny dla osób z problemami zdrowotnymi.

Od 1 040 PLN, www.withings.com



HUAWEI WATCH GT 3

Watch GT 3 to klasycznie wyglądający smartwatch o całkiem mocnej specyfikacji, zawierającej np. 14-dniową żywotność baterii. Jednak to, co go wyróżnia, to sposób, w jaki został zaprojektowany, aby pomóc użytkownikom dbać o swoje zdrowie zarówno fizycznie, jak i holistycznie. Chociaż są tu dostępne pierścienie zdrowia w stylu Apple Watch, które przedstawiają przegląd codziennych wyników, istnieje też druga metoda prezentacji w postaci kolorowej koniczyny. Wskaźnik podzielony jest na aktywność i liczbę kroków, wzorzec snu i uważny oddech, aby pomóc ci osiągnąć bardziej zrównoważony styl życia.

850 PLN, www.huawei.pl

eprasa.pl da311e2459

STYL I KLASA

MONTBLANC SUMMIT 2+

Montblanc szturmem podbił rynek zegarków luksusowych, a marka ma też zgrabną linię smartwatchów. Jednym z nich jest Montblanc Summit 2+, który wprowadza do listy produktów z systemem Android Wear akcent bogactwa. Elegancki smartwatch czerpie z najlepszych szwajcarskich wzorców, że na pierwszy rzut oka można by go pomylić z zegarkiem analogowym. To nie tylko jednak atrakcyjna tarcza. Dzięki połączeniu z telefonem możesz wykonywać połączenia, odpowiadać na wiadomości, a nawet przesyłać strumieniowo muzykę, nie mając przy sobie smartfona.

5 670 PLN, www.montblanc.com





SKAGEN FALSTER 6

Jako stylowy i produkujący przekonująco konwencjonalnie wyglądające smartwatche, Skagen jest częstym wyborem minimalistów z technicznym zacięciem. Najnowszym modelem tej marki jest Falster Gen 6. Ma on klasycznie elegancki wygląd wraz z wyświetlaczem AMOLED o super wysokiej rozdzielczości 416x416 pikseli i o dużej gęstości pikseli, który jest w stanie wyświetlić całkiem realistycznie wyglądające, tradycyjne tarcze. Oczywiście nie brakuje tu smart opcji, jak śledzenia aktywności i snu, a także sterowania muzyką. Falster Gen 6 oferuje również dwukrotnie krótsze ładowanie w porównaniu z poprzednimi wersjami, osiągając 80% naładowania w 30 minut.

1 500 PLN, www.skagen.com

eprasa.pl da311e2459

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

POSTĘPOWIEC
Oprócz zdumiewającej jakości odtwarzanych płyt CD, CD 60 oferuje również wygodny port USB-A na przednim panelu, umożliwiający słuchanie muzyki z szerokiej gamy plików cyfrowych, takich jak MP3, WMA, AAC i WAV, FLAC HD, ALAC, AIFF (do 192 kHz/24 bit) i DSD (do 5,6 MHz).



MARANTZ CD 60

Postęp technologiczny jest wspaniałą rzeczą. W muzyce przejawił się choćby w pojawieniu się plików o wysokiej rozdzielczości. Marantz CD 60 powstał dla tych melomanów, którzy chcąc iść z duchem postępu, mają także swoje kolekcje płytowe, z których nie chcą rezygnować. Legendarna firma jak zwykle postawiła na wykorzystanie najwyższej klasy komponentów, opakowanych w oszałamiający, industrialny design. Marantz, który uczestniczył w rozwoju formatu CD, wyposażył CD 60 w najnowsze moduły wzmacniacza HDAM — autorskie rozwiązanie zoptymalizowane w celu osiągnięcia znacznie niższych zniekształceń przy wysokich częstotliwościach, zapewniając niezrównane bogactwo i wielowymiarowość każdego nagrania. CD 60 jest wyposażony w nowy przetwornik cyfrowo-analogowy klasy referencyjnej, oddający optymalną wierność muzyczną z niesamowitą klarownością we wszystkich zakresach częstotliwości. W urządzeniu zaimplementowano również wzmacniacz słuchawkowy HDAM-SA2 z trzema ustawieniami, co zapewnia idealne dopasowanie do różnych typów słuchawek.

3 700 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 1a311e2459

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII
W TWOJEJ SKRZYNCE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 89,00 zł
- prenumerata dwuletnia – 151,30 zł

- e-prenumerata roczna – 63,90 zł
- e-prenumerata dwuletnia – 120,70 zł

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny:
opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 15,60 zł/rok i 31,20 zł/2 lata.



W prenumeracie do 5 wydań GRATIS!

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.UlubionyKiosk.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu do swojego Panelu Klienta, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie Ulubionego Kiosku.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA **WWW.ULUBIONYKIOSK.PL**

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

eprasa.pl da311e2459

CRÈME DE LA CRÈME

JEDYNA LISTA ZAKUPÓW JAKIEJ POTRZEBUJESZ

Prowadzący | **Marcin Kubicki i Michał Lis**



NOWOŚCI, KLASYKI I PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE NA TWOJĄ KIESZEŃ

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych obecnie na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Crème de la Crème znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami. Bazą do jego powstania były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3" przez ponad 10 lat istnienia magazynu.

Przewodnik podzieliliśmy tym razem na 11 głównych kategorii, obejmujących gadżety do naszego inteligentnego (i nie tylko) domu i codziennego użytku. Każdy dział to niezwykle starannie wybrane produkty, które dają ci możliwość kupienia możliwie najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu czy aktualnych potrzeb. Jak zwykle polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień w naszym życiu - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź zatem, jakie technologiczne dobrodziejstwa czekają na ciebie w naszym przewodniku.

eprasa.pl da311e2459

SMARTFONY



VIVO V21 5G

Niedrogi, ale stylowy – zdjęcia nie oddadzą całego piękna tego „króla średniej półki" od Vivo. Oprócz szlachetnego wzornictwa urządzenie oferuje nam także wzorową specyfikację: szybki procesor MediaTek Dimensity 800U, 8 GB pamięci RAM i 128 GB pamięci wewnętrznej. Tylny aparat, składający się z trzech obiektywów, potrafi kręcić filmy w jakości 4K i 30 kl./s, a także robić jasne, wesołe fotki. Co najważniejsze, ze wszystkich tych zalet możemy korzystać przez cały dzień – przy standardowej pracy bateria 4 000 mAh spokojnie wytrzyma do wieczora.

1 400 PLN, www.vivo.com/pl



SONY XPERIA 1 III

Najnowszy flagowiec od Sony to propozycja przede wszystkim dla miłośników smartfonowej fotografii. Rewolucyjna konstrukcja teleobiektywu 12 Mp pozwala na fizyczną zmianę długości ogniskowej pomiędzy 75 a 105 mm. Dzięki temu każde przybliżenie będzie pełne smakowitych detali. Towarzyszą mu 12-megapikselowy obiektyw ultraszeroki, czujnik głębi i główny aparat 12 Mp, a także doskonałe podzespoły: Snapdragon 888, 12 GB RAM-u i 256 GB pamięci wewnętrznej. Nie zapominajmy także o kinowym ekranie 4K HDR, obsługującym technologię Triluminos...

5 300 PLN, www.sony.pl



MOTOROLA EDGE 30 PRO

Motorola powraca na rynek flagowców z prawdziwym hitem. Edge 30 Pro oddaje w nasze ręce całą moc nowiutkiego procesora Snapdragon 8 Gen 1, zapewniającego niezrównaną wydajność i oszczędność energii; to idealny sprzęt do gier i multitaskingu. Gracze i kinomani docenią 6,7-calowy ekran OLED Max Vision, obsługujący odświeżanie 144 Hz, zaś miłośnicy fotografii – potrójny aparat fotograficzny z optyczną stabilizacją obrazu. Duży akumulator 4 800 mAh zadba natomiast o to, by sprzęt nie wyładował się w momencie, gdy go najbardziej potrzebujemy.

3 500 PLN, www.motorola.com/pl



APPLE iPHONE 13

Tym razem Apple postawiło na ewolucję – zamiast wprowadzania szokujących zmian, producent ulepszył to, co było dobre już w poprzedniej generacji. Telefon działa na procesorze A15 Bionic i został wyposażony w minimum 128 GB pamięci wewnętrznej. Do dyspozycji otrzymamy zupełnie nowy tryb filmowy, umożliwiający ręczne ustawianie ostrości klipu, oraz specjalne Style fotograficzne. Urządzenie kupimy w wersji mini lub klasycznej; jeśli potrzebujemy więcej mocy, możemy wybrać iPhone'a 13 Pro z ekranem ProMotion 120 Hz i systemem LiDAR.

Od 3 800 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl da311e2459

AKCESORIA MOBILNE



RØDE VLOGGER EDITION FILLMAKING KIT FOR IOS

W tym zestawie znajdziemy wszystko, czego potrzebujemy, by zamienić iPhone'a w profesjonalną kamerę filmową. Mikrofon VideoMic Me-L natychmiast poprawi jakość dźwięku na nagraniach, dokładnie zbierając głosy vlogerów lub aktorów, zaś reflektor MicroLED z kolorowymi filtrami i dyfuzorem pozwoli zbudować klimat sceny. Do dyspozycji otrzymamy także stabilny uchwyt SmartGrip i ręczny statyw z gimbalem, dzięki którym możemy kręcić klipy w biegu. Wystarczy jeden ruch, by statyw zamienił się w fotograficzny „trójnóg", idealny do uwieczniania statycznych ujęć.

510 PLN, www.rode.com



NATIVE UNION SNAP 2-IN-1 MAGNETIC WIRELESS CHARGER

Czasy, w których ładowarki bezprzewodowe były nieestetycznymi, plastikowymi klockami, już dawno minęły. Snap 2-in-1 to solidny, minimalistyczny gadżet, który będzie świetnie wyglądał zarówno na stoliku nocnym, jak i na biurku w pracy. Do dyspozycji mamy dwa punkty ładujące – pionową płytkę MagSafe 7,5 W dla iPhone'a 12 lub 13 oraz poziomą przegródkę 5 W na AirPodsy/AirPodsy Pro. Co najważniejsze, telefon możemy zamontować w orientacji pionowej lub poziomej, więc nie musimy przerywać oglądania filmów na czas ładowania.

430 PLN, www.nativeunion.com



MOSHI CROSSBODY PHONE HOLSTER

Znacie to uczucie, gdy wychodzicie z domu z kilkoma rzeczami, które nie mieszczą się w kieszeniach, ale są za małe, by wygodnie schować je do plecaka? Crossbody Phone Holster od Moshi to właśnie taka dodatkowa kieszeń, tylko wykonana z wysokiej jakości wegańskiej skóry i pokryta antybakteryjną warstwą NanoShield, neutralizującą większość szkodliwych mikrobów. Etui zawieszone jest na odczepianym pasku, którego długość możesz regulować w zakresie 90-135 cm. Wewnątrz znajdziesz także miejsce na trzy karty.

380 PLN, www.moshi.com



TWELVE SOUTH BOOKBOOK VOL. 2

To etui na iPhone'a 13 zaskakuje przede wszystkim formą: jego wytłaczany, ozdobny grzbiet przywodzi na myśl książkę z epoki wiktoriańskiej. Jej „okładki" są jednak magnetycznie zapięte i kryją w sobie wygodne przegródki na karty (w tym specjalne miejsce na dowód osobisty lub prawo jazdy), kieszeń na banknoty oraz wytrzymałą, kunsztownie wykonaną obudowę na smartfona. Gdy chcemy skorzystać z ładowania MagSafe, wystarczy odczepić ją od „okładki" i umieścić na ładowarce. Dostępne także w wersji na iPhone'a 12.

310 PLN, www.twelvesouth.com

eprasa.pl da311e2459

TELEWIZORY



SONY BRAVIA XR MASTER Z9J

LED-owy flagowiec od Sony został wyposażony w prawdziwie mistrzowski ekran 8K Full Array. Jego sercem jest procesor Cognitive Processor XR, rewolucyjny system algorytmów poznawczych dostosowujący każdy aspekt wyświetlania obrazu do sposobu, w jaki ludzki mózg analizuje wszystkie elementy sceny. Telewizor dostarcza przepięknych kontrastów, naturalnych barw i inteligentnie wyostrzonych, naturalnie wyglądających obiektów. Funkcja XR Surround potrafi dodatkowo symulować górne kanały systemu surround.

Od 22 000 PLN, www.sony.pl



SAMSUNG QN900A

Świat po raz pierwszy poznał technologię Neo QLED podczas targów CES 2021, ale zakochał się w niej dopiero po premierze QN900A. Ten telewizor 8K zachwycił nas smukłym, eleganckim designem, bezramkowym ekranem o imponującej głębi kolorów oraz wsparciem dla zaawansowanych technologii przetwarzania obrazu. Rewolucyjna konstrukcja źródła światła wykorzystującego miniaturowe diody Quantum Mini LED, pozwala na precyzyjne dozowanie światła, a co za tym idzie, perfekcyjne kontrasty bez śladu rozmycia.

Od 12 000 PLN, www.samsung.com/pl



SONY BRAVIA XR MASTER A90J

Jeśli preferujesz panele OLED, ale intrygują cię możliwości Cognitive Processor XR, Master A90J to najlepszy wybór dla ciebie. Technologia XR OLED Contrast Pro została dostosowana do specyfiki tego typu ekranów, pozwalając wydobyć na światło dzienne całe bogactwo kontrastów i barw, jakie kryje się w hollywoodzkich produkcjach. Telewizor jest nie tylko piękny, ale także inteligentny - dzięki integracji z Google TV i Asystentem Google masz dostęp do wszystkich serwisów streamingowych i aplikacji, także za pomocą komend głosowych.

Od 9 500 PLN, www.sony.pl



SAMSUNG QN95A

Nie wszyscy jesteśmy gotowi na oglądanie filmów w 8K, ale spokojnie - technologia Neo QLED dostępna jest także w urządzeniach 4K. Q95A pozwoli nam cieszyć się wszystkimi zaletami obrazu Quantum Mini LED w nieco popularniejszym formacie. Kinomanów na pewno ucieszy obecność technologii Dźwięku Podążającego za Obiektem+, dodającej realizmu każdemu seansowi, oraz Aktywnego Wzmacniacza Głosu. Konsolowcom spodoba się natomiast wsparcie dla HDMI 2.1, Automatyczny Tryb Gry oraz Ultra Szeroki Widok w Grach.

Od 5 650 PLN, www.samsung.com/pl

eprasa.pl da311e2459

SOUNDBARY



SONY HT-G700

Podstawa każdego zestawu kina domowego - ten niedrogi zestaw soundbar + bezprzewodowy subwoofer działa w natywnej konfiguracji 3.1, ale dzięki szeregowi inteligentnych algorytmów potrafi on interpolować dźwięk tak, by naśladować pracę systemu 7.1.2. Technologia S-Force PRO dopasowuje wrażenia przestrzenne do wysokości telewizora, dzięki czemu odgłosy zawsze wydają się dobiegać z ekranu. Urządzenie jest kompatybilne z systemami Dolby Atmos i DTS:X, a dzięki Bluetoothowi podłączymy doń także smartfona.

1 600 PLN, www.sony.pl



JBL BAR 5.0 MULTIBEAM

Sercem tego soundbara jest technologia automatycznej kalibracji MultiBeam, która w połączeniu ze wsparciem dla Virtual Dolby Atmos daje efekt realistycznego, przestrzennego brzmienia bez konieczności podłączania dodatkowych głośników. Wbudowane radiatory pasywne zapewniają głęboki bas, a dzięki wsparciu dla zawartości 4K HDR możemy bez obaw podłączać go do najnowocześniejszych telewizorów. Soundbar otrzymał wsparcie dla Bluetootha, Chromecasta, Apple AirPlay 2 oraz systemów multiroom opartych o Amazon Alexę.

1 500 PLN, www.jbl.com.pl



BOWERS & WILKINS FORMATION BAR

Bezbłędny pod względem stylistyki i wykonania, ten soundbar od Bowers & Wilkins to nie tylko efektowna ozdoba salonu. Urządzenie zostało wyposażone w trzy tweetery o podwójnych kopułkach i aż sześć przetworników średnio-niskotonowych. W połączeniu ze wzmacniaczem cyfrowym 6x 40 W i specjalnym zestawem głośników do obsługi kanału centralnego daje to niezrównaną czystość i szczegółowość dźwięku podczas każdego seansu. Na pokładzie znajdziemy Wi-fi, Bluetooth z aptX HD oraz AirPlay 2 i system multiroom.

5 400 PLN, www.tophifi.pl



DENON HOME SOUND BAR 550

Soundbar z serii Denon Home uwodzi minimalizmem i wysoką jakością materiałów wykończeniowych. To niewielki sprzęt, ale udało się w nim zmieścić aż sześć przetworników i trzy radiatory pasywne, dzięki czemu możemy cieszyć się głębokim, precyzyjnym i barwnym brzmieniem nawet bez subwoofera. Urządzenie otrzymało wsparcie dla systemu multiroom HEOS by Denon i towarzyszącej mu apki mobilnej, więc soundbar posłuży nam także do słuchania muzyki. Możemy nim sterować także przez Alexę lub Asystenta Google.

2 400 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl da311e2459

SPRZĘT AUDIO



YAMAHA RX-V4A

Amplitunery 8K to urządzenia przyszłości, które już dziś możesz zaprosić w swoje skromne progi. Nie wszystkie z nich kosztują fortunę - RX-V4A został rozsądnie wyceniony, a pod względem funkcjonalności oferuje tyle co niejeden droższy sprzęt. Sprzęt pracuje w konfiguracji 5.2, może być automatycznie kalibrowany za pośrednictwem systemu YPAO i otrzymał wsparcie dla najpopularniejszych systemów dźwięku przestrzennego, w tym Dolby Digital Plus. Na uwagę zasługuje także łączność Wi-fi/Bluetooth oraz kompatybilność z Apple AirPlay 2 i systemem multiroom MusicCast.

3 100 PLN, www.tophifi.pl



BOWERS & WILKINS ZEPPELIN

Powyższe zdjęcie natychmiast przykuło twoją uwagę, nieprawdaż? Bezprzewodowy głośnik od B&W kontynuuje designerską tradycję, którą rozpoczął pierwszy Zeppelin; charakterystyczna forma urządzenia jest jednocześnie ekstrawagancka i minimalistyczna. Wewnątrz kryje się pięć przetworników i bogactwo opcji łączności: Apple AirPlay 2, Spotify Connect oraz Bluetooth 5.0 z AAC, SBC i aptX Adaptive; inne serwisy streamingowe skonfigurujemy w aplikacji mobilnej. Zeppelin wyposażony jest także we wsparcie dla Alexy – asystentka Amazona pomoże nam w zdalnym sterowaniu odtwarzaną muzyką.

3 900 PLN, www.tophifi.pl

T3 DOSKONAŁY PRODUKT



LOEWE WE. HEAR 2

Lifestyle'owa marka Loewe skierowana jest do młodych odbiorców, ale w tym brzmieniu i wzornictwie zakochają się użytkownicy z każdej grupy wiekowej. Fantastycznie zaprojektowany, lekki i wodoodporny w klasie IPX6, We. HEAR 2 to doskonały towarzysz wypraw w nieznane. Jedno ładowanie zapewnia nawet 17 godzin słuchania muzyki, a dzięki portom USB-A może on pełnić funkcję powerbanka dla smartfona. Na uwagę zasługują także unikatowe wersje kolorystyczne: obok czerni i szarości, głośnik dostępny jest także w modnym odcieniu koralowej czerwieni i odświeżającym morskim błękicie.

650 PLN, www.tophifi.pl



WILSON CLASSIC TOBACCO

Kolumny podstawkowe od Wilson nawiązują do konstrukcji z lat 60. i 70. ubiegłego wieku, ale pod względem technologicznym wpasowują się w obecne trendy rynku audio. W sztywnej, ozdobionej winylową okleiną obudowie znajdują się trzy duże, wydajne przetworniki. Na szczycie kolumny umieszczony został 1-calowy tweeter z tekstylną kopułką, ozdobiony emblematem producenta. Towarzyszą mu 5,5-calowy przetwornik średniotonowy oraz woofer o przekątnej 8 cali, obydwa wyposażone w membrany z Kevlaru i osadzone w sztywnych koszach, chroniących przed rezonansami.

1 800 PLN/szt., www.salonydenon.pl

eprasa.pl da311e2459



DENON CEOL N11 DAB

Ach, gdybyśmy tak mogli powrócić do beztroskich czasów, w których szczytem szpanu było posiadanie miniwieży... Kompaktowy, inteligentny system audio od Denona na pewno wzbudzi zazdrość wśród twoich znajomych: dzięki cyfrowemu wzmacniaczowi i perfekcyjnie dostrojonym kolumnom wypełni on czystym, mocnym dźwiękiem nawet duże pomieszczenia, a bogaty wybór źródeł dźwięku zadba o to, żeby nigdy nie zabrakło ci muzyki do słuchania. Na szczególną uwagę zasługuje odtwarzacz płyt CD, który pomimo niewielkich wymiarów systemu audio nie wpada w drgania.

3 400 PLN, www.salonydenon.pl



NAIM UNITI ATOM HEADPHONE EDITION

Odtwarzacz all-in-one zaprojektowany specjalnie z myślą o słuchawkach - jeśli preferujesz właśnie ten sposób obcowania z muzyką, pokochasz tę specjalną edycję popularnego Uniti Atom. Urządzenie ma dedykowany wzmacniacz, który napędzi nawet najbardziej wymagające słuchawki, wsparcie dla wszechstronnej platformy Naim oraz komplet połączeń bezprzewodowych i przewodowych. Odtworzymy na nim muzykę z serwisów streamingowych, smartfonów, Chromecasta, gramofonów i nośników USB. Sprzęt potrafi działać także jako przedwzmacniacz strumieniowy dla aktywnych głośników.

15 000 PLN, www.fnce.pl



AURALIC ALTAIR G2.1

W tym eleganckim, zgrabnym pudełku kryje się prawie cały system audio: odtwarzacz strumieniowy, przetwornik cyfrowo-analogowy i przedwzmacniacz gramofonowy do wkładek MM. Wszystkie komponenty zamknięte zostały w doskonale izolowanej, podwójnej obudowie, chroniącej sprzęt przed wpadaniem w drgania, i osadzone na stabilnych nóżkach z systemem izolacji od wibracji podłoża. Wysoką jakość dźwięku gwarantuje autorska konstrukcja przedwzmacniacza. Urządzenie jest w pełni kompatybilne z najpopularniejszymi serwisami streamingowymi oraz usługą Roon.

21 000 PLN, www.mp3store.pl



JBL FLIP 6

Najnowsza generacja terenowego głośnika od JBL wprowadza do schematu kilka nowości: woofer w kształcie toru wyścigowego oraz dedykowany tweeter, dzięki którym urządzenie brzmi dynamicznie i wesoło. Charakterystykę dźwiękową skonfigurujemy w aplikacji *JBL Portable*, umożliwiającej także skorzystanie z funkcji łączenia głośników PartyBoost. Flip 6 nie boi się żadnych terenowych niespodzianek: urządzenie jest wodo- i pyłoodporne w stopniu IP67, a dzięki gumowanemu pokryciu i solidnie obudowanych bokach, przetrwa niejeden upadek.

500 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl da311e2459

SŁUCHAWKI



JBL QUANTUM ONE

Realistyczne udźwiękowienie to podstawa dobrej zabawy w grach. Doskonale wie o tym JBL – seria Quantum dostarczyła nam już wiele wspaniałych modeli nausznych i wokółusznych. Model Quantum ONE został wyposażony w technologię QuantumSPHERE 360, zapewniającą precyzyjne pozycjonowanie dźwięku w trakcie rozgrywki. Funkcja aktywnej redukcji szumów zadba o to, by zabawy nie przerwały nam żadne hałasy z zewnątrz. Fani gamingowej stylistyki docenią także oryginalne wzornictwo z programowalnym podświetleniem RGB.

850 PLN, www.jbl.com.pl



JBL LIVE PRO+ TWS

Pokochaliśmy te słuchawki true wireless nie tylko ze względu na ich wzornictwo, chociaż trzeba przyznać, że wodoodporne w klasie IPX4 wkładki douszne prezentują się naprawdę dobrze. Największa zaleta Live Pro+ tkwi w prostocie ich obsługi - urządzenie automatycznie paruje się ze smartfonem z Androidem po otwarciu etui, adaptacyjny system redukcji hałasu umiejętnie wycisza odgłosy otoczenia, a pracą słuchawek możemy sterować za pomocą Asystenta Google. Nie zapomnijmy także o ich brzmieniu, przyjemnie basowym i energetyzującym - do takiego dźwięku przyzwyczaiło nas JBL.

550 PLN, www.jbl.com.pl



SONY LINKBUDS

Twoi bliscy narzekają, że gdy wkładasz słuchawki, nie da się z tobą złapać kontaktu? Wypróbuj LinkBuds, rewolucyjny model true wireless o otwartej konstrukcji. Ich 12-milimetrowe przetworniki dostarczą bogaty, barwny dźwięk bezpośrednio do twoich uszu, nie blokując jednocześnie odgłosów otoczenia. W ten sposób możesz cieszyć się muzyką podczas treningów lub spacerów; sprzęt jest wodoodporny w stopniu IPX4. Spokojnie – mimo nietypowego kształtu, gwarantujemy, że nie będziesz miał problemów z ich dopasowaniem do swojego ucha.

800 PLN, www.sony.pl



DENON AH-C830NCW

To pierwsze prawdziwie bezprzewodowe słuchawki w portfolio marki, i trzeba przyznać, że Denon od razu pokazał, co potrafi – ich głębokie, soczyste brzmienie urzekło nas od pierwszych dźwięków. Wodoodporne w klasie IPX4 i ściśle przylegające do uszu, AH-C830NCW wyposażone zostały w system ANC, dzięki któremu naszych treningów nie przerwą odgłosy świata zewnętrznego – chyba, że włączymy tryb transparentności. Jedno ładowanie starcza na maksymalnie 6 godzin, a etui pozwoli na uzupełnienie akumulatorów jeszcze trzykrotnie.

800 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl da311e2459



BOWERS & WILKINS PI7

Specjaliści z Bowers & Wilkins nie spieszyli się ze stworzeniem pierwszych słuchawek true wireless, ale może to i dobrze - dzięki temu możemy cieszyć się tak dopracowanym i eleganckim modelem, jakim jest PI7. Wkładki kompatybilne są z technologią aptX Adaptive, która dynamicznie dopasowuje profil brzmienia do odtwarzanej zawartości. Napędzane oddzielnymi wzmacniaczami, podwójne przetworniki hybrydowe uraczą nasze uszy koktajlem soczystych, detalicznych dźwięków, a adaptacyjne ANC zadba o to, żeby słuchania nie zakłócił żaden niepożądany dźwięk. Do tego dochodzi sterowanie głosowe.

1 500 PLN, www.tophifi.pl



AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT2

Słuchawki o studyjnej jakości dźwięku bardzo często okazują się niepraktyczne poza studiem nagraniowym. ATH-M50xBT2 to zupełne przeciwieństwo tego trendu: lekkie, wygodne i wyposażone w potężny akumulator, gwarantujący nawet 50 godzin pracy na jednym ładowaniu. W pracy z materiałem muzycznym przydadzą się natomiast 45-milimetrowe przetworniki i wbudowane wzmacniacze, dzięki którym możemy liczyć na zbalansowane brzmienie z mocnymi basami, kolorową średnicą i klarownymi, wyrazistymi sopranami.

790 PLN, www.tophifi.pl



SONY WH-1000XM4

Słuchawki z serii WH-1000XM to dla wielu użytkowników niedościgniony wzór tego, jak powinny wyglądać urządzenia z systemem ANC. Ten zastosowany w najnowszym modelu wykorzystuje procesor QN1 HD oraz algorytmy przetwarzania sygnału w czasie rzeczywistym, na bieżąco dostosowujące poziom redukcji hałasu do dźwięków otoczenia. Słuchawki obsługują kodek LDAC i system DSEE Extreme, który przywraca jakość skompresowanym plikom dźwiękowym. Całości dopełnia pojemny akumulator, starczający na 30 godzin pracy, i szybkie ładowanie, pozwalające w 10 minut uzyskać 5 godzin grania.

1 250 PLN, www.sony.pl



PHIATON ODDICT TWIG

Wystarczy spojrzeć na zdjęcie, by przekonać się, że ten gadżet nie bez przyczyny zdobył nagrodę Red Dot 2021 dla najlepszego designu. Minimalistyczne, geometryczne etui rozsuwa się, ukazując smukłe słuchawki true wireless z charakterystycznymi „ogonkami". Specjalna konstrukcja Swig i silikonowe wkładki douszne dbają o dobrą izolację akustyczną i stabilność. Za interpretację dźwięku odpowiedzialne są 12-calowe, karbonowe przetworniki, zapewniające czyste i bogate brzmienie, które możemy dostosować w aplikacji mobilnej.

600 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl da311e2459

LAPTOPY I TABLETY



ASUS ZENBOOK 14X OLED

Laptop stworzony z myślą o twórcach zawartości. Jego najważniejszym elementem jest 14-calowy panel dotykowy OLED, zapewniający niezrównane wrażenia wizualne – dzięki odświeżaniu 90 Hz i jasności 550 nitów, możemy korzystać z niego w każdych warunkach. Smukła, aluminiowa obudowa kryje w sobie mocne podzespoły: w najwyższej konfiguracji do dyspozycji otrzymujemy procesor Core i7-1165G7, 16 GB pamięci RAM oraz dysk o pojemności 512 GB. Pracę ułatwi także technologia NumberPad, dzięki której touchpad zamienia się w klawiaturę numeryczną.

Od 5 800 PLN, www.asus.com/pl



LENOVO TAB P12 PRO

Dowód na to, że tablety działające na Androidzie mają w sobie ogromny potencjał. Ten elegancki sprzęt został wyposażony w ogromny, 12,6-calowy wyświetlacz AMOLED ze wsparciem dla technologii Dolby Vision – jasny i ostry. Dzięki dołączonemu do zestawu rysikowi Precision Pen 3, możemy korzystać z ekranu jak z tabletu graficznego. Jeśli akurat nie mamy ochoty na artystyczne zajęcia, Tab P12 Pro dostarczy nam gamingowej rozrywki: do dyspozycji otrzymamy procesor Qualcomm Snapdragon 870, 8 GB pamięci RAM oraz aż 256 GB pamięci wewnętrznej.

Od 3 500 PLN, www.lenovo.com/pl



LENOVO THINKPAD X1 TITANIUM YOGA

Legendarna seria laptopów dla profesjonalistów doczekała się nowoczesnego odświeżenia. Teraz dostępny w atrakcyjnym formacie 2-w-1, X1 Titanium Yoga działa na platformie Intel Evo, co oznacza, że spełnia najbardziej rygorystyczne wymagania dotyczące wydajności i czasu pracy na baterii. Ekran 2K w nietypowym formacie 3:2 doskonale nadaje się do pracy z rozbudowanymi tabelami w *Excelu*, a głośniki Dolby Atmos i poczwórny mikrofon przydadzą się podczas wideokonferencji. Do dyspozycji otrzymamy szereg zabezpieczeń, które ochronią wyniki naszej pracy. W opcji dostępna jest także łączność 4G/5G.

Od 11 100 PLN, www.lenovo.com/pl



APPLE MACBOOK AIR M1

Apple zna się na robieniu procesorów ARM tak dobrze jak nikt inny. Zastosowany w nowym MacBooku Air chip M1 jest tego żywym dowodem - podzespół zapewnia 3,5-krotnie większą wydajność w porównaniu z poprzednią generacją, a także pięć razy szybszą obróbkę grafiki oraz natywne wsparcie dla apek z iOS. Na dodatek układ potrzebuje do działania niewiele energii, dzięki czemu ultralekki laptop od Apple może pracować na jednym ładowaniu nawet 18 godzin. Co najlepsze, MacBook Air nie wymaga wentylatora, więc jest perfekcyjnie cichy, a trzymanie go na kolanach - w pełni komfortowe.

Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl da311e2459

AKCESORIA GAMINGOWE



WD_BLACK SN850 NVME SSD

W wersji z radiatorem lub bez, od 500 GB do 2 TB i z prędkościami 7 000 MB/s odczytu oraz 4 100 MB/s zapisu - WD_BLACK SN850 jest stworzony dla maniaków grania. PeCeciarze oczywiście będą nim zachwyceni, ale osiągi SN850 sprawiają, że jest to także najlepszy wybór, by zwiększyć podstawową pojemność dysku w PlayStation 5. Uwagę zwraca także 5-letnia gwarancja. Miłośników kolorowych konfiguracji ucieszy natomiast oprogramowanie do obsługi wbudowanego oświetlenia RGB.

Od 470 PLN, www.westerndigital.com



CREATIVE SOUNDBLASTER GC7

Zewnętrzna karta dźwiękowa od Creative zaprojektowana z myślą o graczach. Jej sercem jest technologia holograficznego dźwięku Super X-Fi, dzięki której uzyskamy efekt wyrazistego, realistycznego brzmienia, oraz wirtualne udźwiękowienie 7.1. To ostatnie pozwala precyzyjnie zlokalizować źródło odgłosu w otaczającej nas przestrzeni, co szczególnie przyda się w strzelankach online. Dla prawdziwych maniaków FPS-ów stworzony został natomiast tryb Scout, aktywnie wzmacniający odgłosy wydawane przez wrogów - dzięki niemu już nigdy nie zaskoczy cię atak z ukrycia.

690 PLN, www.pl.creative.com



TP-LINK ARCHER GX90

Bez stabilnego, pozbawionego lagów połączenia z internetem nie ma co nawet rozpoczynać potyczek online - tylko zirytujemy siebie i członków naszej drużyny. W takiej sytuacji warto wybrać router gamingowy, na przykład Archer GX90 od TP-Link. Jedno z jego trzech pasm dedykowane jest tylko i wyłącznie grom, a dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt rozpoznaje, który ruch pochodzi z gry sieciowej, automatycznie przyznając mu priorytet. Za sprawą kompleksowej ochrony antywirusowej Game Protector możemy być pewni, że wszystkie urządzenia podłączone do sieci są bezpieczne.

1 170 PLN, www.tp-link.com.pl



RAZER OROCHI V2

Mysz ta przeznaczona jest przede wszystkim dla posiadaczy gamingowych laptopów - jej kompaktowa, lekka konstrukcja waży zaledwie 72 g, gdy w środku znajduje się bateria AA, i 65 g, gdy zasila ją paluszek AAA. Może ona działać zarówno w trybie Bluetooth, która wydłuża czas pracy na baterii do 950 godzin, jak i w superszybkim trybie 2,4 GHz HyperSpeed Wireless. Za precyzję działania odpowiedzialny jest sensor o maksymalnej czułości 18 000 DPI oraz stopki z gładkiego teflonu. Obłożenie dodatkowych przycisków makr możemy samodzielnie dostosować w oprogramowaniu *Razer Synapse*.

280 PLN, www.razer.com

eprasa.pl da311e2459

APARATY FOTOGRAFICZNE



SONY A1

To fotograficzne cudeńko od Sony zauroczy nawet największych sceptyków bezlusterkowców. 50-megapikselowa, superszybka matryca pełnoklatkowa CMOS Exmor RS wspierana jest przez zaawansowany procesor obrazu BIONZ XR, dzięki czemu aparat potrafi uwieczniać nawet 30 klatek na sekundę bez efektu migotania. W stworzeniu imponujących nocnych pejzaży pomoże nam szeroki zakres czułości ISO i 5-osiową stabilizację matrycy, a miłośnicy fotografii portretowej i przyrodniczej pokochają autofokus Real-time Eye AF, rozpoznający ludzi i zwierzęta, a nawet oczy ptaków w locie.

Od 33 800 PLN (korpus), www.sony.pl



SONY A7 IV

Sony kontynuuje tradycje swojej cenionej serii Alpha. A7 IV to sprzęt nie tylko dla fotografów, ale także filmowców: bezlusterkowiec Sony potrafi nagrywać w jakości 4K i 60 kl./s, i to przez ponad godzinę bez przerwy. Aparat został wyposażony w pełnoklatkową matrycę 33 Mp oraz zaawansowany procesor obrazu Bionz XR. Dzięki nim praca autofokusa jest błyskawicznie szybka, zaś zdjęcia seryjne wykonamy z szybkością nawet 10 kl./s. W tej odsłonie Sony poprawiło również ergonomię pracy, wyposażając korpus w pewniejszy uchwyt i wygodniejszy układ przycisków.

13 300 PLN (sam korpus), www.sony.pl



NIKON Z6 II

Druga generacja bezlusterkowca Z6 otrzymała podwójny procesor EXPEED, dzięki któremu każdy aspekt jej działania jest naprawdę szybki - od trybu zdjęć seryjnych 14 klatek na sekundę, aż po bufor pozwalający zapisać do 124 zdjęć RAW bez kompresji. Do dyspozycji otrzymamy dwa gniazda pamięci: jedno kompatybilne z kartami SD UHS-II i drugie przeznaczone dla formatu CFexpress. Na dodatek aparat nadaje się na ekstremalne wyprawy - jego wykonany ze stopu magnezowego korpus jest lekki i wytrzymały, a zabezpieczenie przed kurzem i deszczem umożliwi fotografowanie w każdych warunkach.

Od 10 000 PLN (korpus), www.nikon.pl



CANON EOS R5

Sercem aparatu jest 45-megapikselowa matryca pełnoklatkowa, zapewniająca wysoką czystość obrazu i szeroki zakres dynamiki. EOS R5 działa w zakresie czułości ISO 50 do 51 200, a system autofokusowania potrafi rozpoznawać oczy fotografowanego człowieka lub zwierzęcia nawet wtedy, gdy fotografujemy go z profilu. W takiej sytuacji przyda się także autorska technologia Dual Pixel RAW, która umożliwia wprowadzanie korekty już po zrobieniu zdjęć, na przykład w zakresie intensywności efektu bokeh. Fotki możemy następnie przesłać na smartfona za pomocą Bluetootha lub łączności Wi-fi.

Od 18 900 PLN (korpus), www.canon.pl

eprasa.pl da311e2459

PAMIĘCI PRZENOŚNE I DOMOWE



SYNOLOGY DS720+

Backupy w domu czy małej firmie zazwyczaj kojarzą się z korzystaniem z rozwiązań chmurowych. Co jednak jeśli danych jest dużo, chcemy z nich korzystać w bardzo szybki sposób albo po prostu interesują nas rozwiązania, do których mamy fizyczny dostęp? DS720+ to idealny NAS dla wymagających użytkowników, którzy nie potrzebują jednocześnie ultraprofesjonalnych serwerów. 4-rdzeniowy procesor 2.0 GHz oraz gniazda na dyski HDD i SSD zapewnią backup dla twoich danych i pomogą stworzyć domowy serwer multimedialny np. pod Plexa.

2 120 PLN, www.synology.com/pl-pl



WD MY BOOK DUO

Jeśli w domu korzystasz tylko z jednego komputera, góra dwóch, serwer NAS niekoniecznie musi być optymalnym wyborem - zamiast niego polecamy stacjonarny dysk zewnętrzny My Book Duo o pojemności od 4 do aż 36 TB. Urządzenie jest fabrycznie skonfigurowane do pracy w trybie RAID-0, która gwarantuje prędkość odczytu sekwencyjnego do 30 MB/s przy połączeniu USB-C, ale może ono także działać jako dwa niezależne dyski lub magazyn kopii zapasowych. Dzięki szyfrowaniu sprzętowemu i ochronie hasłem, dysk zadba o bezpieczeństwo zapisanych na nim plików.

Od 940 PLN, shop.westerndigital.com/pl



WD MY PASSPORT SSD

To prawdziwa instytucja w świecie dysków zewnętrznych. Seria My Passport od początku istnienia kojarzy się nie tylko z solidnymi rozwiązaniami technicznymi, ale i fantastycznym stylem. W bieżącej generacji mamy tu do czynienia z prędkościami odczytu/zapisu na dysku na poziomie 1 050 / 1 000 MB/s. Elektronika zamknięta jest w kompaktowej, metalowej obudowie, dostępnej w pięciu atrakcyjnych wersjach kolorystycznych. Od 500 GB do 4 TB to mnóstwo danych, ale bez względu na pojemność, My Passport SSD z portem USB-C jest lekki jak piórko!

Od 570 PLN, www.westerndigital.com



SANDISK EXTREME PRO PORTABLE SSD V2

Każdy fotograf wie, jak ważny jest odpowiedni dysk SSD - w końcu miejsce na karcie pamięci kiedyś się skończy, a każde ujęcie jest na wagę złota. Extreme Pro Portable SSD oddaje w twoje ręce od 1 do 4 TB dodatkowej przestrzeni o prędkości odczytu i zapisu sięgającej nawet 2 000 MB/s. Pokryta sprężystym silikonem obudowa z kutego aluminium doskonale rozprasza ciepło, dbając o wysokie osiągi nośnika, a ponadto zabezpiecza go przed upadkiem z wysokości do dwóch metrów. Dysk jest także wodoodporny w klasie IP55, a dzięki zintegrowanemu uchwytowi możemy łatwo przyczepić go do plecaka.

Od 970 PLN, shop.westerndigital.com/pl

eprasa.pl da311e2459

INTELIGENTNY DOM



EUFYCAM 2 PRO (2+1)

Intuicyjny sposób na zabezpieczenie domu przed przykrymi niespodziankami. Kamerki eufyCam 2 Pro nagrywają obraz w jakości 2K, a dzięki noktowizorowi od Sony mogą dojrzeć niebezpieczeństwo także w nocy. Zostały one wyposażone w sztuczną inteligencję, która potrafi odróżnić człowieka od zwierzęcia - przydatne, jeśli pupile sąsiada często odwiedzają twój ogródek. System monitoringu jest wodoodporny w klasie IP67 i odporny na działanie warunków atmosferycznych, a na dodatek potrafi współpracować z innymi urządzeniami smart home od Eufy, Alexą, Asystentem Google i HomeKitem.

1 500 PLN, www.salonydenon.pl



iROBOT ROOMBA i3+

To najtańszy jak do tej pory robot sprzątający z serii Roomba, kompatybilny ze stacją ładującą Clean Base. W jej wnętrzu znajduje się specjalny worek, do którego po zakończeniu cyklu sprzątania zasysane są wszystkie brudy, zgromadzone w pojemniku urządzenia, co oznacza, że będzie ono mogło wyjechać na kolejne czyszczenie bez konieczności naszej ingerencji. Do dyspozycji otrzymamy także wydajny system sprzątania AeroForce z superszczelnym filtrem oraz inteligentną nawigację liniową, dzięki której robot metodycznie wysprząta całe pomieszczenie, nie zapominając o żadnym zakamarku.

1 830 PLN, www.irobot.pl



TP-LINK DECO X20

Sieć MESH to uniwersalny sposób na „martwe punkty", problemy z zasięgiem i nagłe fluktuacje sygnału w domu. Jeśli zależy ci na tym, żeby pozostała ona funkcjonalna przez długie lata, wybierz system oparty o Wi-fi 6, na przykład Deco X20. Kompaktowe routery wykorzystują technologię MU-MIMO, usprawniającą obsługę wielu urządzeń jednocześnie, oraz beamforming, dzięki któremu sygnał dotrze nawet do najbardziej oddalonych gadżetów. Dodatkowo o twoje bezpieczeństwo zadba pakiet *TP-Link HomeCare* z ochroną antywirusową, kontrolą rodzicielską i ustalaniem priorytetów poszczególnych połączeń.

1 250 PLN (3-pack), www.tp-link.com.pl



iROBOT ROOMBA COMBO

Jeśli nie lubisz myć podłóg w tym samym stopniu, co ich odkurzać, mamy dla ciebie praktyczne rozwiązanie tego problemu - robota sprzątającego i mopującego w jednym. W przedniej części sprzętu znajduje się kompleksowy system odkurzania z dwiema szczotkami do sprzątania przy krawędziach i gumowaną szczotką V-kształtną, a w tylnej - nakładka czyszcząca o antystatycznej strukturze, 300-mililitrowy pojemnik na wodę oraz elektroniczna pompa, która dba o to, żeby przepływ wody był w pełni kontrolowany. Robotem możesz sterować z poziomu aplikacji *iRobot HOME* i przez asystentów głosowych.

1 200 PLN, www.irobot.pl

eprasa.pl da311e2459



NETATMO VALVES SET

Głowice termostatyczne to jeden z najprostszych sposobów na oszczędzenie ciepła i redukcję emisji dwutlenku węgla. Te od Netatmo charakteryzują się prostotą obsługi - aby ustawić żądaną temperaturę, wystarczy przekręcić głowicę lub skorzystać z aplikacji mobilnej *Netatmo Energy*. Apka umożliwia stworzenie harmonogramu ogrzewania i dostosowanie temperatury w każdym pomieszczeniu, jak również szybkie nagrzanie domu w trybie Boost. Głowice dbają ponadto o oszczędność energii - gdy wykryją one, że w pobliżu znajduje się otwarte okno, samodzielnie wyłączą ogrzewanie.

840 PLN, www.salonydenon.pl



MARMITEK POWER LI

Nie masz już miejsca na kolejne inteligentne gniazdka? Sprawdź inteligentną listwę Power LI od Marmitek, która jest wyposażona w cztery gniazda zasilające i cztery porty USB, w sam raz do zasilenia i podładowania kilku gadżetów. Aplikacja mobilna *Smart me* nie tylko pozwala na zdalne włączanie i wyłączanie podłączonych urządzeń oraz tworzenie scen, ale także monitorowanie poziomu zużycia energii przez każde z nich. Jeśli system wykryje jakąkolwiek nieprawidłowość, natychmiast prześle ci stosowne powiadomienie. Listwa ma ochronę przeciwprzepięciową.

220 PLN, www.salonydenon.pl



YALE LINUS SMART LOCK

Jeśli od czasu do czasu zdarza ci się zapomnieć kluczy do mieszkania, wypróbuj inteligentny zamek od Yale. Oprócz łatwego, bezdotykowego otwierania i zamykania drzwi za pomocą smartfona lub Apple Watcha, urządzenie umożliwia przydzielanie wirtualnych kluczy dla znajomych, zdalne blokowanie i odblokowywanie drzwi oraz otrzymywanie powiadomień za każdym razem, gdy ktoś wejdzie do mieszkania. Zamek współpracuje z większością europejskich wkładek do drzwi, a dzięki szyfrowaniu AES i TLS możesz być pewien, że twój dom jest chroniony przed nieproszonymi gośćmi.

Od 860 PLN, www.yalelock.pl



TP-LINK TAPO L530E

Jak najprościej wprowadzić do domu nastrojowy, niepowtarzalny klimat? Z pomocą przychodzi nam inteligentne oświetlenie. Żarówka Tapo L530E może wypełnić nasze mieszkanie jednym lub kilkoma spośród 16 milionów nasyconych odcieni, pracować zgodnie z ustalonym harmonogramem oraz włączać się wraz z zachodem słońca. Ulubione ustawienia łatwo zapiszemy w aplikacji *Tapo*, dzięki czemu już nigdy nie będziemy musieli szukać tego jednego odcienia, który tak dobrze pasował do naszego salonu. Pracą żarówki możemy sterować za pomocą Amazon Alexy i Asystenta Google.

50 PLN, www.tp-link.com.pl

eprasa.pl da311e2459

Redakcja

Redaktor naczelny
MARCIN KUBICKI | marcin.kubicki@magazynt3.pl
Sekretarz redakcji
MICHAŁ LIS | michal.lis@magazynt3.pl
Skład i redakcja techniczna
MICHAŁ LIS

Kontakt do redakcji
t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43
Strona internetowa
www.magazynt3.pl
Prenumerata
prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22
(godz. 10:00 – 14:00)
Reklama
reklama@magazynt3.pl

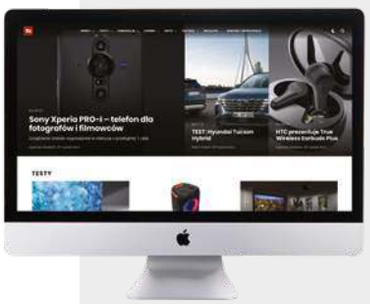
Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o.,
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.
Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc,
zamieszczono na stronie internetowej *www.futureplc.com*.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

Nie tylko na papierze



STRONA INTERNETOWA

To twoja codzienna dawka newsów ze świata technologii. Możesz tu również znaleźć testy sprzętowe i felietony naszych redaktorów.

TABLETY I SMARTFONY

Cyfrowe wydanie „T3" to ta sama treść w nowoczesnej formie. Edycja skrojona na twojego iPada lub urządzenie z systemem Android.



eprasa.pl da311e2459

„REWOLUCYJNY, ELEKTRYZUJĄCY I PORYWAJĄCY”

– Sean O’Connell, CINEMABLEND

PONAD 2 GODZINY DODATKÓW SPECJALNYCH TYLKO W WYDANIACH STEELBOOK

PREMIERA NA 4K ULTRA HD™, BLU-RAY™ I DVD



WARNER BROS. PICTURES PRESENTS
A 6TH & IDAHO/DYLAN CLARK PRODUCTIONS PRODUCTION A MATT REEVES FILM "THE BATMAN" ROBERT PATTINSON ZOË KRAVITZ PAUL DANO JEFFREY WRIGHT JOHN TURTURRO PETER SARSGAARD WITH ANDY SERKIS AND COLIN FARRELL MUSIC SUPERVISOR GEORGE DRAKOULIAS MUSIC BY MICHAEL GIACCHINO EDITED BY WILLIAM HOY, ACE TYLER NELSON PRODUCTION DESIGNER JAMES CHINLUND DIRECTOR OF PHOTOGRAPHY GREIG FRASER, ASC, ACS BASED ON CHARACTERS FROM DC BATMAN CREATED BY BOB KANE WITH BILL FINGER EXECUTIVE PRODUCERS MICHAEL E. USLAN WALTER HAMADA CHANTAL NONG VO SIMON EMANUEL WRITTEN BY MATT REEVES & PETER CRAIG PRODUCED BY DYLAN CLARK, p.g.a. MATT REEVES, p.g.a. DIRECTED BY MATT REEVES

facebook.com/TheBatman
#TheBatman

Soundtrack Album on WATERTOWER

WARNER BROS. PICTURES

DC LOGO, BATMAN and all related characters and elements TM and © DC.
© 2022 Warner Bros. Entertainment Inc. All rights reserved.

SZUKAJ NA: Bonito bonito.pl

PARTNERZY MEDIALNI
CD-ACTION WP T3 Multikino ANTYRADIO IGN DEMOTYWATORY.PL FILMWEB

eprasa.pl da311e2459





ATH-CKS5TW 15+30h



ATH- ANC300TW 18h

PRAWDZIWIE BEZPRZEWODOWE

Słuchawki z serii True Wireless dostarczają niesamowicie czysty dźwięk Sound Reality, który uprzyjemni każdy Twój trening, zachęcając Cię do jeszcze większego wysiłku. Eliminując wszelkie ograniczenia charakterystyczne dla przewodowych słuchawek, modele True Wireless pozwalają cieszyć się komfortem i wygodą użytkowania, m.in. dzięki wbudowanemu zdalnemu sterowaniu i wodoodpornej konstrukcji (IPX2).
Sprawdź wybrane modele i wybierz ten, który najlepiej odpowiada Twoim potrzebom i oczekiwaniom.

Salony firmowe Audio-Technica
TOP HI-FI & VIDEO DESIGN
www.tophifi.pl

eprasa.pl da311e2459